Dublet ob. Cym P. 100867
Cym P. 101236

STAN POGODY

Dziś będzie częściowo pochmurnie. Mała zmiana w temperaturze, bo najwyższa osiągnie 30 stopni, a najniższa 20 stopni. Wiatry północno-wschodnie o sile do 25 mil na godzinę.

Wschód słońca o godzinie 6:12. Zachód o godzinie 5:52.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS

KALENDARZYK

Dziś poniedziałek, dnia 10-go marca—40-tu męczenników i Cypriana.

Jutro wtorek, dnia 11-go marca—Konstantyna i Pelagii.

Pojutrze środa, dnia 12-go marca—Grzegorza.

No. 58 Rok (Vol.) LI CHICAGO, ILL., PONIEDZIAŁEK, 10-GO MARCA (MARCH), 1958 Telephone BRunswick 8-8700 7c

7-Punktowy Program Ożywienia Gospodarczego

Warszawa Odgrzebuje Się Spod Zwałów Śniegu

Od Wczoraj Do Dzisiaj

—O MASZYNACH
—ROLNICZYCH
—I O POLITYCE

* * *

W cywilizowanym świecie nikt by nigdy nie przypuszczał, że maszyny rolnicze mają cokolwiek do czynienia z polityką. A jednak tak jest. Naturalnie nie w Ameryce, ale w Rosji.

* * *

Jak zwykle, o tym, że Komitet Centralny sowieckiej partii komunistycznej obradował w ubiegłym tygodniu, Rosja dowiedziała się dopiero po fakcie.

* * *

Owocem tej sesji będzie nowa ogólno-krajowa wielka "ankieta", którą Chruszczow rozpisuje ze z góry przez siebie postawionym wynikiem.

* * *

Gdy, powiedzmy, w Ameryce rolnicy radzą, jak najlepiej organizować obsługę mechaniczną ich gospodarstw, mało kto o tym słyszy poza kołami bezpośrednio zainteresowanych. Gdy podobne zagadnienie wchodzi na porządek dzienny w Rosji sowieckiej — echa jego rozbrzmiewają nie tylko w samej Rosji, ale i na całym świecie.

* * *

Dzieje się tak dlatego, że w Sowietach sprawa przesiąknięta jest gruntownie polityką. Istotnie — na kwestię "mechanicznych koni" patrzeć należy przez pryzmat polityki raczej aniżeli ekonomiki. Łatwo to zilustrować, wskazując jak różnie ta sama sprawa wygląda w Rosji i w Polsce.

* * *

Zaraz po "październiku" w Polsce wysunięto żądanie likwidacji polskiego bliźniaka sowieckich stacji maszynowo-traktorowych czyli tzw. POM (państwowych ośrodków maszynowych).

* * *

Podobnie jak w Rosji, tak i w Polsce ześrodkowały one na sobie nienawiść chłopską, bo—w systemie stalinowskim—służą nie tylko jako narzędzie uzależnienia chłopa od rządowego traktora, ale zarazem—jako komunistyczne fortece ideologiczne.

* * *

Gdy w Polsce domagano się rozpędzenia tych departamentów politrukowskich, wyprzedaży sprzętu chłopom względnie prawdziwym spółdzielniom i przekształcenia ich w warsztaty naprawcze—Sowiety potępiły to jako herezję.

* * *

Czemu teraz te same czynniki uważają to samo posunięcie za zgodne z duchem ideologii komunistycznej? — Na

(Dokończenie na str. 2-ej)

Mieszkańcy Siedzą Na Drzewach

Beira, Mzambique. (UP) — Władze tej wschodnio-afrykańskiej kolonii pośpieszyły dzisiaj z pomocą mieszkańcom zalanego kompletnie miasteczka Inhamgona. Podczas nagłego wylewu rzeki nieomal wszyscy tubylcy — schronili się na drzewa — i wyglądają ratunku.

2-Pokładowy Tunel Budowany 22 Lata

....Modzi, Japonia. — (UP) — Pierwszy na świecie dwupokładowy tunel podwodny, jeden pokład dla przechodniów, drugi dla samochodów, został wczoraj otwarty między dwie ma głównymi japońskimi wyspami Honszu i Kyuszu. ....Tunel jest przeszło dwie mile długi. Budowano go 22 lata, z przerwą podczas wojny. W różnych incydentach przy pracy zginęło 53 ludzi.

Na Jezdniach Pracuje 3,000 Robotników

Ruch Kolejowy Sparaliżowany Był Zamiecią

Warszawa (ŻW) — Ponad trzy tysiące robotników i kompanie wojskowe usuwają dziś resztki śniegu z ulic stołecznych po sześciu dniach ciężkiej pracy.

Zamieć uderzyła w stolicę Polski ubiegłego poniedziałku i przez trzy następne dni pokryła miasto blisko 3-stopowym śniegiem, paraliżując ruch kołowy i kolejowy.

Nad usuwaniem śniegu pracowały 193 samochody ciężarowe, 5 ciągników z przyczepkami i 197 wozów konnych. Wywieziono z miasta ponad 10,000 metrów sześciennych śniegu, a na ulice pokryte lodem wysypano 13,000 ton piasku przy pomocy 8 piaskarek.

Ponad 200 minut opóźnienia miały pociągi przyjeżdżające do Warszawy z Zakopanego. Międzynarodowy express z Berlina dotarł do stolicy z 70-minutowym spóźnieniem. Niemal na wszystkich dalekobieżnych trasach, z powodu zasp śnieżnych, pociągi przybywające do Warszawy spóźniały się po 50—60 minut.

Śnieżyca dała się we znaki także i pasażerom pociągów podmiejskich, które kursowały z opóźnieniem 20—40 minut. Opóźnienia te spowodowane zostały między innymi zerwaniem elektrycznej sieci trakcyjnej w okolicach Łodzi.

W warszawskim węźle kolejowym uruchomiono wszystkie pługi odśnieżne, do pracy przy oczyszczeniu torów, rozjazdów i zwrotnic, stanęło około 2 tysięcy kolejarzy. — Pracownikom pospieszyły z pomocą oddziały wojskowe.

Ze śnieżnych opresji obronną ręką wyszły dojazdowe kolejki wąskotorowe oraz EKD. Niemal wszystkie pociągi kursowały na tych trasach.

Lotnictwo Bezczynne

Śnieżyca sparaliżowała także komunikację lotniczą. Z powodu zasypania pasów startowych na wszystkich lotniskach w kraju samoloty nie kursowały. W Warszawie wylądował w śniegu tylko jeden samolot z Wiednia, a wystartowała jedynie maszyna do Paryża.

100 Osób Rannych

Do ambulatorium Pogotowia Ratunkowego przy ul. Hożej, przywieziono 30 osób ze złamanymi kończynami.— Spośród nich, 4 założono na miejscu gips. Inne, po opatrzeniu przez lekarza, zostały zwolnione do domów.

W szpitalu przy ul. Jotejki — liczba ofiar ślizgawicy była dwukrotnie większa niż normalnie. Opatrzono ponad 70 osób, 12 osób pozostawiono na długotrwałe leczenie szpitalne. — Powtarzały się szczególnie przypadki skomplikowanych załamań nóg, kości promieniowych, nadgarstków.

15 Wypadków Drogowych

Bardzo poważne zderzenie zanotowała Komenda Ruchu Milicji Stołecznej.

Samochody zderzały się szczególnie w Alejach Ujazdowskich i I Armii WP.

Wszystkie zderzenia i wypadki drogowe, powodowali jedynie kierowcy, którzy jeździli po Warszawie bardzo nieostrożnie, jakby nie wiedząc, że jezdnie są wyjątkowo śliskie.

Zostań abonentem "Dziennika Związkowego" jeśli nim dotychczas nie jesteś.

Dżetowiec U. S. Zaginął Bez Śladu

Neapol, Włochy. (UP) — Poszukiwanie zaginionego samolotu dżetowego marynarki amerykańskiej z lotniskowca USS. Saratoga zostało zaniechane ubiegłej nocy.

Cztery okręty przez dwa dni przeszukiwały bezustannie Morze Śródziemne w strefie możliwego zaginięcia dżetowca, — nie znalazły najmniejszego śladu. Nazwisko pilota ma być podane później, po uprzednim zawiadomieniu najbliższych członków rodziny.

Strajk Krawców Może Się Jutro Zakończyć

Pozostały Tylko Mniejsze Sprawy Do Załatwienia

New York. (UP) — Przedstawiciele 105,000 strajkujących krawców damskich i reprezentanci przeszło 2,000 zakładów krawieckich doszli wczoraj do ugody w sprawie płac i strajk może się zakończyć już jutro. Pozostały bowiem tylko pomniejsze sprawy kontraktu do załatwienia.

Krawcy otrzymali bezpośrednią podwyżkę płac wynoszącą 8 proc. w dodatku do innych podwyżek "granicznych" w funduszu zapomogowym i asekuracyjnym. Razem, cała podwyżka wyniesie 13 proc.

Przedstawiciele przemysłu stroi damskich zapowiedzieli, że w rezultacie tych wyższych płac, ceny za suknie dla naszych pań pójdą w górę.

Najtrudniejszym problemem do załatwienia jest sprawa "przerwania kontraktu." W przemyśle stroi damskich jest bowiem wiele małych zakładów, które albo przenoszą się do innych miast, albo zamykają interesy. Unia chce, aby takie zakłady wpłacały pewnego rodzaju "odszkodowanie" za przerwanie kontraktu. Pieniądze te wpłacone byłyby do kasy unijnej. Unia zaś zajęłaby się krawcami, którzy z powodu zamknięcia lub przeniesienia interesu stracili pracę.

Ważnym osiągnięciem unii jest przeznaczenie wyższych płac krawcom kontraktowym, to jest — zarabiającym "od sztuki." — Otrzymają oni wyższe płace za pracę w niedziele i święta jakoteż za pracę przekraczającą 8 godzin, któregokolwiek dnia.

Chleb i Kawa

Hampshire, Ill. (UP) — Elwira Hoyles obchodzi dzisiaj 102 rocznicę urodzin. Swoją długowieczność przypisuje "kawie i chlebowi z masłem", których sobie nigdy nie skąpiła.

Postęp Czasu

Elizabeth, N. C. (UP) — Urząd podatkowy powiada, że "jego siła lotnicza" się opłaca. Wczoraj bowiem agenci, używając helikoptera, odkryli osiem butlegerskich dystylarni w górach.

Pech Go Nadal Prześladuje

Cape Canaveral (UP). — Naukowcy i przedstawiciele marynarki głowią się dzisiaj nad tym, kiedy "jeszcze raz" spróbować wystrzelenia Vanguarda w przestworza.

Vanguard, z 6-calowym satelitą miał poszybować pod niebo jeszcze w piątek, lub w sobotę, lub w niedzielę. Ale wiatry nie dały. Przed tem zaś były znowu kłopoty mechaniczne.

Od dwóch już tygodni Vanguard "ma i nie ma" być wystrzelony.

Pytanie:—Dać Czy Wstrzymać Pomoc Indiom?

Demokraci Chcą Dać; Skąpią Zaś Republikanie

Washington. (UP) — W senacie rozgorzała dziś pierwsza walka o proponowany przez Prezydenta program wzajemnego bezpieczeństwa znany jako "pomoc zagraniczna."

Walkę rozpętała sprawa pomocy gospodarczej Indiom.

Sen. Hubert H. Humphrey (D-Minn.), członek komitetu spraw zagranicznych, domagał się w mocnych słowach, aby Indiom przyznać "conajmniej" 900 milionów dolarów w ramach "dynamicznego planu Marshall dla Azji" i w celu przełamania kryzysu głodowego, jakoteż rozbudowania przemysłu dla Hindusów.

Sen. Styles Bridges (R-N. H), przewodniczący republikańskiego komitetu programów wyraził niemniej ostry protest przeciw "jakiejkolwiek pomocy" dla neutralnych Indyj. Powiada on, że nawet proponowana przez Prezydenta suma 225 milionów dolarów na pomoc Indiom może "do tego stopnia zniechęcić społeczeństwo co do całego programu, że zagrozi mu upadek."

Sen. Humphrey oświadczył, że Indie potrzebują 1 bilion 400 milionów dolarów w następnych pięciu latach na uprzemysłowienie. Jeśli im tej sumy nie damy, to komunizm może tam się rozpanoszyć.

Henry Cabot Lodge, ambasador Stanów Zjednoczonych do Narodów Zjednoczonych, dopiero co powrócił z Indii oświadczył wczoraj, że komunizm nie czyni tam żadnych postępów pomimo rosyjskiej pomocy gospodarczej dawanej temu krajowi.

Wezbrane Wody Bugu Zalewają Wsie i Osiedla

Groźna Sytuacja Wytworzyła Się w Dolinie Narwi

Warszawa. —(ŻW).—Wezbrane wody Bugu zalewają osiedla i wsie położone w dolinie rzeki. Sytuacja staje się coraz groźniejsza w związku z ostatnimi dużymi opadami śnieżnymi. W powiecie Sokołów Podlaski częściowo zalane zostały zabudowania we wsiach: Kełpiniec, Kołec i Kezie. Wojsko ewakuowało stamtąd 14 rodzin z najbardziej zagrożonych domów. Ogółem ponad 100 hektarów (247 akrów) ziemi ornej znajduje się pod wodą.

Oddziały saperów dostarczają amfibiami żywność oraz paszę dla bydła odciętym od świata miejscowościom. Wszystkie mosty na Bugu strzeżone są przez wojsko, które przy pomocy materiałów wybuchowych usuwa lodowe zatory.

Specjalne ekipy Polskiego Czerwonego Krzyża udzielają pomocy powodzianom między innymi w postaci leków i paczek z odzieżą. Bez przerwy również czuwają komitety przeciwpowodziowe.

Groźna sytuacja wytworzyła się na Narwi w okolicach Różanej. Saperzy likwidują tam zatrzymanie lodu w rejonie Serock.

Na Wiśle jak również na innych rzekach Polski w dalszym ciągu nie zachodzi obecnie groźba niebezpieczeństwa wylewu.

Jestem Tak Święty, Że Aż Mnie To Robi Chorym!

Jeszcze 40 Świadków Ma Przesłuchać Komitet w Sprawie Strajku Kohlera

Reuther Proponuje Rezygnację, Jeśli Senator Goldwater Udowodni Stawiane Mu Zarzuty

Washington (UP) — Przesłuchy senackiego komitetu badającego rakieciarstwo w uniach stają się coraz ostrzejsze i na razie nie zanosi się na ich bliskie zakończenie.

Główne "fajerwerki" wybuchły jeszcze w zeszłym tygodniu, gdy komitet zaczął badać sprawę 4-letniego strajku unii robotników automobilowych w firmie Kohlera w Wisconsin.

Przesłuchy wznowiono dziś o godzinie 2 po południu i główny doradca prawny komitetu, Robert F. Kennedy zapowiedział, że jeszcze conajmniej 40 świadków będzie przesłuchanych w sprawie tegoż strajku.

Prezes unii, Walter P. Reuther będzie powołany ponownie na świadka "z końcem bieżącego tygodnia."

W międzyczasie, Reuther dolał oliwy do ognia, gdy wczoraj skierował atak na sen. Barry Goldwater (R-Ariz.).

Na "obiedzie kampanijnym partii republikańskiej w Detroit w styczniu, sen. Goldwater określił Reuthera "jako większe niebezpieczeństwo dla kraju, aniżeli sputniki, lub cokolwiek innego z czym Rosja może wystąpić."

W liście wysłanym wczoraj do senatora, Reuther proponuje utworzenie komisji z sześciu duchownych do stwierdzenia czy zarzuty te mają jakiekolwiek podstawy. Reuther proponuje, że on i senator zamianuje po trzech duchownych — katolickiego, protestanckiego i żydowskiego, aby ci rozpatrzyli i sądzili jego (Reuther'a) rekord i orzekli czy sen. Goldwater ma rację.

"Jeśli przyjdą do przekonania, że zarzuty Pańskie mają pewne podstawy", pisze Reuther, "to natychmiast ustąpię z urzędu prezesa unii."

Dziś komitet przesłucha głównego współpracownika Reuther'a, sekretarza - skarbnika unii, Emila Mazey. Po nim ma zeznawać prezes firmy Kohlera, Herbert V. Kohler i jego adwokat Lyman C. Conger.

Dulles Przybył Do Manili Na Narady SEATO

Manila. — (UP) — Sekretarz stanu John Foster Dulles przybył dzisiaj do stolicy Filipin na konferencję SEATO (South-Eastern Asia Treaty Organization) dla omówienia żywotnych spraw tego przymierza wolnego świata i uzgodnienia stanowiska amerykańskiego z brytyjskim i francuskim odnośnie lansowanej przez Moskwę nowej "konferencji na szczycie".

Ministrowie spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii i Francji, Selwyn Lloyd i Christian Pineau wypowiedzieli się przed stanięciem Dullesa w Manili, iż spodziewają się zgody na wspólne przedyskutowanie "konferencji szczytowej" przez "wielką trójkę" zachodnią i gruntownego omówienia sytuacji w Indonezji, znajdującej się na progu do wojny domowej.

Rewolucyjny rząd indonezyjski domaga się od prezydenta Sukarno usunięcia komunistów z rządu i przywrócenia konstytucji. Dulles, wypowiadając się mniej definitywnie, oświadczył tylko: "My przybyliśmy tu omówić problemy SEATO i te wypełnią nam cały czas." Konferencja SEATO rozpoczyna się jutro.

Cała Polska Pod Śniegiem

Warszawa, (ŻW) — Z pierwszej w marcu burzy śnieżnej, jaka przeciągła nad Polską, największe opady zanotowano na Dolnym Śląsku — od 30 do 40 centymetrów (około 12 cali). W Polsce środkowej i wschodniej — od 20—25 cm. wynosiła grubość pokrywy śnieżnej. Najmniej śniegu spadło w Szczecińskim i w południowej części Krakowskiego.

Na całym odcinku Tatr nieprzerwanie sypie śnieg. Na Kasprowym Wierchu warstwa śniegu osiągnęła rekordową w tym roku grubość — 130 cm. (około 52 cali). Na skutek wiatru wiejącego w górnych partiach Tatr, miejscami utworzyły się warstwy śnieżne sięgające 4 metrów (13 stóp)

Uparty Pies

Hartford, Conn. (UP) — Fullerowa L. Bond dostała się wreszcie po opatrunek do szpitala po długiej zwłoce.

Wczoraj rozbawiony jej piesek przewrócił ją i w upadku złamała sobie nogę. Gdy jednak przybyło pogotowie szpitalne, piesek "bronił" swej pani i nie pozwolił się do niej zbliżyć. Dopiero syn ofiary zdołał psa odwołać na bok i obsługa ambulansowa mogła zabrać kobietę do szpitala.

Śnieg W St. Louis

United Press. — Dziewięć cali śniegu spadło zeszłej nocy w St. Louis i okolicę. Burza przesuwa się szybko w kierunku północno - wschodniego Texasu.

Na Wschodzie, w Nowej Anglii, padał wczoraj grad.

Zaczęcie Robót Publicznych Ma Wnet Nastąpić

Przedłużone Będą Wypłaty Zapomóg Od Bezrobocia

Washington. (UP) — Prezydent Eisenhower ogłosił dziś 7-punktowy program ożywienia przemysłu i handlu w Stanach Zjednoczonych i zakończenia pogłębiającego się zastoju. Program przedstawia się następująco:—

1. Przyśpieszenie federalnych robót publicznych. Oznacza to natychmiatowe wydanie 200 milionów dolarów na projekty budowlane armii, ulepszenie starych i tworzenie nowych parków narodowych i budowa systemów sanitarnych na rezerwacjach indiańskich.

2. Kongres otrzyma w tym tygodniu polecenie zatwierdzenia wydatkowań w sumie 186 milionów dolarów na nawodnie suchych obszarów. Prace nad tym planem rozpocząć się mają 1 lipca br. Oprócz tego przyśpieszone będzie wykonanie mniejszych planów irygacyjnych zatwierdzonych jeszcze w roku 1956.

3. Zwolnienie 200 milionów z rezerw federalnych na ułatwione pożyczki budowlane.

Budowa Dróg

4. Zniesienie organiczenia w budowie dróg, przewidującego, że rząd nie może wydawać więcej pieniędzy na ten cel, aniżeli przyniosą do funduszu drogowego podatki od gazoliny. Rząd projektuje wydanie 2 bilionów 200 milionów dolarów dodatkowo, t.j. ponad przypływu od podatku gazolinowego, na budowę dróg w latach 1958, 59 i 60.

5. Wydanie kontraktów wojskowych szczególnie w tych okolicach gdzie bezrobocie jest największe i położenie nacisku na zaopatrywanie w kontrakty mniejszych firm przemysłowych.

6. Uprzystępnienie pożyczek realnościowych dla Weteranów przez administrację weterańską i dla nie-weteranów przez wydział pożyczek domowych.

Wypłaty Bezrobotnych

7. Sekretarz Pracy przedłoży w najbliższych dniach projekt przedłużenia " na jakiś czas" wypłat dla bezrobotnych dla tych ludzi bez pracy, którzy wyczerpali już sumy przewidziane statutami poszczególnych stanów. Kongres będzie musiał na ten cel uchwalić specjalne fundusze.

Budowa Szpitali

Departament zdrowia i opieki społecznej pracuje równocześnie nad planami budowy nowych szpitali kosztem federalnym. Kongres otrzyma polecenie aby na ten cel wyznaczyć 75 milionów dolarów. — Departament również "odgrzebuje" zaniechany przez rząd program budowy szkół.

Przywódca demokratycznej większości w Senacie, Lyndon Johnson (Tex.) wniósł dziś rezolucję domagającą się, aby rząd rozpoczął natychmiastowe wyznaczanie pieniędzy na roboty publiczne już zatwierdzone przez Kongres w latach poprzednich.

Sen. Johnson oblicza, że rząd posiada 7 bilionów 100 milionów dolarów w rezerwie. Pieniądze te były uchwalone przez Kongres na różne projekty publiczne przed laty, ale nigdy nie wydane.

Nie Chcą PWA

Przywódca mniejszości republikańskiej w senacie, William F. Knowland (Calif.) wyraził dziś protest przeciw projektowi utworzenia nowej PWA (Public Works Administration) twierdząc, że działające obecnie agencje rządowe dadzą sobie radę ze wszystkimi proponowanymi robotami publicznymi.

Podobny sprzeciw wyraził też Perz. Eisenhower dowodząc, że odrodzenie PWA spowodowałoby tylko większy wzrost biurokracji i wcale nie przyśpieszyłoby programu robót publicznych.

Będzie Czy Nie Będzie Wydany?

Los Angeles (UP). — Andrija Artukovic, były minister spraw wewnętrznych w krokackim rządzie pod Hitlerem, oskarżony o spodowanie egzekucji tysięcy swoich ziomków podczas drugiej wojny światowej, staje dziś przed sądem federalnym, który ma zadecydować, czy podsądny będzie wydany władzom jugosłowiańskim jako przestępca wojenny.

Artukovic zaprzecza oskarżeniom i powiada, że to właśnie komuniści dokonali masowych morderstw, a teraz Tito na niego zwala za to winę.

WINA i KARA

Powieść z życia wielkomiejskiego

DZIEJE NIESZCZĘŚLIWEJ KOBIETY

Napisał H. M.

126——— **(Ciąg dalszy)**

Z ust zbrodniarza wyrwał się okrzyk trytumfu. Wychylił się, nie mógł jednak dojrzeć swej ofiary, gdyż pociąg pędził z niezwykłą chyżością.

Twarz rozjaśniła mu się uśmiechem. Dzieło zemsty udało się w zupełności! Już więcej nie wejdzie mu Maria w drogę.

Jak cień wsunął się z powrotem do wagonu, a skoro przekonał się, że wszyscy podróżni śpią twardo, zabrał prędko torebkę Marii i usiadł na swojem miejscu.

Tu zbadał przede wszystkim zawartość torebki. Oprócz papierów i kilku drobiazgów było w niej także trochę pieniędzy z kraju rodzinnego, między innymi fotografia Marii i jej dziecka.

Z zupełną obojętnością spoglądał złoczyńca na małe, niewinne dziecię, któremu dał życie. Własnemu dziecku zrabował przed chwilą matkę!

Czy może nie na widok wdzięcznego stworzenia nie obudziły się w nim szlachetniejsze uczucia?

Czy nie odczuwał skruchy, że unieszczęśliwił dwie istoty ludzkie?

Na jego zimnej twarzy nie widać było najmniejszego wzruszenia. Z cynicznym uśmiechem ulokował fotografię ponownie w torebce i zamyślił się, co ma teraz dalej czynić.

. . . . . .

Właśnie sygnalizowano nadejście pociągu. Chory budnik podniósł się z jękiem ze swego łoża. Obowiązek go wołał, chciał go więc spełnić, chociaż skutkiem osłabienia nie mógł utrzymać się nawet na nogach.

—Leż spokojnie ojcze—rzekła młoda dziewczyna, która weszła właśnie do stancji—ja już załatwię wszystko za ciebie. Pogłaskała ojca po twarzy i wyszła. Gdy pociąg wkrótce potem przejeżdżał koło budki, stała wyprostowana na posterunku z tablicą sygnałową w ręce.

Dopiero skoro pociąg znikł już na zakręcie, zwróciła się z westchnieniem ku domowi. Tu na świeżym rannym powietrzu było jej jakoś lżej, niż w dusznej, ciasnej izbie.

Do uszu Heleny Brown doszło kukanie kukułki z pobliskiego gaju. Smutny uśmiech zaigrał na ustach dziewczyny. Nieboszczka matka opowiadała jej, że podczas odzywania się kukułki należy w myśli wyjawić jakieś życzenie, a spełni się ono niezawodnie. Czegoż ona ma jednak pragnąć, skoro narzeczony zdradził ją Od tej chwili niema już dla niej szczęścia na ziemi!

Z oczu Heleny biły promienie dzikiej namiętności. Wyprostowała swoją smukłą postać. Była piękna, pociągająca głębokim uczuciem i gorącą krwią.

Wzdychając, przyciskała ręką serce, a rysy jej dumnej twarzy zdradzały głęboki ból.

Helena była świadoma swej urody. Gdziekolwiek się pokazała ścigały ją ogniste spojrzenia młodych ludzi. Wszędzie prawiono jej komplementa, nadskakiwano i starano się przypodobać. Nieraz przy tańcu przychodziło między jej wielbicielami do zaciętej sprzeczki, a czasem nawet do bójki lub walki na noże. Helena uśmiechnęła się czasem do tego lub owego, ale żaden nie mógł się poszczycić, aby posiadł jej wzajemność. I właśnie dlatego, że Helena była tak dumną, młodzieńcy szaleli jeszcze więcej za nią. Serce dziewczyny nie zabiło jednak żywiej dla nikogo, owszem, traktowała wszystkich z jednakową zimną obojętnością.

Aż wreszcie zjawił się Jerzy Burley—chłopak o ognistych oczach, śmiało podkręconym wąsie i wspaniałej postawie.

Odkąd go spotkała, przekonała się dopiero, że i jej serce zdolne jest do szybszego, gorętszego bicia. O nim myślała całymi dniami, o nim śniła po nocach.

I rzecz dziwna! Właśnie on, na którego widok błyskały oczy dziewczyny nadmiarem uczucia i wyciskały purpurowe rumieńce na jej policzkach—właśnie on zdawał się prawie nie zwracać uwagi na jej piękność.

Zdarzyło się, że podczas jednej upalnej nocy letniej, jeden z gorętszych czcicieli podkradł się pod dom Heleny i usiłował skraść jej niespodzianie całusa. W tej właśnie chwili przechodził przypadkowo tamtędy Jerzy Burley i uwolnił ją od natręta.

Od owej nocy, skąpanej w jasnym blasku księżyca, kiedy stali naprzeciw siebie z gwałtownie falującą piersią i błyszczącymi oczyma, padła iskra w serce Jerzego i wzniecila w niem niebezpieczny ogień miłości. Od tego czasu wiedział już cały świat, że Helena i Jerzy kochali się wzajemnie. Zjawił się wreszcie ktoś, który pokonał to dumne serce.

Teraz jeszcze na wspomnienie tylu rozkosznie spędzonych godzin z narzeczonym, wstrząsł ciałem pięknej dziewczyny dreszcz dziwnie przyjemny. O jakże całować potrafił ten Jerzy! Żaden nie umiał tak, jak on, kręcić się w tańcu, nikt nie umiał tak ogniście mówić o miłości!

Przysięgał jej na kolanach, że uczyni ją swoją żoną, a nawet usłał już gniazdko dla swej żony i przyszłego starego teścia.

Prawie codziennie przyjeżdżał z farmy, gdzie miał dobrą posadę zarządcy. Jechał trzy godziny, byle ją tylko módz zobaczyć i pomówić choćby parę minut.

Idylla miłosna nie trwała niestety długo. Pewnego dnia opowiedział jej Jerzy, że do farmy sprowadziła się młoda dziedziczka, przystojna, a przy tem podobno bardzo bogata.

Odtąd zmieniło się wszystko! Pokazywał się coraz rzadziej, a o ile przychodził czynił to z widocznym przymusem i starał się bawić jak najkrócej.

Później posłał list, w którym usprawiedliwiał się, że w najbliższych dniach nie będzie mógł przyjść, jest bowiem silnie zajęty. Od tego czasu więcej się już nie pokazał.

Od pewnej starszej kobiety, która przybyła z farmy z drobiem, dowiedziała się, że Jerzy Burley kręci się koło młodej właścicielki posiadłości, a swojej obecnej służbodawczyni i że z pewnością się z nią ożeni.

Helena szalała wprost z rozpaczy. Nawet na myśl jej nigdy nie przyszło, aby mogła być zdradzona i opuszczona. Bo dla narzeczonego poświęciła wszystko, nawet cześć! I dzień i noc prześladowało ją widmo . . . hańby!

Ojciec miał ją tylko jeszcze, ona jedna była całym jego szczęściem! Czy choremu ciężko rodzicielowi miała zadać tak ciężką ranę sercową, wyjawiając mu o swojem nieszczęściu!

(Ciąg dalszy nastąpi)

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Się w Dzienniku Związkowym

Od Wczoraj Do Dzisiaj

(Dokończenie ze str 1ej)

przekór pozorowi, ta sprzeczność kryje b a r d z o konsekwentną postawę polityczną.

* * *

Przy niedorozwoju systemu kołchoźnego w Polsce (i jego rozpadzie po "październiku") przesunięcie traktora ze stacji rządowej na gospodarkę chłopską, oznacza uniezależnienie chłopa od państwa.

* * *

Odwrotnie ta sama operacja w Rosji, gdzie cała gospodarka chłopska ujęta jest w karby kołchozu, na obecnym etapie przyczynić się musi do wzmocnienia r ę k i rządu w tym kołchozie.

* * *

Oznaczać musi przesunięcie władzy w kołchozie od przewodniczącego do dyrektora-technika mianowanego przez państwo (istotnie w Rosji w większości wypadków wraz z maszynami MTS wchodzi do kołchozu jako jego szef b. dyrektor MTS wraz ze swym politycznym pomocnikiem).

* * *

Innymi słowy operacja ma na celu likwidację resztek "samorządu" chłopskiego gospodarstwa, ile go jeszcze w szczątkowej formie pozostało.

* * *

Chruszczow dawno już zagiął parol na tę szczątkową resztę. Próbował skończyć z nią prawem i lewem.

* * *

Zaczął od frontalnego natarcia—organizując swe słynne "miasta rolnicze" (agrogorody). Musiał poniechać tego eksperymentu wobec zdecydowanego oporu chłopskiego.

* * *

Próbuje t e r a z okrężnego manewru i chce osiągnąć ten sam cel . . . pod pokrywką ustępstw dla chłopa.

Kółka Rolnicze w Rzeszowskiem

Rzeszów. (APIŻ — Ponad 700 kółek rolniczych skupiających blisko 25 tysięcy członków i 300 kół gospodyń wiejskich, do których należy 5800 kobiet, pracuje w województwie rzeszowskim. Kółka rolnicze istnieją więc niemal w co drugiej wsi rzeszowskiej.

Na przykład w powiecie Łańcut, liczącym 30 wsi — w 29 istnieją kółka rolnicze.

4 Sztukowy Komplet

PRINTED PATTERN

4767 2–10

by Anne Adams

Wzór 4767

Bluzeczka, spódniczka, spodenki i tak zwany "sun-top." Zacznijcie szyć parę takich kompletów dla swej córeczki. Bardzo łatwe do uszycia.

Wzór 4767 można nabyć w wielkościach 2, 4, 6, 8 i 10. Na "sun-top" wielk. 6 potrzeba ¾ jarda 35 cal. materiału, na spodenki ⅞ jarda na bluzeczkę 1⅛ jarda, a na spódniczkę 1¼ jarda 35 cal. materiału.

Cena wzoru 35 centów. Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub w 3c znaczkach pocztowych (lecz nie airmail). Z Kanady gotówke.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów, adresując: — Dziennik Związkowy 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22, Illinois.

Imię i nazwisko.....

.....

Ulica .....

Stan .....

No. Modelka .....

Rozmiar (Size) .....

Sytuacja w Polsce w Świetle Debaty Na Sesji Rady Jedności Narodowej

Opinia S. Olszewskiego o Sprawozdaniu Z. Stypułkowskiego, Kierownika Działu Spraw Zagranicznych TRJN. — W. Wasiutyński Nie Podziela Poglądu, Że "Październik Okazał Się Zupełną Fikcją". — Uwagi T. Felsztyna

(Ciąg dalszy)

VIII

P. S. Olszewski (S.D.): — "Do spraw, które w pierwszym rzędzie winny być przedmiotem poważnych i wyczerpujących obrad Rady, należą bezsprzecznie zagadnienia krajowe, — studiowanie sytuacji w Kraju i wyrabianie sobie o niej należytego poglądu, zdobywanie właściwego obrazu Polski, bez którego trudno nam cokolwiek robić, by Krajowi pomoc. Dlatego obecny punkt punkt porządku dziennego uznać należy za jeden z najważniejszych, za punkt, który jednak właśnie dlatego winien być odpowiednio przygotowany. Niestety materiał, który dostarczyła nam Egzekutywa nie jest materiałem dostatecznie obiektywnym, nadającym się do rzeczywiście owocnej dyskusji.

Czy Stypułkowski ma rację?

Czy p. mec. Stypułkowski ma rację, że również i dzisiejsza, p o październikowa rzeczywistość polska j e s t przepojona fałszem i kłamstwem — mam pewne wątpliwości, natomiast ma on na pewno rację twierdząc, że 'metoda badania zagadnień krajowych winna być niezmiernie ścisła'. Jestem z dużym uznaniem dla pracy, jaką p. mec. Stypułkowski włożył w przygotowanie sprawozdania, które leży przed nami, równocześnie jednak jestem jak najbardziej krytyczny co do sposobu, w jaki przedstawił w nim obraz Polski.

W każdym razie oparcie jakichkolwiek wniosków na tym materiale byłoby rzeczą bardzo trudną, ryzykowną i niepodawanie b a r dzo często źródeł poszczególnych wiadomości, przesada, pomijanie różnych istotnych spraw — wszystko to nie wzbudza zaufania i podważa je nawet w tych punktach, w których wydaje się, że sprawozdanie jest rzeczowe i ścisłe. — Gdyby p. mec. Stypułkowski ze swoim nastawieniem, które nie jest nastawieniem obiektywnego badacza i trzymając się swojej metody, opisywał Polskę przedwojenną, to przypuszczam, że sprawozdanie jego mogłoby dać nam również obraz niezbyt przyjemny mimo, że Polska wówczas nie przeszła przez totalną wojnę taką, jak ostatnia, przez tego typu okupację i podziemie jak w latach 39 do 45, potworne zniszczenia i przesunięcia ludności, rewolucję itp., przez wyjątkowo tragiczny okres, trwający nie tylko od roku 1939 do r. 1945, ale i później od roku 1945 do r. 1956, czyli łącznie przez okres trwający pełnych lat 17. — Przyznaję się, że pod względem obiektywizmu, pod względem odpowiedniego rozstawienia świateł i cieni, większe zaufanie niż obecne sprawozdanie E g z ekutywy wzbudzało we mnie np. opracowanie, które czytałem parę lat temu i które wyszło spod pióra p. red. Rojka, koległi partyjnego mec. Stypułkowskiego, czy też artykuły na temat sytuacji popaździernikowej w Polsce, pisane przez red. Syropa.

— Z tych względów uważam, że Rada nie powinna dziś przyjmować jakichkolwiek wniosków, opartych o przedstawione nam sprawozdanie, natomiast winna wybrać od dawna planowaną Komisję Krajową, do której winniśmy odesłać przedłożony materiał — dla rzeczowego, ostatecznego opracowania sytuacji w Kraju i przedłożenia Radzie odpowiednich wniosków. Propozycję tę składam Radzie jako formalny wniosek".

"Październik" przyniósł szereg zmian

P. W. Wasiutyński (S.N.) nie może się zgodzić z wyrażaną w dyskusji opinią, że październik okazał się zupełną fikcją. Przyniósł on szereg istotnych zmian, natomiast później pod naciskiem komunistycznym nastąpiło zahamowanie tego procesu. Obecnie jesteśmy w defensywie, nie znaczy to jednak, byśmy założyli ręce bezczynnie; musimy być gotowi na moment, gdy znów będziemy mogli sprawę naszą pchnąć naprzód. Nie należy tu zbyt pesymistycznie p a t r z e ć w przyszłość. Choć wszystkim dobrze wiadomo, że Moskwa chce nas zgnębić, nie zawsze jednak może tego dokonać i nie we wszystkim. W jakimś punkcie nastąpi znów chwila, gdy będzie można uzyskać następne zmiany na lepsze.

— Ustrój, jaki obecnie zapanował w Polsce, jest w pewnym sensie nawrotem do dawnego ustroju w Polsce szlacheckiej: partia jako klasa górna, szerokie doły, a zastępy urzędnicze spełniają obecnie dawną rolę ekonomów i pośredników. Dało się też zauważyć uwstecznienie polityczne: dzisiejsze dyskusje w prasie krajowej przypominają dyskusje, które roznamiętniały ludzi 100 lat temu. Społeczeństwo nasze jest w ogromnej większości antykomunistyczne i tradycjonalistyczne.

Do stron dodatnich zaliczyć trzeba bardzo silne poczucie solidarności narodowej, miłość do narodu. Tak samo postawa młodzieży nie jest tak zła, jak przedstawia prasa komunistyczna. Mówca nie sądzi, by niebezpieczeństwo zastąpienia kultury polskiej przez sowiecką było realne. Co natomiast grozi to rozszerzenie się w p ł y w u wschodniego stosunku do życia. Objawia się on w niechlujstwie życia zbiorowego i umysłowego.

P. Wasiutyński ostrzega jednak, by nie brać zbyt dosłownie tego, co pisze w Polsce prasa, bo ponury obraz, jaki ona podaje, płynie spod pióra rozczarowanych komunistów. Istotnie, jest w Kraju rozkład społeczny, wybijają się wady narodowe, ale rozkład ten nie jest taki, jakim go przedstawia prasa komunistyczna.

Co ma robić Ekgzekutywa?

Co w obecnej sytuacji ma robić Egzekutywa? Nie należy oczekiwać od niej, że wymyśli jakiś nowy sposób odbudowanie Polski. Bywają sytuacje, w których trzeba trwać, walczyć i czekać, aż zmienią się warunki.

Wobec kontrofensywy komunistycznej w Kraju musimy zająć stanowisko takie, które by naszemu społeczeństwu pomogło. Ważne jest to, by społeczeństwo polskie nie dało się wyniszczyć ani fizycznie, w jakiejś awanturze, ani moralnie, by natomiast podciągało swój poziom moralny, polityczny i gospodarczy. Wysiłki Egzekutywy w kierunku uzyskania pomocy gospodarczej dla Polski zostały już uwieńczone pewnym powodzeniem. Należy teraz wzmocnić akcję mającą na celu utwierdzenie na Zachodzie zarysowującego się już dążenia do ostatecznego uznania polskiej granicy zachodniej. Ważne jest także to, byśmy z naszymi opiniami i reakcjami mogli docierać do Kraju.

Brak nam niestety, radia, które byłoby całkowicie w rękach polskich. Wykorzystując te radiostacje,które są dla nas dostępne, nie przeceniajmy jednak autorytetu radia u słuchaczy krajowych. Autorytet może mieć głos zorganizowanej emigracji, ale nie radiostacja jako taka. P. Wasiutyński przyłącza się do głosów swych przemówców domagających się powołania Komisji Krajowej, która pozwoli nam ustalać wspólny pogląd na sytuację w Polsce.

Piasecki jest tylko narzędziem

....**P. T. Felsztyn (LNP)** przemawia jako drugi mówca Klubu Ligi Niepodległości. pragnąc dorzucić kilka uwag do dyskusji. Objawiające się czasem tendencje, by przyrównywać stosunki w Polsce dzisiejszej do stosunków w Polsce przedwojennej, są dla Polski szkodliwe i oddają przysługę tylko Rosji. Polska przedwojenna była krajem niepodległym, Polska dzisiejsza jest pod panowaniem komunistycznej Rosji. Mówca uważa z kolei, że rola Bolesława Piaseckiego nie została w sprawozdaniu dostatecznie uwypuklona. Piasecki jest nie tylko narzędziem w ręku polskich k o m unistów, jest on również narzędziem sowieckim i działa z rozkazów Moskwy.

Dzisiaj gdy odpadła naiwna dziecinna wiara

Dzisiaj, gdy odpadła naiwna i dziecinna wiara, że październik przywrócił suwerenność Polski, gdy rola polityczna emigracji staje się znów jasna i wyraźna, czas, aby wezwać całą emigrację do zrywu, do skupienia się dokoła TRJN. Wbrew pozorom, w polskim społeczeństwie emigracyjnym nadal panuje szacunek i posłuch "pieczątki Rządu Narodowego", ten sam, o którym pisał Józef Piłsudski w swojej pracy o roku 1863.

Polskie społeczeństwo emigracyjne nadal wierzy, że pieczątka ta spoczywa w rękach Egzekutywy i nie dochodzi do wiadomości terenu. Teren zwłaszcza na prowincji, upomina się, aby Egzekutywa częściej i regularniej informowała go o swoich poczynaniach. Oczywiście, są w tym duże trudności z powodu braku środków. Trzeba jednak jakoś wyjść z tego błędnego koła.

Mówca wyraża przeświadczenia, że gdyby Egzekutywa potrafiła znaleźć sposoby regularnego informowania terenu, koszta tego informowania zwróciłyby się wielokrotnie. Ale teren żąda od Egzekutywy nie tylko informacji, lecz także wskazań i wytycznych.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Polska Sprzedaje Zakłady Przemysłowe

Warszawa. (API) — Polska rozszerza rynki zbytu dla całych zakładów i urządzeń przemysłowych. Niedawno Jugosławia zakupiła w Polsce trzy chłodnie. W stadium budowy znajduje się 19 wielkich zbiorników na olej opałowy dla Szwecji, dwa mosty drogowe dla Egiptu oraz wyposażenie stalowni dla Turcji. Ponadto Polska buduje między innymi fabrykę drożdży w Bułgarii, trzecią rafinerię cukru i kilka zakładów przerabiających węgiel (tak zwane płuczki węglowe) dla Chińskiej Republiki Ludowej. — Związek Radziecki zakupił w Polsce cztery cukrownie o zdolności przetwórczej 2500 ton buraków dziennie.

Dla Niemowlęcia

7386

Wzór 7386

Nawet małe dziecko zwraca uwagę na otaczające go przedmioty dlatego należy go otoczyć pięknem. Tu podana kołderka główek dziecięcych wyszyta w kolorach będzie przyjemną tak dla mamusi jak i dla niemowlęcia. Zróbcie dla siebie lub na podarki.

Wzór 7386 obejmuje 9 główek dziecięcych do odbicia i wyszycia na kołderce lub kapce na wózek dziecięcy. Można także wyszyć je i oprawić w ramki dla upiększenia dziecięcego pokoiku.

Cena wzoru 35 centów. Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub w 3c znaczkach pocztowych (lecz nie airmail). Z Kanady gotówke.

ALICE BROOKS KATALOG

Jest Do Nabycia

Nowy Katalog Robótek obejmujący wiele ilustracji ślicznych wzorków do wyszywania, płócien dziergania, szydełkowania, robienia dekoracji w domu, zabawek, różnych podarków nadto 2 wzorki d a r m o w katalogu.

Cena katalogu 25c Przyślijcie w srebrze lub znaczkach pocztowych, adresując DZIENNIK ZWIĄZKOWY 1201 Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.

Imię i Nazwisko.....

.....

Adres .....

Miasto..... Stan.....

No. Modelka.....

Album Miasta Lwowa

Piękne Pamiątkowe i Pożyteczne Wydanie Lwowian w Chicago Warte Szerokiego Rozpowszechnienia

Chicago. (ZPPA).— Ruchliwe i zasłużone już w pracy kulturalno - narodowej, chociaż zaledwie kilka lat temu zoragnizowane Koło Lwowian w Chicago — przypomniało ostatnio nieprzedawnione prawo Lwowa, jako najwierniepszego miasta Rzeczypospolitej. Nakładem tego Koła został wydany Album Miasta Lwowa, zawierający krótki zarys historyczny i około czterdziestu najbardziej przemawiających architekturą, historią i kulturą gmachów i pamiątek zabytkowych, oraz przepięknych widoków miasta, które niedawnymi ruinami wojennymi i przemianami d o k o nanymi przez barbarzyńców, ma na swych — murach, ulicach, cmentarzach — krwią serdeczną Lwowian wypisane, historią uświęcone — "Semper Fidelis" — najwierniejsze miasto Rzeczypospolitej.

Piękny Album, wydany na doskonałym papierze, z estetyczną okładką z herbem Lwowa, ma to jeszcze, że treść zarówno zarysu historycznego, jak i objaśnień zdjęć, jakie zawiera, pisane są w języku polskim i angielskim. Nadaje się więc do przekazywania go do bibliotek miejskich jak również rozsyłania wybitnym politykom amerykańskim, pismom (szczególnie periodykom, które często poświęcają Polsce artykuły i zamieszczają ilustracje, instytucjom naukowym itd.

Cenna Pamiątka

Album jest cenną pamiątką dla każdego Polaka, a szczególnie Lwowianina, który w nim znajdzie to, co najbardziej ukochał w swym pięknym mieście, w którym się uczył, studiował czy pracował. Znajdzie to, co autorowie Albumu wypisali na wstępie:

"Lwowie, my ciebie kornie
pozdrawiamy;
Bo losy świata w twych
murach się ważą."

Te dwa wiersze, to historyczne wyrażenie, to symbol i wyraz prawdy dziejowej. Są one stwierdzeniem i proroctwem.

Album wydany jest dla uczczenia 300-lecia ślubów Jana Kazimierza, złożonych w roku 1656, o których za czasów sługusa Moskwy, renegata Bieruta, w Polsce, wspominać nie było wolno.

W tym roku przypada 40-lecie kiedy to w dniu 18 listopada 1918 roku—Lwów znów znalazł się w ogniu ciężkich walk wyzwoleńczych, z których wyszedł zwycięsko. W sercach i pamięci nie tylko Lwowian, ale wszystkich Polaków — żyją do dziś i żyć będą wiecznie w pamięci całego narodu, nie zatarte obrazy tych dni pamiętych; tych walk, podczas, których domy, ulice, parki, cmentarze skropione zostały krwią serdeczną; tych walk, bohaterami, których byli nieletni chłopcy i dziewczęta. Dni ciężkich ofiar ale i dni chwały, gdy Semper Fidelis — znów stał się najwierniejszym, ukochanym miastem Rzeczypospolitej.

Dziś głucha cisza zalega miasto, które barbarzyńca sowiecki pragnie wymazać z pamięci ludzkiej. Ale daremny to trud! Nadejdzie czas gdy Lwów zrealizuje proroctwo: — Bo "losy świata w twych murach się ważą". Nie będzie pokoju na świecie, gdy nie będzie Polski wolnej i niepodległej. Rzeczpospolita wróci, a z nią wróci i jej zawsze najwierniejsze miasto Lwów.

Dobrze się stało, że Koło Lwowian w Chicago przypomniało i lwowianom i mieszkańcom ziem, których Lwów był stolicą i barbarzyńcom sowieckim i Polonii i tym, którzy coś znaczą w Stanach Zjednoczonych, że historia Lwowa nie jest zamknięta, że nie do barbarzyńców moskiewskich należy ostatnie słowo n i e przedawnionych praw Polski do niepodległości, a Lwowa do Polski.

Nabyć można to piękne wydanie, pisząc: — Koło Lwowian, 1122 Milwaukee Ave., Chicago 22, Ill.

Odbudowa Pałacu Górków

Poznań.— (API). — Jeden z najstarszych zabytków Poznania — piękny Pałac Górków na Starym Rynku znajduje się obecnie w odbudowie. Do rekonstrukcji pałacu posłużą wzory i plany z szesnastego wieku. Po zakończeniu budowy renesansowy pałac przekazany zostanie do użytku placówkom archeologiczny Polskiej Akademii ologicznym Polskiej Akademii gii Uniwersytetu imienia A. Mickiewicza.

Popis Polskich Kół Teatralnych We Francji

Paryż. — (API) — Bardzo udaną imprezą był popis kół teatralnych w Dourges, w którym wzięły udział koła teatralne w Dourges i Ostricourt oraz połączone koła śpiewaczo-teatralne z Abscon i Escaudain. Na popis przybyli widzowie z oddalonych nawet kolonii. Popis zapoczątkował swym występem doskonale ześpiewany chór "Wesoły Pomorzanin" z Ostricourt, który w pięknych strojach łowickich wykonał szereg pieśni a wśród nich te najpopularniejsze z repertuaru "Mazowsza". — Miejscowe koła teatralne im. ks. J. Poniatowskiego wystawiło wesołą komedię "Zaręczyny w plantacjach", doskonale wyreżyserowaną i zagraną z temperamentem.

Przy powtórnym występie chór "Wesoły Pomorzanin" tym razem w strojach śląskich odśpiewał szereg pieśni, znanych z repertuaru "Śląska".— Zespół teatralny z Ostricourt odegrał przyjmowaną przez publiczność wybuchami śmiechu komedię "Fanfaronady kapitana Matamora", a połączone koła śpiewaczo-teatralne z Escaudain i Abscon wystawiły obraz dramatyczny — "Wanda".

Popis zorganizowany został przez Okręg I Związku Polskich Towarzystw Teatralnych we Francji.

KUPON NA SREBRO STOŁOWE

Cena $2.20 (z przesyłką $2.35)

No. 2569 10-go Marca, 1958

Za dołączone..... kuponów i $..... gotówką

proszę mi przysłać następujące sztuki srebra z gwarancją:

.....

Nazwisko .....

Adres .....

Dziennik Związkowy, 1201 N. Milwaukee Ave., Chicago 22 Ill.

Związek Klubów Małopolskich
W STANACH ZJED. A. P.

Pisze WŁADYSŁAW KUMAN

Instalacje Klubów Są Okazałe

Urzędnicy Zw. Klubów Małop., podczas swych sprawozdań zgodnie stwierdzają, że wszystkie instalacje poszczególnych klubów są bardzo okazałe i niezmiernie sute.

Wyglądają one raczej na bankiety. Świadczy to o tym, że my wszyscy tu w Stanach Zjedn. żyjemy w pełnym dostatku. Dlatego nie powinniśmy zapominać o naszych rodakach, którzy nie mają szczęścia być razem z nami, a na ich ojcowiźnie jest im głodno i chłodno.

Pozdrowienie z Rzymu

Ks. Biskup Karol Pękala, będąc w drodze powrotnej przez Rzym do Polski, przysłał z Rzymu pozdrowienia dla wszystkich Klubów ZKM i dla Małopolan, którzy z tak wielkim poświęceniem niesą pomoc dla swych rodzinnych stron w Polsce. Życzenia te zostały odczytane podczas ostatniego posiedzenia izby delegatów.

Jeszcze Wspomnienia z Jarmarku

Jarmark Zw. Klubów Małop., urządzony w roku ubiegłym, przyniósł bardzo dodatni dochód do kasy Zw. Klubów Małop.

Kioski podczas owego jarmarku przedstawiały się dobrze. Doskonale i inpomująco wyglądał kiosk urządzony podczas ostatniego jarmarku przez firmę New Mill Noodle Co., której właścicielem jest p. Feliks Basista. Zawsze popiera on Zw. Klubów Małop. i doskonale ufundowany był kiosk tej firmy podczas ostatniego jarmarku Zw. Klubów Małop. P. Basista również złożył poważną donację dla ZKM.

Odeszli Od Nas

Przed kilkoma dniami pożegnał się z tym światem Jakub Wóźny. Był on jednym z organizatorów Klubu Przybysławian i jego prezesem przez kilka lat, jakoteż i delegatem do Zw. Klubów Małop. — Niech odpoczywa w pokoju.

Pierwsza Hipoteka Spłacona

Kiedy Zw. Klubów Małop. kupował obecny dom, nie miał dość pieniędzy. Jednak postanowiono dom kupić. Pani Maria Stefanik, właścicielka przejęła dług, który wynosił około 20 tysięcy dolarów. Jak wynika ze sprawozdania finansowego, to pierwsza hipoteka dla pani Marii Stefanik już została w całości spłacona.

Obecnie jeszcze pozostaje pożyczka zaciągnięta przez Zw. Klubów Małop. od 32 Okr. R.P. w sumie 10 tysięcy dolarów. I ta będzie wkrótce spłacona. Już dziś przepowiadają, że uroczyste palenie papierów z zaciągniętych pożyczek, odbędzie się w niedługim czasie. Jest to jeszcze jeden wymowny dowód, że gospodarka Zw. Klubów Małop. jest dobra i godna pochwały.

Zabawa Towarzyska Wydz. Kongr. P.A.

W niedzielę, 23 marca, w Domu Wydziału Kongresu Pol. Amer., pnr. 1838 W. Division odbędzie się zabawa towarzyska, z której dochód przeznaczony jest na pokrycie kosztów utrzymania Domu Wydziału. Początek zabawy o godz. 2:30 po południu.

Na czele komitetu zabawy znajdują się prezes Wydziału Roman Puciński i p. Maria Galińska, jako przewodnicząca, a do komitetu wchodzi cały zarząd Wydziału, wraz z dyrekcją i komitetem wykonawczym.

Komitet postarał się o wiele pięknych i cennych premii i zaprasza wszystkich delegatów i delegatki, przyjaciół i sympatyków o liczne przybycie i poparcie.

Koszta utrzymania Domu Wydziału Kongresu, są dosyć znaczne. Dom Wydziału spełnia bardzo pożyteczną rolę, gdyż swe siedziby w tem domu mają różne organizacje, ze szczególnym uwzględnieniem dla młodzieży. W Domu Wydziału Kongresu zbiera się młodzież — związkowa, harcerska, uniwersytecka, skautowska, itd. znajdując w nim odpowiednią przystań dla swej pracy.

Na prowadzenie Domu potrzebne są fundusze, które komitet zabawy pragnie zdobyć przez urządzenie zabawy towarzyskiej, licząc na poparcie wszystkich tych którzy z Domu tego korzystają.

NAUKOWIEC. — W konkursie z zakresu fizyki i chemii pierwszą nagrodę wygrał w tym roku Reinier Beeuwkes, III, z Newton, Mass., którego podobiznę widzimy powyżej, obok miniaturowego cyklotronu (aparatu do rozbijania atomów) jaki sam zbudował. Budowa aparatu kosztowała go nie całe $150, a nagrodę jaką otrzymał za to—wynosi $7,500. W konteście brało udział 25,000 młodych aspirantów naukowych.

Zebranie Kom. Rozwoju Gm. 75

Posiedzenie Kom. Rozwoju przy Gminie 75 ZNP odbędzie się we wtorek, dnia 11-go marca, o godz. 8-ej wieczorem, w sali Zw. Kl. Małopolskich, na które zapraszamy pp. prezesów, sekretarzy finansowych, organizatorów Grup i członków, którzy interesują się pracą werbunkową.

Na posiedzenie to przybędzie naczelny organizator p. T. Paczyński w charakterze urzędowym, przeto zapraszamy wszystkich do współudziału w tym ważnym posiedzeniu, by wspólnie nakreślić plan pracy w roku przedsejmowym. — B. Bykowski, prez.; J. Gembara, sekretarz; J. S. Wojciechowski, przew. kom.

Kalendarzyk Zabaw

Środa, 12 Marca

Chór Pań i Panien Kalina urządza zabawę towarzyską w Bowman Dairy, 4125 N. Kostner (1 blok na północ od Irving Park Blvd.) w środę wieczór, 12go marca o godzinie 7-ej.

Komitet przygotowuje wspaniały krótki urozmaicony program dla swych gości. Chór Kalina uprzejmie zaprasza wszystkich śpiewaków, przyjaciół i sympatyków o poparcie tej zabawy towarzyskiej. Górą Pieśń: — Janina Kroll, prez.; Walentyna Kędzior, wiceprez.; Eleonora Czachor, wiceprez.; Zofia Cichewicz, sekr. fin.; Marta Golubska, sekr. prot.; Julia Roskowske, skarbniczka.

Sobota, 15 Marca

Korpus Pom. Plac. 90tej urządza zabawę towarzyską w sobotę, 15go marca, w Domu Weteranów Plac. 90, 1336-38 W. Cortez ul., na Trójcowie, początek o godzinie 7-ej wieczorem. Prosimy wszystkie koleżanki Korpusu Plac. 90, aby jak jedna przybyli na tę zabawę i pomogły zasilić naszą kasę dla Weterana Inwalidę z pierwszej wojny światowej. Prosimy wszystkie koleżanki z poszczególnych Korpusów i całą Polonię o łaskawe poparcie tej zabawy. Komitet się postarał, ażeby każda z Pań otrzymała ładny upominek. — Za Komitet: Br. Śliwińska, prez.; A. Majka, przew.; M. Bearnadzikowska, sekr. kom.

Niedziela, 16 Marca

Tow. Strzelcy Obr. Białego Orła Gr. 2185 ZNP, Oddz. 101 L. P. urządza zabawę towarzyską w niedzielę, 16-go marca, początek o godz. 2:30 po południu w sali Atlas, 1436 Cortez ul. Komitet na czele z wiceprezeską Marią Klinger przygotowuje wiele cennych nagród i zaprasza członków jakoteż przyjaciół, sympatyków o przybycie z rodzinami. — H. Wawrzon, prezes; Maria Klinger, przew.; Józefa Przywara, sekr.

Klub Parafii Luszowian urządza zabawę towarzyską w niedzielę, 16-go marca, w dużej sali ZKM, 1401 W. Superior ul., róg Noble. Komitet uprzejmie zaprasza wszystkich członków, przyjaciół i sympatyków o poparcie tej zabawy. Cały dochód jest przeznaczony na zakupienie nowych dzwonów do kościoła w Luszowiach. — Andrzej L. Wnek, przew.; Józef Naras, prezes.

Klub Wiosek Witkowice Pietrzejowa urządza wielką roczną zabawę towarzyską w niedzielę, 16-go marca, w sali Northwestern, 1433 W. Chestnut ul., róg Bishop, początek o godz. 2 po południu. Komitet od szeregu tygodni pracuje aby ta zabawa cieszyła się powodzeniem i przygotował wiele niespodzianek dla wszystkich. Zapraszamy członków oraz przyjaciół naszego klubu z rodzinami. — Stefania Jezuit, przew.; Józef Stachnik, prezes; Michał Godek, wiceprezes; Karol Brandys, sekr.

Tow. Rat. Szczurowa urządza zabawę stoliczkową w niedzielę 16go marca, w sali K. Guta, 1446 W. Huron ul., o 2 po poł. Prosimy członków i wszystkich przyjaciół, bo dochód idzie na dalsze potrzeby parafii Szczurowa. Komitet przygotował wartościowe nagrody, a także podana będzie kawa i kołacz. — Józef Dzień, prezes; Wiktoria Raczyn, przew.; Anna Juszczyk, sekr.

Tow. Niewiasty Polskiej, Grupa 1448 ZNP, urządza zabawę towarzyską w niedzielę, 16-go marca, w sali Sokolni, 1812 So. Ashland ave., początek o godz. 2-ej po południu. Komitet uprasza wszystkich członków oraz przyjaciół o przybycie. Wiele niespodzianek. —Maria Barzda, sekr. fin.

"Czytajcie Dziennik Związkowy"

Zabawa Towarzyska Chóru Kalina

Chór Pań i Panien Kalina urządza w środę 12 marca, zabawę towarzyską, która odbędzie się w Bowman Dairy, 4125 N. Kostner; początek o godzinie 7ej wieczorem.

Do licznego udziału w tej zabawie zapraszamy członkiń, przyjaciół, śpiewaków i sympatyków, zapewniając dobrą zabawę. Komitet postarał się o piękne premie i fanty, to też warto przybyć i spróbować szczęścia.

Do miłego zobaczenia się! Komitet: Zofia Cichewicz, Eleonora Czachor, Lottie Zaber, Julia Roskoske, Franciszka Micek, Janina Kroll, prez.

Ważne Dla Oddziału Tęcza No. 40 L. M.

Zawiadamia się wszystkich członków Oddziału Tęcza No. 40 Ligi Morskiej iż posiedzenia nasze odbywają się obecnie w każdy drugi czwartek miesiąca, to jest następne posiedzenie tego oddziału odbędzie się we czwartek, 13go marca, w sali Macierzy Polskiej, 1645 Milwaukee ave., o godz. 8ej wiecz. Dzisiaj oddział posiedzenia nie ma, więc prosimy na posiedzenie nie przychodzić aż dopiero 13 marca. — F. Kulpa, prezes.

Zbierają Odzież Dla Niemowląt

Koło Pań (Babies Alumni) przy szpitalu Sióstr Nazaretanek, urządza zbiórkę odzieży dla niemowląt we wtorek 11go marca, pnr. 1127 N. Oakley Blvd.

Zbiórka odzieży prowadzona jest na korzyść biednych matek, które nie mogą sprawić wyprawy swym niemowlętom. Datki pieniężne i odzież można także przysłać pocztą na adres: — St. Mary of Nazareth Hospital, 1120 N. Leavitt St., Chicago 22, Ill. — J. Luczak, prezeska; B. Siemianowska, przew. kom. zbiórki.

POPIERAJCIE tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym

Formuła Na Astmę Przepisywana Najwięcej Przez Lekarzy — Do Nabycia Teraz Bez Recepty

Zatrzymuje Ataki w Minutach.., Pozostawia Ulgę na Godziny!

New York, N Y. (Specjalnie)— Formuła na astmę przepisywana więcej niż jakakolwiek inna przez lekarzy ich prywatnym pacjentom jest obecnie do nabycia bez recepty dla cierpiacych na astme.

Medyczne badania udowodniły że ta formuła zatrzymuje ataki astmy w minutach i daje godziny swobody od nawrotu bolesnych spazmów astmy.

Formuła ta jest tak skuteczną, że jest naczelną receptą lekarzy na astmę—tak bezpieczną, że obecnie można ja sprzedawać — *bez recepty* — w malutkich tabletkach, zwanych *Primatene®*.

Primatene otwiera oskrzelowe przewody rozpuszcza nagromadzenie flegmy, przynosi ulgę na naprężone wytężenie nerwowe. Wszystko to bez brania bolesnych zastrzyków.

Sekretem jest — że Primatene łączy w sobie 3 lekarstwa (o pełnej mocy recepty), które łącznie działają najskuteczniej na strapienia z powodu astmy. Każde z nich działa w specjalnym celu.

Spodziewajcie się wiec spać w nocy i mieć swobodę od spazmów astmy — kupcie Primatene w jakiejkolwiek aptece. Tylko 98c — z gwarancja zwrotu pieniędzy.

©1955, Whitehall Pharmacal Company

Koncerty Chicagoskiej Symfon. Orkiestry

W tym tygodniu Chicagoska Symfoniczna Orkiestra będzie miała dwóch dyrygentów jako gości.

We wtorek, 11 marca wystąpi Eugene Ormandy z Credendum W. Schumana; z 7mą Symfonią Beethovena; z suitą Bacchus i Ariadne Rousseł'a i z walcem Ravela.

W czwartek, 13 marca, o godz. 8:15 i w piątek, 14 marca, o godz. 2-ej po poł., Bruno Walter wykona "Requiem" Mozarta i "Nieskończoną Symfonię" Schuberta.

"Credendum" William Schuman skomponował w 1955 r. na zamówienie U.S. National Commission dla UNESCO. W tymże roku wyoknała go Cincinnati Symphony Orchestra pod batutą Thor Johnsona. W. Schuman jest prezesem Tuillard School w N. Y.

Z suitą "Bacchus i Ariadne" poznajomił świat Charles Much, grając ją poraz pierwszy w 1930 r. w Paryżu, a w Chicago w 1947 r.

"Requiem" Mozarta Chicgo poznało w 1951 r., kiedy Bruno Walter dyrygował tu po raz pierwszy ten utwór. Teraz solistami będą: sopran M. Stader, contralto M. Forrester, tenor D. Lloyd i bas-baryton O. Edelmann. Chóralną część wykona chór Chicagoskiej Symf. Ork., na czele którego stoi Margaret Hillis. Inż. A. Milewicz

Posiedzenie Alliance Society 12-go Marca

W środę, 12-go marca, jak zwykle w drugą środę miesiąca, odbędzie się miesięczne zebranie Tow. Alliance Society, Gr. 2745 ZNP, w sali Wydziału Kongresu Polonii Am., 1838 W. Division ul.

Prosimy wszystkich członków i członkinie, ażeby przybyli na posiedzenie. Mamy też wiele ważnych spraw do załatwienia. Początek zebrania o godzinie 8-mej wieczorem. — K. Bojkowski, prezes; J. Wróblewski, sekr. prot.

SPECJALNE ZAWIADOMIENIE

Od wielu generacji PAIN-EXPELLER był używany tylko w płynnej formie. Liczni używający go pragną go mieć także w solidnej formie. Teraz jest także do nabycia w tubkach, tylko 75c.

Żądajcie PAIN - EXPELLER ANALGESIC BALM.— S.M.B. New York, mówi: "Jest to świetny liniment i przynosi wielką ulgę." Wyślijcie pocztówkę po bezpłatną próbkę do:

RICHTER & CO., BOX 351-G, STATEN ISLAND 7, N. Y.

NA BÓLE—ZAZIĘBIENIA. PIERSI. NA ZIMNE STOPY

IT'S HARD TO BEAT A RUB WITH PAIN-EXPELLER

Kronika z Trójcowa

Wspomnienie Po ś. p. Ks. Franciszku X. Luźnym.—Bankiet Parafialny.—Złoty Jubileusz Brata Wiktora. — Chrzty. — Zmarli

Cześć Zacnej Pamięci

Wielki smutek ogarnął parafię na wiadomość o nagłym zgonie Ks. Franciszka X. Luźnego, C.S.C., długoletniego i ogólnie szanowanego asystenta Trójcowa. Przez lat 33 służył on parafianom i na większą chwałę Bożą wiernie i gorliwie, z wielkim poświęceniem siebie.

Na długi czas pamiętać będziemy jego pokorne a owocne obcowanie wśród nas i otuchy czerpać będziemy z jego wzorowego przykładu. Mamy nadzieję, że Bóg łaskawy, któremu on żywot swój poświęcił, przytulił go do Swego Boskiego łona na wieczne odpoczywanie. Cześć jego pamięci!

Bankiet Parafialny i Zabawa

W niedzielę po Wielkanocy, dnia 13-go kwietnia, odbędzie się wielki bankiet parafialny i wspólna zabawa taneczna. Cały dochód z tej imprezy przeznaczony jest na rzecz Funduszu Budowy nowego domu dla Sióstr Nauczycielek.

Towarzyska ta impreza odbędzie się w sali Tadeusza Przybyło, który wspaniałomyślnie ofiaruje tę kolację bezpłatnie jako swoją cząstkę na rzecz Funduszu budowy.

Teraz pozostaje, aby parafianie solidnie poparli tę imprezę przez zakupno biletów. Bilety po $5.00 sztuka, nabyć można od prezesów i prezesek towarzystw lub też na plebanii. Musimy wypełnić salę po same brzegi.

Kartki Do Obowiązku Wielkanocnego

Już teraz można swobodnie wypełnić obowiązek wielkanocny, a nie zwlekać aż do ostatniej chwili. Kartki na ten cel można otrzymać w kancelarii parafialnej w godzinach biurowych. Upraszamy parafian o chętną współpracę w tym względzie.

Posiedzenia

Poniedziałek: Stowarzysz. Połączonych Towarzystw na Trójcowie. Wtorek: Tow. Św. Trójcy, Oddział Macierzy Polskiej; Dwór Św. Ambrożego. Środa: Dwór Kościuszki. Piątek: Tow. Św. Anny.

Nowy Zarząd Tow. Św. Anny

Na swym rocznym posiedzeniu Tow. Św. Anny wybrało nową administrację na rok 1958: Maria Fuhl, prezeska; Zofia Kochan, wiceprezeska; Agnieszka Słomińska, sekr. prot.; Franciszka Chudzińska, sekr. fin.; Eugenia Wysocka, 2-ga sekr. fin.; Józefa Sochacka, kasjerka; Anna Marchewka, radna; Maria Bełtowska, chorążyni; Maria Fuhl i Józefa Sochacka—delegatki do Stow. Połączonych Towarzystw; Agnieszka Słomińska i Józefa Sochacka — delegatki; Ks. Prob. S. F. Lisewski, C.S.C., kapelan.

Z Tow. Św. Trójcy

Tow. Św. Trójcy obrało następujący nowy zarząd na rok 1958: Zofia Kochan, prezeska; Elżbieta Makarska, wiceprezeska; Agnieszka Słomińska, sekr. prot.; Marta Łuczak, sekr. fin.; Henrieta Zygmuntowska, kasjerka; Elżbieta Makarska, delegatka do Poł. Tow.; Ks. Prob. S. F Lisewski, C.S.C., kapelan.

Złoty Jubileusz Brata Wiktora, C.S.C.

Z okazji 50-tej rocznicy złożenia jego ślubów wieczystych i 48-mej rocznicy pracy nauczycielskiej przy Wyższej Szkole Św. Trójcy, alumni Wyższej szkoły urządzają dla Brata Wiktora, C.S.C., złotą uroczystość.

W środę wieczorem, dnia 19-go marca, w uroczystość Św. Józefa odprawi się solenna Msza św. na jego intencję, w obecności Ks. Biskupa B. J. Sheil D.D., który wygłosi przemówienie stosowne do tej okazji. Na tę Mszę św. prosimy naszych parafian. Msza św. rozpocznie się o godz. 5:15 wieczorem.

Chrzty:— Debra - Marie Stellmach, córka Leonarda i Barbary, z domu Gurda; Edward-Józef Szewczyk, syn Józefa i Serafiny, z domu Anielak.

Przenieśli się do wieczności:— Ks. Franciszek X. Luzny, C.S.C., Włodzimierz Krzyżanowski, Katarzyna Pytel, Florentyna Walczyńska, Józefa Koziel, Helena Wojnarska, Aniela Miszkiewicz, Tomasz Zieliński, Władysław Kaniewski, Karol Topczewski, Jan Góra i Wanda Rottau.

Z Gminy 87 ZNP

Tow. Marii Konopnickiej, Gr. 2423 ZNP., podaje do wiadomości swoim członkiniom, że regularne posiedzenie odbędzie się w poniedziałek, 10go marca, w sali S. & S., 2059 W. 19ta ul., o godz. 7:30 wieczorem.

Bal Gminy ZNP.

Gmina 87 ZNP zaprasza wszystkie grupy przynależne do gminy, członków tychże grup, przyjaciół, młodzież, kręglarzy przy gminie oraz Polonię do wzięcia udziału w ich wiosennym balu, jaki urządza w sobotę, dnia 12go kwietnia, w sali Sokolni, 1921 W. Cermak Rd., początek balu o godz. 8ej wieczorem. Bilety na bal można nabyć od delegatów lub delegatek. Do tańca będzie przygrywać doborowa orkiestra — Komitet Zabaw Gminy 87 ZNP.

Dokumenty Imigracyjne Do Odebrania

Biuro zarządu głównego Rady Polonii Amerykańskiej w Chicago otrzymało kilkadziesiąt dokumentów imigracyjnych dla różnych osób.

Miejsca pobytu oraz adresy tych osób nie są znane, choć wiadomo, że sponsorzy tych imigrantów mieszkają głównie w Detroit, Mich.

Ponieważ dokumnety imigracyjne udowodniają legalność przyjazdu do US oraz pobytu w tym kraju, w interesie każdego nowoprzybyłego leży posiadanie tych dokumentów.

W biurze Rady Polonii w Chicago (1200 N. Ashland Ave., Chicago 22, Ill.) są do odebrania dokumenty następujących osób:

Adamowicz Józef, Badowski Henryk W., Bzymek Jan, Dąbrowski Tadeusz, Dyląg Józef, Dieza Władysław, Fejda Dimitrow, Gajewski P. Edward, Giemza Wincenty, Gierliński Henryk, Gierymski Sławomir, Guldziński Marian, Kępa Jan, Krezlak Antoni, Król Stanisław, Lewicka Halina, Lewicka Regina, Lewicki Stanisław, Łuczak Stanisław, Makowski Michael, Mickiewicz Wilhelm, Mieloszczyk Eugeniusz, Mrozek Alfred J., Neuman Jerzy, Nowik Aleksander, Orman Denyse, Orman Józef, Przybyłko Kazimierz, Sleziak Władysław, Tesiorowski Józef, Żądło Andrzej, Żądło Anastasia, Żywar Francois, Żywar Jeannine.

Osoby te winny zgłosić się pisemnie, podając swój adres zamieszkania, a dokument zostanie wysłany.

Wystawa Obrazów i Rzeźb Pol. Klubu Artystycznego

Polski Klub Artystyczny w Chicago obchodzi w tym roku nadzwyczajny jubileusz, mianowicie: 25-tą rocznicę wystaw obrazów i rzeźb polskich artystów.

Wystawa tegoroczna odbędzie się w galerii Klubu 1020, Lakeshore Drv., od 14 marca do 27 marca włącznie.

Właścicielka tego znanego Klubu Artystycznego, pani Ellen Borden Stevenson, łaskawie użyczyła salę klubu dla polskich artystów.

Oficjalne otwarcie wystawy odbędzie się w piątek 14 marca o godzinie 6 do 10 wieczorem.

Przewodnicząca sekcji plastycznej P.K.A.,Maria Czarnecka-Lilien zaprasza artystów polskiego pochodzenia o wzięcie udziału, zawiadamiając o tym listownie (c/o The School of Art Institute of Chicago, Chicago 3, Ill.), a ona wyśle odpowiednie formularze.

Jury, składające się z wybitnych artystów miasta Chicago, wybierze najlepsze dzieła i wyznaczy odpowiednie nagrody.

Polski Klub Artystyczny zwraca się do osób, interesujących się malarstwem i rzeźbą i starających się zachęcić artystów do pracy, z apelem o datki na nagrody i prosi, by zostali patronamił Po szczegóły zwrócić się do pani Czarneckiej-Lilien.

JOIN and serve

Wzruszająca Ofiarność Polskiego Patrioty z Nebraska Na Polskę

Cztery karty alfabetycznej kartoteki ofiarodawców zostały już zapisane długimi kolumnami dat oraz wpłat na Radę Polonii Amerykańskiej. Karty te znajdują się pod literą "G" — a ujawniony na nich adres patrioty polskiego głosi:

JOSEPH P. GALUS, Box 386, Loup City, Nebr.

Pierwsza odnotowana wpłata nosi datę Dec. 15, 1941 — a obok niej suma $4.00. I od tej daty ciągnie się długa lista odnotowań, mówiąca o systematycznej ofiarności Józefa Galusa na Radę Polonii Amerykańskiej.

173 razy nadsyłał Józef Galus swoje datki. I jak ziarnko do ziarnka — zebrało się do dnia 6-go lutego 1958 r. poważna suma $671.

Tyle — pomyślcie — złożył jeden człowiek na pomoc swoim rodakom za pośrednictwem Rady Polonii Amerykańskiej. Tyle — pomyślcie — ofiarował drobnymi wpłatami, przeważnie po $5.00. Tyle — pomyślcie — wpłacił nie magnat naftowy, nie fabrykant chicagoski, nie posiadacz farm na Południu, ale zupełnie nieznany Józef Galus, Amerykanin polskiego pochodzenia.

Przeczytajcie, co pisze Józef Galus w ostatnim liście do Rady Polonii. Przeczytajcie i niechże Wam wszystkim, którzy nic nie dajecie na Radę Polonii, rumieniec wstydu obleje oblicza — Wam, ludziom o skamieniałych sercach — Wam, wykręcającymi się rozmaitymi sposobami od spełnienia obowiązku chrześcijańskiego miłosierdzia.

Pisze więc Józef Galus z Loup City, Nebraska:

"Szanowni Panowie:

Przesyłam zaś ino $5.00 na Polskę. Nie mogę wiele, bo nie robie, ino spensyje. Mam 78 lat, a moja żona 70 lat, to już nie może zarabiać. Mamy w Polsce krewnych to też troche trzeba, a teraz taka drożyzna!

Dziękuję za pamięć, że my się już dłuży znamy. Pragne doczekać wolny Polski. Zasyłam Wam serdeczne pozdrowienia zdrowia i siły do pracy dla Polski."

(ADVERTISEMENT)

Drillboat For Sale

Sealed bids will be received in the office of Chief Procurement Division, Panama Canal Co., 21 West St., New York 6, N. Y., until 10:30 A. M. EST June 27, 1958 and will at that time be publicly opened for the purchase of one drillboat, U. S. VULCAN offered for sale by Panama Canal Company. This ship was designed for underwater drilling and mining operations. Length 151 feet, beam 52 feet ,depth 13 feet, displacement 1.430 long tons. Has four IR model 8XVO diesel engine air compressors, three drill towers, pneumatically operated, 94 feet high, 70,000 pounds each. Can drill 5 inch holes to depth 75 feet below water line. Superstructure is sound, finish is fair. Last drydocked June, 1949 it is considered seaworthy. Additional information, bid forms, will be available at:

PANAMA CANAL COMPANY

21 WEST ST. NEW YORK 6, N. Y.

(Telephone BOWLING GREEN 9-5380, EXT. 130)

LITTLE BILL says:

6¢ a load is all you pay— to dry the clean electric way

An electric dryer will dry this normal 8-lb. load for only 6¢—2 sheets, 3 bath towels, 4 hand towels, 2 men's T-shirts, 3 pillowcases, 3 children's dresses, 2 luncheon cloths. Drying time only 25 to 30 minutes.

Nothing's faster, nothing's cleaner— and electric dryers are completely automatic

COST?
ELECTRIC DRYERS
cost
$30 to $60 less
to buy
than any other kind

Nowa elektryczna suszarka usunie kłopoty waszej żony odnośnie pogody w dniu prania (i kosztuje mniej przy kupowaniu niż jakikolwiek inny rodzaj).

I za tylko 6c za ładunek, elektryczne suszarki dają wam najczystszy sposób suszenia odzieży. Czyste, suche, promieniujące elektryczne gorąco—jak słońce—suszy odzież tak, że jest miękka, pachnie przyjemnie za każdym razem.

Suszenie odbywa się też szybko. Dzisiejsze elektryczne suszarki wysuszą wam całe pranie w 25 do 30 minutach. Wszystkie urządzenia elektryczne są w pełni automatyczne, nie trzeba niczego zapalać, niema urządzeń zapalania, które wymagałaby obsługi.

Sądzimy, że będziecie zdziwieni, gdy wasz dostawca przyrządów powie wam, jak mało kosztuje nabycie nowoczesnej elektrycznej suszarki.

See your electric appliance dealer

Commonwealth Edison
Public Service Company

© C. E. Co.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Entered as second class matter January 9, 1908 at the Post Office at Chicago, Illinois under the act of March 3, 1879.

Published daily except Sundays, Holidays by

ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
CHICAGO 22, ILLINOIS

Wysyłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie	Wysyłany przez Pocztę Poza Granicę Chicago w U. S.
Codziennie i Sobotę	Codziennie i Sobotę
Rocznie (1 yr.) $16.00	Rocznie (1 yr.) $15.00
Półrocz. (6 mos.) 9.50	Półrocz. (6 mos.) 9.00
Kwartał (3 mos.) 6.00	Kwartał (3 mos.) 5.50
Miesięcz. (1 mo.) 2.75	Miesięcz. (1 mc.) 2.75
Tylko Sobotnie Wydanie	Tylko Sobotnie Wydanie
Rocznie (1 yr.) $6.50	Rocznie (1 yr.) $6.00
Półrocz. (6 mos.) 4.00	Półrocz. (6 mos.) 3.75
Kwartał (3 mos.) 2.50	Kwartał (3 mos.) 2.50

DO INNYCH KRAJÓW

Codziennie i Sobotnie	Tylko Sobot. Wydanie
Rocznie (year) $22.00	Rocznie (year) $8.00
Półrocz. (6 mos.) 13.00	Półrocz. (6 mos.) 5.50
Kwartał (3 mos.) 8.00	Kwartał (3 mos.) 3.50

Na "Standach" (News-Stands) — Pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy).....7c

Na "Standach" (News-Stands) — Pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy).....15c

KAROL PIĄTKIEWICZ, Editor-in-Chief
J STAN ŚWIERCZYŃSKI, Manager

Phone: All Departments BRunswick 8-8700
Telephone to City Editor before 8 A. M. BRunswick 8-8707

Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Tam Też Bezrobocie

W bliskiej nam Kanadzie i w odległej Australii panuje również podobne do istniejącego w Stanach Zjednoczonych zmartwienie z powodu wzrostu tej zimy liczby bezrobotnych. W obu dominiach brytyjskich sytuacja ma być gorsza niż kiedykolwiek od kryzysu w latach trzydziestych.

W Kanadzie ma znajdować się 520 tysięcy bezrobotnych, co stanowi blisko 9 procent wszystkich ludzi pracy. W Stanach Zjednoczonych, biorąc proporcjonalnie, bezrobocie waha się około 6 procent całego zatrudnienia.

Jak u nas, tak w Kanadzie zima zawsze odbija się ujemnie na zatrudnieniu, zwłaszcza wśród robotników rolnych i budowlanych. Ale w tym roku w Kanadzie bezrobocie jest większe niż normalne zimowe. Przypisuje się to kryzysowi gospodarczemu na całym kontynencie północno-amerykańskim jak również zwiększonej imigracji w ubiegłym roku i polityce monetarnej poprzedniego rządu liberalnego.

Jeśli chodzi o imigrantów, to rok ubiegły był rekordowy, gdyż do Kanady przybyło 244,266 imigrantów. To znaczy zwiększenie ilości ludzi pracy przy jednoczesnym zwolnieniu tempa ekspansji gospodarczej przyczyniło się do zwiększenia bezrobocia. Obserwatorzy w Ottawie sądzą, że bezrobocie stanie się największym zagadnieniem w wyborach powszechnych wyznaczonych na 31 marca.

W Australii bezrobocie jest mniejsze. Ostatnie dane mówią o 74,765 zarejestrowanych bezrobotnych na ogólną liczbę około 4 milionów ludności pracującej. Niemniej jednak rząd federalny jest krytykowany przez związki, przez przemysłowców, prasę i opozycję socjalistyczną.

W rzeczywistości liczba bezrobotnych jest większa i prawdopodobnie przekracza sto tysięcy, gdyż wiele tysięcy bezrobotnych nie rejestruje się dla otrzymania zasiłku. Również w Australii sytuacja stała się problemem politycznym zwłaszcza, że w tym roku odbędą się wybory. Opozycja socjalistyczna wysuwa hasło przyśpieszenia robót publicznych i domaga się większych kredytów na ten cel.

Nauczyciele w Polsce

Agencja reżimowa PAP podała, że do komisji rehabilitacyjnych w całej Polsce rozpatrujących sprawy nauczycieli, którzy "w poprzednim okresie byli całkowicie lub częściowo odsunięci od pracy pedagogicznej" wpłynęło dotychczas 4,272 wnioski, z czego załatwiono 3,360—"w tym pozytywnie 2,472 sprawy." A więc przeszło 1,000 podań nauczycieli, którzy starali się, aby przywrócono im prawa dalszego nauczania, załatwiły reżimowe komisje odmownie. "Akcja rehabilitacyjna nauczycieli jest już na ukończeniu."

Obecnie—jak informuje "Trybuna Ludu" —w całym szkolnictwie polskim pracuje około 175,000 nauczycieli. "W roku bieżącym deficyt kadr nauczycielskich powiększy się o około 5,000 osób." W ciągu ubiegłych trzech lat "około 28,000 nauczycieli zmieniło swój zawód," gdy naturalny odpływ nie powinien przekraczać 500 osób rocznie.

"Niezależność" Polski

Z prasy w Polsce i z obsług prasowych wynika, iż cały aparat propagandowy reżimu warszawskiego upaja się wprost do utraty przytomności tak zwanym "planem Rapackiego," o którym mówi się na Zachodzie jak o spadłym na wiosnę śniegu i którego szanse realizacji nie przedstawiają się lepiej od szans utrzymania się wiosennego śniegu.

"Przeciwnicy Planu Rapackiego"—donosi jedna z agencji reżimowych—"usiłują go za wszelką cenę dobić, a on wciąż żyje"—powiedział mi (podkreśla sprawozdawca prasowy) z uśmiechem pewien wybitny dyplomata polski nazajutrz po doręczeniu memorandum rządu polskiego ambasadorom mocarstw akredytowanych w Warszawie.

"Na czym polega siła żywotna polskiego planu stworzenia strefy bezatomowej w centrum Europy?"—pyta ów sprawozdawca i tak naświetla:

"Polega ona przede wszystkim na tym, że plan polski jest skromny, lecz realistyczny. Po wtóre — że plan polski nie będąc uwarunkowany zawarciem szerszego porozumienia rozbrojeniowego, dostarczyć może doświadczeń, które mogą być zużytkowane przy zawarciu szerokiego porozumienia w sprawie powszechnej redukcji zbrojeń. Po trzecie—że spełnia on powszechnie odczuwany na świecie postulat dokonania jakiegoś "pierwszego kroku w dziedzinie zmniejszenia napięcia międzynarodowego."

Londyński "Orzeł Biały" w swej analizie sytuacji międzynarodowej widzi "plan Rapackiego" w nieco odmiennym świetle, tak jak on w rzeczywistości wygląda i jest rozumiany na Zachodzie.

"Trochę na uboczu—czytamy—toczy się gra dookoła "planu Rapackiego." Plan ten jest uważany na Zachodzie za nonsens militarny. Wedle londyńskiego "Observera" utrudniłby on rzeczywiście dokonane "oderwania się od nieprzyjaciela" (disengagement) przez wielkie mocarstwa. Ale ten sam "Observer" pisze, że stworzyłby on pewne możliwości zwiększenia "niezależności" Polski od Rosji. Umieszczenie słowa niezależność w cudzysłowach zostało zrobione w samym "Observerze," a nie w redakcji "Orła Białego." "Economist" natomiast pisze, że Rosja chciałaby, gdyby mogła, zapewnić atomową sterylizację pasa terytorialnego na zachód od niej, bez jednak wycofania wojsk konwencjonalnych, bo to wycofanie mogłoby spowodować, że Europa środkowo wschodnia stałaby się zdolna do kształtowania swego życia politycznego wedle własnej woli. Ale skąd może zjawić się myśl, że Rosja zgodzi się na jakieś rozwiązanie, które otworzyłoby podobne możliwości? To jest skrajny brak realizmu.

"Kraje skandynawskie nie mają, widocznie złudzeń na ten temat. Rapacki próbował nawiązać z nimi osobne rozmowy. Nic z tego nie wyszło. Z Rapackim po prostu nie mówiono. Bo gdy o niezależności polskiej pisze się w cudzysłowach, to cóż za sens rozmawiać z polskim ministrem spraw zagranicznych o rozwiązaniach trudnych międzynarodowych zagadnień?"

Do powyższego wypada dodać, iż "plan Rapackiego" jest niczym innym, jak jednym z apendyksów sowieckiego planu podboju świata. W tej chwili i prawdopodobnie przez pewien czas, jak wygląda Moskwa realizuje swoje plany na froncie azjatyckim, więc tego rodzaju "strefa bezatomowa" przedstawiałaby dla niej pewną osłonę tyłów—jak długo będzie zachodziła potrzeba. Można by też dodać, że jak długo w wolnym świecie o "niezależności" Polski będą pisać w cudzysłowach, tak wszelkie tego rodzaju plany reżimu warszawskiego nie mogą być traktowane poważnie. Grę z Zachodem przeprowadza sowiecki minister Gromyko, przy którym Rapacki występuje w roli kibicera.

Wyznania w Polsce

Obecnie wśród gmin wyznaniowych w Polsce — jak podało Radio Warszawa z 27go lutego b.r. — pierwsze miejsce po Kościele rzymsko-katolickim pod względem liczebności zajmuje polski autokefaliczny Kościół prawosławny. Grupuje on w całym kraju około 400,000 wyznawców. Na czele tego kościoła stoi metropolita Makary, który ma swoją siedzibę w Warszawie. 205 duchownych prawosławnych obsługuje 261 świątyń w czterech diecezjach, a "nowy zastęp duchownych kształci się w seminarium oraz akademii chrześcijańskiej w Chylicach" pod Warszawą.

Następnymi z kolei co do zasięgu są Kościoły protestanckie.

Kościołów tych działa w Polsce pięć. Największy Kościół ewangelicki, augsburski, ma 388 własnych świątyń i 120,000 wiernych. Do grupy tej należą Kościoły metodystów i baptystów oraz zjednoczony Kościół ewangelicki. Metodyści posiadają około 13,000 wyznawców. Do drobnych gmin o liczebności nieprzekraczającej razem 3,000 członków należą t. zw. badacze pisma świętego, którzy prowadzą swoją działalność na terenie 121 zborów rozsianych głównie po prowincji.

To i Owo

95,000 osób straciło życie w Stanach Zjednoczonych na skutek wypadków samochodowych w roku 1957 a 9 i pół miliona zostało rannych.

W kwietniu bieżącego roku odbędą się w połowie kantonów Francji wybory radców departamentalnych (conseillers generaux). Każdy kanton wybiera jednego conseiller general, który go reprezentuje w radzie departamentalnej (conseil general). Rada jest organem samorządu terytorialnego w departamencie, uchwala jego budżet, planuje roboty i urządzenia mające charakter regionalny (to znaczy przekraczający granice gminy a nie posiadający jeszcze znaczenia ogólnopaństwowego). Conseillers generaux wchodzą także w skład kolegium, które wybiera senatorów (wybory senatorialne odbędą się w czerwcu).

Wióra spod pióra

SŁOWNIK MORSKI

Marynarz to taki człowiek, który zarabia na życie na wodzie, sam jednak wody nie pije, woli bowiem córkę WODY — WÓDKĘ.

Anonim

* * *

CHCIAŁABY ZNOWU BYĆ "MŁODĄ"...

W Detroit, w domu starców, żyje kobieta Maria Strzałka, która w tych dniach skończyła 106-ty rok życia. Z tej okazji odwiedzili ją dziennikarze i przedłożyli następujące pytanie:

"Jakie jest Pani najgorętsze życzenie?"

"Chciałabym mieć z powrotem 60 lat i żyć tak samo jak wtedy" — brzmiała odpowiedź staruszki.

Siur! Nie ma to jak być młodą!...

* * *

MARGARYNA

(Najnowsza piosenka z Palski, którą śpiewać można na znaną melodię "Małgorzatki" przy akompaniamencie jednego, lub dwóch cymbałów.)

Margaryna, godna uwielbienia,
Margaryna — miód dla podniebienia,
Margaryna — ósmy świata cud.
Margaryna, margaryna tylko żąda lud,
Już nam zbrzydło staroświeckie masło.
Margaryna! Oto nowe hasło.
Zachód tylko margarynę je,
bowiem Zachód wie, co dobre oraz co jest złe.
bowiem Zachód wie, co dobre, a my jakoś nic!
Margaryna godna polecenia.
Margaryna światopogląd zmienia.
Margaryna, mówię wam — niam, niam!
Za ćwierć kilo margaryny kilo masła dam,
Za ćwierć kilo margaryny kilo masła dam.

* * *

KALKULATOR

W niektórych restauracjach wielkich miast panuje zwyczaj, że za napoje, lub potrawy spożyte stojąco przy bufecie, płaci się niższą cenę, niż gdy się siedzi przy stoliku. Do pewnej takiej restauracji wchodzi gość i pyta kelnera:

— Proszę mi powiedzieć ile kosztuje kieliszek wódki?

— To zależy od tego, jak pan pije — odpowiada kelner. — Jeżeli siedząc przy stoliku, zapłaci pan za wódkę 50 centów, a stojąc przy bufecie tylko 40...

— No, a ile jeżeli będę stał na jednej nodze?

* * *

HM!

Policjant:— Znaleźliście portfel? Dlaczego nie oddaliście go właścicielowi?

Zatrzymany:— Bo była późna noc.

—Policjant:— A następnego dnia rano?

Zatrzymany:— Nie było już nic w portfelu.

* * *

PRZYSŁOWIE ZMODERNIZOWANE

Kto pyta—ten pewno już zbłądził.

* * *

CZWOROKĄTNE SŁOŃCE
(Humor Warszawski)

Jedni lubią słońce złote,
Które tęczą płoszy słotę!
Inni lubią słońce białe,
Co w saharską prąży skałę!
Jeszcze inni, rozmarzeni,
Wolą słońce mieć w czerwieni!
(Ba, widziałem już malarza,
Co zielenią je obdarza...)
Niech więc każdy mi pozwoli
Wybrać słońce wedle woli!
Już wybrałem: Nie zielone,
Złote, białe czy czerwone,
Lecz przeróżne (nawet w paski!)
Kształt zaś czworokątny, płaski...
(Oby właśnie takie "słońca"
Oświecały mnie bez końca!)
Nie mknie ono przez wszechświaty...
Za to świeci... W DZIEŃ WYPŁATY!

Jaś Franula

* * *

REKORDOWA ALASKA

Według statystyki Amerykańskiego Towarzystwa Telefonów i Telegrafów w roku 1957 najwięcej zamiejscowych (i międzypaństwowych) rozmów telefonicznych przeprowadzili mieszkańcy Alaski: 630 rozmów na jednego mieszkańca.

Pobili oni tym samym wieloletni rekord telefoniczny należący do mieszkańców Hawai, którzy w 1957 r. zajęli drugie miejsce (531 rozmów na 1 mieszkańca). Na trzecim miejscu uplasowali się Kanadyjczycy (481), na czwartym — Szwedzi (455).

Przeciętna światowa rozmów telefonicznych wynosiła w 1957 r. 51 rozmów na jednego mieszkańca.

* * *

OFIARA NIEUDOLNOŚCI

Sędzia: — Dlaczego wyrabialiście fałszywe pieniądze?

Oskarżony: — Bo prawdziwe nigdy mi się nie chciały udać.

* * *

Co Życie Niesie

O Zmorze Pocisków Odrzutowych. — I o Sprawie Schowania Wystrzelni Pod Ziemię. — Jakoteż o Przesadnej Wizji Dla Nastraszenia Narodu.

Sprawę coraz szybciej postępującego zbrojenia się Stanów Zjednoczonych i Rosji Sowieckiej w pociski odrzutowe i rakiety, omawia w dłuższym artykule Aleksander Bergman na łamach Dziennika Polskiego z Londynu. Oto wyjątki z jego trafnych uwag i wniosków:

Wystrzelenie przez Amerykanów satelity w przestrzeń miało niewątpliwie swoje znaczenie polityczne i wojskowe, odbudowując zaufanie Ameryki we własne siły, podnosząc prestiż jej wśród sojuszników i państw neutralnych czy wśród społeczeństw krajów za Żelazną Kurtyną. Ale byłoby naiwnością sądzić, że zmieniło to czy choćby poważnie wpłynęło na sytuację strategiczną w świecie, że w czymkolwiek pomniejszyło niebezpieczeństwo wynikające z zapoczątkowanego podboju kosmosu przez człowieka, że zwiastowało porozumienie, które położyłoby kres wyścigowi zbrojeń międzyplanetarnych.

Więc jeszcze: nawet gdyby za miesiąc, czy za rok, czy za trzy lata Ameryka prześcignęła Sowiety w tym wyścigu, nie zmniejszyłoby to w niczym niebezpieczeństwa dla niej i dla świata wolnego.

Z poczucia tego niebezpieczeństwa zrodził się wniosek prezydenta Eisenhowera przedstawiony w liście do Bułganina o układ, który by zapewniał, że "przestrzeń międzyplanetarna będzie używana jedynie dla celów pokojowych."

Propozycja Prezydenta

O co chodzi w propozycji Eisenhowera?

Na dalszą metę możliwości wykorzystania przestrzeni dla celów wojskowych są nieobliczalne; dość wskazać na możliwość stacji przestrzennych służących do obserwacji i ewentualnie bombardowania każdego punktu na ziemi. Ale to jest wciąż jeszcze kwestią lat. Jeśli chodzi o okres najbliższy, a więc ok. pięciu lat nadchodzących, to jedyny problem konkretny dotyczy pocisków balistycznych o dalekim zasięgu — pocisków mających przelatywać w przestrzeni i dosięgać w ciągu dwudziestu minut czy pół godziny najdalszego nawet celu na ziemi.

Zakłada się powszechnie, że Rosja ma takie pociski międzykontynentalne, albo przynajmniej mieć je będzie niebawem. Wprawdzie "Biała Księga" obronna rządu brytyjskiego uderzyła w ton wielkiego optymizmu twierdząc, że nastąpi to dopiero za lat kilka i że w tym czasie Stany Zjednoczone mieć je będą również, ale sami Amerykanie zaprzeczyli tym twierdzeniom. Mimo, że doświadczenia z pociskiem "Atlas" są zaawansowane, Ameryka dała się wyprzedzić Rosji o parę lat. Dlatego też Chruszczow pokpiwał sobie, że Amerykanie chcą zakazać pocisków międzykontynentalnych bo "tylko ZSSR je posiadają."

W rzeczywistości jednak wydaje się, że Stany Zjednoczone chętnie widziałyby zakaz pocisków międzykontynentalnych, nawet gdyby obie strony posiadały je w tej samej mierze.

Wyrzutni nie można skryć

Według opinii fachowców nie jest dziś rzeczą możliwą ukrycie przed przeciwnikiem wyrzutni tych pocisków. Twierdzi się że konieczne instalacje są ogromne i że nie mogą być umieszczone pod ziemią i zabezpieczone przed atakiem nieprzyjacielskim. Pentagon ogłosił już gdzie mieścić się będzie pierwsza amerykańska baza pocisków międzykontynentalnych (ICBM) budowana kosztem 100 milionów dolarów, ponieważ i tak nie można byłoby jej ukryć.

Jeżeli przewiduje się wystrzelenie pocisków typu Polaris o zasięgu 1,500 mil z okrętów podwodnych, to dlaczego nie miałoby być możliwe wystrzeliwanie ich z ruchomych wyrzutni lądowych ukrytych w tunelu pod skałą czy głęboko w ziemi?

Również w tej sprawie brytyjska "Biała Księga" była bardzo optymistyczna, zapowiadając, że wyrzutnie będą mogły być ukryte pod ziemią i ujawniając, że sami Brytyjczycy pracują nad pociskiem balistycznym, który będzie mógł być wystrzeliwany spod ziemi. Żadnego jednak terminu nie podano i trudno jest powiedzieć, kiedy wyrzutnie skryją się pod ziemią,co stworzy raz jeszcze zupełnie nową sytuację.

W każdym razie obecnie Amerykanie wychodzą z założenia, że baz pocisków balistycznych ukryć nie można. Znaczenie tego faktu jest ogromne.

Silna Broń Zaskoczenia.

Polega ono na tym, że pocisk balistyczny stanowi w obecnej fazie rozwoju technicznego idealną broń zaskoczenia, zapewniając państwu totalnemu przewagę nad demokracją.

Istotnie jeśliby kiedykolwiek dla takich czy innych powodów, Kreml zdecydował się na wojnę, to oczywiście działałby przez zaskoczenie. Najważniejszym celem dla sowieckich pocisków międzykontynentalnych byłyby wyrzutnie w Ameryce i amerykańskie bazy zamorskie.

Na tym tle dyskutowane jest zresztą w Ameryce zagadnienie czy w krytycznym momencie ten lub inny dowódca bazy rakietowej nie ująłby decyzji w swoje ręce i na podstawie meldunku o lecących na jego bazę pociskach nie wydałby rozkazu wystrzelenia pocisków, zanim baza zostanie zrównana z ziemią...

Odwet Amerykański Jest Możliwy.

Nie wynika z tego, że atak przez zaskoczenie uniemożliwi odwet amerykański. Nawet jeśliby na skutek takiego ataku bazy amerykańskie, miasta i może nawet centralny ośrodek rządowy zostały zniszczone, to zawsze jeszcze istnieć będą te bodaj niemożliwe do zniszczenia bazy ruchome jakimi będą w ciągu dwóch czy trzech lat okręty podwodne wyposażone w pociski balistyczne średniego zasięgu Polaris.

Okręty podwodne wyposażone w pociski średniego zasięgu w ogóle oznaczać będą rewolucyjną zmianę w strategii, czyniąc bazy lądowe, o które dziś toczy się taka walka i do których przyjęcia żadne państwo się nie kwapi, rzeczą zbyteczną. Ta broń stać się może głównym czynnikiem odstraszającym przed wojną, skoro uniemożliwi szybkie zwycięstwo przez zaskoczenie przeciwnika i zniszczenie jego wyrzutni. Niemniej jednak przewaga dla napastnika, który może zadać druzgocące ciosy, odbierające być może psychologiczną gotowość do dalszej walki, pozostanie ogromna.

Nic nie wskazuje na to, by Ameryka mogła znaleźć łatwe wyjście z problemów ery kosmicznej, by taka czy inna propozycja rozbrojeniowa mogła jak za dotknięciem różdżki magicznej przepędzić zmorę pocisków międzykontynentalnych.

Bunt Ameryki Przeciw Optymizmowi.

Zmora ta sprawiła już, że nastąpił w Ameryce bunt przeciw łatwemu optymizmowi lat ubiegłych, przeciw polityce bierności opartej na przekonaniu, że nadejdzie moment politycznego, a zwłaszcza gospodarczego załamania się Sowietów i na wierze we własną wyższość techniczną. Charakterystyczny był pod tym względem artykuł ogłoszony niedawno przez tygodnik "Life", a tłumaczący milionom Amerykanom, że mają wszelkie powody do — paniki.

Autor rozwiązał ponurą i niewątpliwie bardzo przesadną wizję amerykańskiej przegranej bez wojny na skutek taktyki stopniowego osłabienia USA w takich formach, któreby w żadnym momencie nie uzasadniały stawiania oporu kosztem życia 100 milionów ludzi.

O Pilnej Potrzebie Straszaków.

Ta wizja jest przesadna w swym pesymiźmie, jest jednak przejawem dodatnim. Narodowi amerykańskiemu potrzeba silnych straszaków, aby wyzbył się nadmiernej do tej pory pewności siebie, aby uznał rzeczywistą hierarchię celów i zdobył się na konieczne poświęcenia. Autor cytowanego artykułu obrazowo stawia sprawę, pytając: "Czego najbardziej pragniemy ? Cadillac'a? Kolorowego telewizora? Czy też tego by żyć jako ludzie wolni?... Utrzymamy się przy życiu tylko przez zasadnicze zmiany w naszej skali wartości i naszych celach".

Jakkolwiek jednak ważne jest wyzbycie się przez Amerykanów łatwego optymizmu i właściwa ocena niebezpieczeństwa sowieckiego, byłoby niedobrze gdyby Ameryka i Zachód wogóle miały się skoncentrować tylko na niebezpieczeństwie wojskowym. Choć nie wolno Zachodowi pozostawać w tyle w wyścigu zbrojeń, wygranie tego wyścigu — nie załatwiłoby niczego. Zresztą trudno mówić o jego wygraniu, gdyż z natury rzeczy trwa on przez czas nieograniczony i możliwe jest tylko czasowe uzyskanie w nim przewagi.

TIMELY TOPICS

Poland The Key To Peace In Europe

The Poles Are A People Of Great Vitality

It is becoming increasingly plain that the world's chance of peace and stability will be determined in the next few years by two processes: Germany's struggle for unity and the transformation begun in the Soviet Union by the death of Stalin.

The Germans cannot remain indifferent to the fact that running through the middle of their capital city there is an artificial line which condemns eighteen million other Germans to be ruled by a foreign occupying Power as a second German State. They are in daily contact with the misery of their fellow countrymen and watch their humiliation. This at a time when they have themselves reached a high standard of living and have every opportunity to rearm. In such circumstances, even though conscious of the risk involved, they will spare no efforts to attain their basic objective.

The momentous changes in the Soviet Union came as a surprise to the Western statesmen who over a period of many years failed to take the decisions which might have removed the danger threatening the world from aggressive Communism. The spectacular success of the Russian satellite must have a great psychological effect in the Soviet camp and may upset the balance of its leaders.

These processes which continue to engage attention, cannot fail to affect the position of Asia and the Middle East... Intercontinental ballistic weapons are depriving Afro-Asiatic bases encircling the Soviet Union of decisive importance and bringing back the danger of limited wars conducted with conventional weapons. Any such war could, for a long time ahead, only be brought to a conclusion in Europe. Political moves set in train in Central-Eastern Europe by events in Germany and Russia may decide whether peace is to be preserved throughout the world, even whether a new just order is to be established.

German reunification cannot be achieved unless at the same time Poland regains complete independence, and her western frontiers are finally recognized.

The process of change in the Soviet Union and throughout the Communist bloc is undoubtedly affected to no small extent by external factors, among them the unbending attitude of the Polish nation manifest in the events of June and October last year.

All this explains the keen interest lately displayed by Western opinion in Poland. Numerous politicians and journalists have already visited the country, returning for the most part with a sincere sympathy for Poles and two unvarying conclusions: Poles are fanatical patriots ready to pay any price for freedom, but they have learned to calculate soberly the chances of obtaining it and take their decisions on this basis. The other conclusion is that Poland is a country of extreme poverty in which drunkenness, stealing and bribery are rife. These are inadequate observations upon which to produce a picture of Poland as she really is, an important element in the development of international politics whose presence is indispensable for any future political stability in Europe.

In her present frontiers, Poland has about 28.5 million inhabitants, that is a million more than the population of Poland in 1921, when her reestablishment as an independent State within much broader frontiers was completed. Whereas in 1921 8.5 million of her inhabitants (31.4% of the population) belonged to national minorities, the total of all national minorities within her frontiers today does not exceed 2%.

The Poles are therefore a compact nation whose daily struggle for freedom and independence over close on twenty years has given them an unusual hardiness and solidarity. They are divided by neither religious nor class differences. They give daily proof that the Communist system imposed on them by force has not succeeded in destroying their attachment to Western culture or in demoralizing the younger generation.

The Poles are also a nation of great vitality. The annual rate of natural increase within the present frontiers is 19 thousand, more than half a million on this high rate of increase for many years to come. When it is remembered that the rate of increase in Western Germany is 5.3 pro mille (in Eastern Germany the figure is still lower), it would seem probable that these democratic factors may well put an end to the German "Drang nach Osten."

Poland continues to exert a great attraction over the eastern lands which were torn from her and incorporated in the Soviet Union. In these lands, which present an outward appearance of total neglect, there still live, despite the deportations, at least a million Poles and some millions inhabitants of other nationalities who held Polish citizenship at the outbreak of war. Scattered in all corners of the world are many millions of Polish emigrants whose patriotism and readiness to help the Polish cause has been revived and deepened by cooperation with the numerous groups of political exiles forced to leave the country as a result of the national calamity.

Poland is not isolated in Central-Eastern Europe, although this may be the impression given by a passing political constellation in the Communist camp. Awareness of the necessity of close political and economic ties between at least, Czechoslovakia, Hungary and Poland has been strengthened by the last years of common disaster. Past quarrels do not stand in the way of close relations between the exiled representatives of these and other countries who present a common front in the Assembly of Captive European Nations. A reciprocal desire for close relations, is particularly evident among Poles and Lithuanians.

It is true that the Poles at home are living in a state of poverty. But this is the result neither of the economic structure of the country, which is basically sound, nor of a shortage of raw materials. During the war, Poland's losses amounted to one third of all the national assets, and since the war the country has been exploited to the utmost limits by the Soviet Union. While after the war Great Britain and France recovered economically thanks in no small degree to American Aid, and Western Germany flourishes, rebuilt with credits advanced by her former enemies, while even Yugoslavia succeeded in obtaining from the same Western Powers loans of more than a thousand million dollars, Poland not only failed to obtain her share of war reparations but is—although less obviously—still paying a high tribute for the "Soviet protection." The Communist system, so contrary to the Polish character, renders fruitless the people's efforts to rebuild the economy and stabilize national living standards at a decent level. This produces a widespread feeling of hopelessness, so that vodka became a refuge from reality and theft of "socialized" property a means of survival. Those who came to power under foreign protection, in conditions of terror, being without any kind of moral scruple, engage in large-scale speculation, bribery and abuses of every kind. But this state of affairs does not reflect the true values of the Polish people.

It would seem appropriate to take a characteristic of the Polish nation that part of it which at the end of the war had to make its way on foreign soil, in twenty-six different countries of the world. In twelve years these Poles have achieved by their effort a decent level of material existence. Their moral standards are high. Where there is freedom, Poles prove themselves valuable members of the community.

Only when Poland is seen in this true perspective can Western statesmen, and particularly the European builders of the future Europe, establish a proper order of priorities in the task now facing them.

Zbigniew Stypułkowski.

FILLERS

Clocks in Washington's Union Station run two minutes fast to spur late-comers to their trains.

* * *

The Pittsburgh Pirates have been invited to move to a 50,000-seat municipal stadium in New York City with parking facilities for 10,000 cars.

* * *

All new state cars in New York must be equipped with safety belts in the front seat, by order of Gov. Averell Harriman.

★ ★ Sports — P. N. A. Youth Section — Social ★ ★

Johnson-Hintzke Blanks Adams To Raise National F. C.-PNA Keg Lead

STANDINGS

	W.	L.
Johnson-Hintzke	51	27
Belmont-Central Sav.	48	30
P.G. Baking	44½	33½
Edgebrook Heating	45	33
Acme Tool	44	34
Chasen F.H.	43½	34½
Better Buys Home	36½	41½
Action Camera	38½	39½
Alert Tool Supply	33½	44½
Woodchoppers	34	44
Spring Mill Inn	25	53
Adam's Auto Const.	25	53

C. Sievert scored a 552 series, R. Bojar 527 and Wally Maczka 526 to lead Johnson and Hintzke to a clean sweep over Adams Auto Construction and a 3-game edge over Belmont-Central Savings, which was tripped up twice by Alert Tool, in the National Fellowship Club PNA Bowling league race last Monday night at 20th Century Alleys.

M. Glowacki rolled 489 for Adams, E. Johnson 573 and W. Marek 536 for Alert Tool, and Carl Gustafson 541 for Belmont-Central Savings.

S. Bator's 516 paced P.G. Baking to a pair of triumphs over Spring Mill Inn, whose offensive was led by D. Manning with 463.

Action Camera shut out Acme Tool on Bob Kraft's 524. R. Wanke rolled 480 for Acme.

Chasen Funeral Home nipped Edgebrook Heating with the aid of a 559 by Zyk and a 508 by Ed Handzel. C. Tomas posted a 545 and Len Tomaszewski 520 for Edgebrook.

J. Juske's 571 sparked Better Buys Home Improvements to a brace of decisions over the Woodchoppers. Angelo Grande tossed a 516 for the losers.

ADAMS AUTO: — E. Waskowski 393, M. Glowacki 489, T. Waskowski 407, A. Cina 462.

JOHNSON - HINTZKE: — E. Martin 503, R. Bojar 527, R. Mazur 465, W. Maczka 526, C. Sievert 552.

ALERT TOOL: — P. Chaet 446, B. Heichel 451, W. Marek 536, E. Johnson 573.

BEL.-CENT. SAVINGS: — E. Wodniakowski 426, L. Sitko 423, J. Stachon 460, Dr. J. Wood 498, C. Gustafson 541.

SPRING MILL INN: — M. Gebala 459, C. Niklinski 441, G. Kouzins 387, R. Adamski 450, D. Manning 463.

P.G. BAKING: — E. Kocol 483, W. Desecki 379, J. Grad 469, H. Kaminski 482, S. Bator 516.

ACME TOOL: — E. Duda 430, E. Klemin 439, R. Wanke 480, A. Danowski 356, E. Gryglas 420.

ACTION CAMERA: — B. Kraft 524, M. Ozga 434, R. Swaljug 372, M. Dombrowski 450, C. Jleck 445.

EDGEBROOK HEATING: — C. Tomas 545, T. Niewiadomski 418, R. Tomaszewski 495, L. Tomaszewski 520, G. Westgaard 485.

CHASEN FUNERAL H.: — C. Handzel 483, E. Bogucki 455, W. Chasen 461, J. Zyk 559, E. Handzel 508.

BETTER BUYS: — R. Seifert 470, B. Fatynski 452, S. Gniadek 459, J. Juske 571.

WOODCHOPPERS: — J. Richards 466, R. Bargo 411, R. Bourn 377, B. Derbick 490, A. Grande 516.

Two Top Heavies On Midwest Gym Ring Card Tuesday

Two of the young heavyweight stars on the horizon will headline a double eight round card at the Midwest Gym Tuesday night. Ernest Terrell, sensational Farragut High School Stringbean, meets Johnny Harper of Pittsburgh in one eight rounder. Sonny Liston, former Golden Gloves champion of St. Louis, meets Ben Wise of Oakland in the other eight.

Terrell has won seven straight since turning pro including a sensational one round knockout over Ernie Brtko on Feb. 4. Liston has been inactive for about a year but had piled up a record of 15 and one up to date. A hard puncher, Sonny was expected to do big things as a professional and still might turn the trick.

Wise is from Oakland, Calif., and came to Chicago after hearing of the IBC talent shows, offering to take a bout here so that he could keep busy. He has been here for a week training daily at the Midwest Gym.

Matchmaker Ben Bentley said there will be two five rounders on the card besides the two eights to round out the 99 cent program.

Grid Cards Play Giants Sept. 28 In Buffalo, N. Y.

Chicago, Ill. — The Chicago Cardinals have announced their 1958 schedule, prefaced by a statement by Walter Wolfner, Cards managing director. Mr. Wolfner's statement is as follows:

"The Chicago White Sox close their regular home season on Sunday, September 28, 1958. This is the same date the National Football League opens their 1958 championship seaseon. Therefore, the Chicago Cardinals are unable to obtain their stadium on that date and are forced to play this game elsewhere.

"This game, Cardinals vs. New York Giants, will be played in Buffalo, New York, Sunday afternoon, September 28, 1958. Starting time 1:05 p. m., Chicago time. The rest of our schedule is as follows:

AT COMISKEY PARK

Saturday night—Oct. 4 (8:15 p.m.)
Cardinals vs. Washington
Sunday—October, 26
Cards vs. Cleveland
Sunday—November 2
Cards vs. Philadelphia
Sunday—November 23
Cards vs. Pittsburgh
Sunday—November 30
Cards vs. Los Angels

AWAY GAMES

Sunday—October 12
Cards at Cleveland
Sunday—October 19
Cards at New York
Sunday—November 9
Cards at Washington
Sunday—November 16
Cards at Philadelphia
Sunday—December 7
Cards at Bears
Sunday—December 14
Cards at Pittsburgh.

STRICTLY FRESH

SIGN on a rocket expert's door: "Out to launch."

* * *

Scientists searching for the clue to production of synthetic food have apparently missed the possibilities represented by our local lunchcounter's menu.

* * *

Telephone researchers should be encouraged to develop an automatic shutoff device that can be attached to teen-agers.

* * *

Friend of ours whose wife buys pair after pair of shoes says that he wishes they'd develop footwear with more miles to the gal.

* * *

While there are many remedies for the common grippe, no one has come up with a medication for the painful gripe that accompanies the grippe.

"First Lady Of Billiards" In March 12-22 Meet

Chicago, Ill. — The "First Lady of Biliards". dainty, petite Masako Katsura of Tokyo, Japan, on March 12 will start ten days of competition, playing afternoons and evenings through March 22 at Randolph Recreation, 29 W. Randolph st.

The Japanese lady is one of the greatest three-cushion players in the world today. She has played in two world tournaments — the only woman ever to appear in a world tournament — finishing seventh in a ten player field (nine men and herself) in San Francisco in 1952, and finished seventh in an eleven-player field in the Sheraton Hotel here in 1953.

She won four and lost five in the '52 world tournament and won five and lost five in the '53 tourney here in the Town Club. Three of her victories in the '53 tourney were over Jay Bozeman of Vallejo, Calif.; Joe Chamaco of Mexico and the great Ezequiel Navarra of Argentina, whom she beat 50 to 40 in 43 innings.

High Run of 19

Masako turned in a high run of 19 in Japan, a mark which still stands. She also had a high run of 10,000 straight rail billiards, finally quitting because of fatigue.

Masako started playing three-cushion billiards in Tokyo when she was 14 years old. In addition to playing in two world tourneys, and learning a lot in each one, her greatest experience was playing two tours of the United States and Canada, with Welker Cochrane of San Francisco, six-time world three cushion champ, and Willie Hoppe, "Mr. Billiards" himself.

The trick shots she plays are her own. Slightly over five feet in hight and weighing a hefty 96 pounds, Masako wields a 20-ounce cue with such authority that there are few men in the world who can beat her.

In addition to being a terrific shot maker, she is terrific on defense, the latter art being enhanced considerably during her tour with the now retired undefeated world's champion Mr. Hoppe.

Miss Katsura's opponents haven't been determined as yet.

Wells Evening School Student Council Elections

At its first meeting during the current semester the Student Council of Wells Evening School, 936 N. Ashland Avenue, elected the following officers:— William Harper, 1455 Springfield, President; Lorna Hebert, 1651 North Orchard Street, Vice President; Ralph M. Wisniewski, 2845 W. Division Street, Secretary; Barbara Chomczyk, 1325 N. Wicker Park Avenue, Treasurer; and Philip Rosen, 1350 N. Kedzie Avenue, Sgt.-at-Arms.

At its next meeting March 18, the Council will select committee to serve at future extra-curricular affairs; among them the All-Student Talent Show, a dance in May and graduation in June. This meeting will be followed by a social for the delegates representing each class who compose the Student Council. Stephen J. Jane is sponsor of the Student Council; Herbert W. Lehman is principal of Wells Evening School.

Ward 35 GOP Women Hold Games Party

The 35th Ward Women's Regular Republican Organization will hold a Games Party, March 16, at 2:00 O'clock, in Slowik's Hall, 3210 Milwaukee Avenue.

The Social Chairlady, Esther Lalas, and her Committee, Sally Warzynski, Catherine Tchon, Gertrude Kwasinski, Eleanor Voss, Clara Jaroch, Gerry Tonge, Harriet Hubert, Wanda Gosczynski, Lilly Mae Richeson, Elizabeth Papke, and Veronica Ambrozewski, are working diligently to make this party a success.

The President, Rose Kaminski, and Laura Maggioncalda, Ward Committeewoman, invite all the ladies of the Ward to spend a pleasant afternoon.

Matthew Slowik is the Republican Ward Committeeman.

Elizabeth Papke is the Publicity Director.

Li'l Wally, Ed Zima Bands At Barabasz Post PLAV Dance

It will be Li'l Wally and his Harmony Boys orchestra in the main ballroom and Ed Zima and his combo in the Palm Room of Walsh's Building, 1014 N. Noble St., corner Cortez St. at Milwaukee Ave., when the Stanley Barabasz Post 72 PLAV stages its annual Spring Dance on Saturday night, April 12.

Li'l Wally and his band recently appeard at Chicago's famous Aragon Ballroom and has made several appearances on TV shows. Maestro Li'l Wally is aptly tabbed as Chicago's Polka King.

Ed Zima and his orchestra also rate high in Chicagoland dance circles, making appearances on TV's Polka Party and at other top-notch events.

These two great bands — Li'l Wally's and Ed Zima's — will provide dance lovers with the finest dance arrangements available.

And tickets are available at only one dollar apiece, according to Chairman Ad Drews.

Rostenkowski Senators PNA 4th In State AAU Basketball Tournament

Bow To Kines All-Stars, 91-76, After 93-74 Semis Loss To Decatur And 85-59 Win Over Springfield, Ill., And 100-64 Rout Of Lincoln, Ill.; Marv Roberts Scores 120

The Dan Rostenkowski Senators PNA, playing their 5th game in 48 hours, dropped a 91 to 76 decision to the Kines All-Stars (former Chicago Comets) to finish 4th in the recent State AAU Basketball Tournament at Joliet, Ill. Earlier this season the Senators subdued the Kines All-Stars, 72 to 61, in a Chicago AAU Basketball tourney opener at Foster Park in Chicago.

Joliet 7 Up beat Decatur, 99-83, for the championship.

Marvin Roberts, peerless center of the Senators topped all State AAU meet scorers with the amazing total of 120 points in 4 games.

Jerry Colangelo tallied 12 points and Roberts 7 in the first quarter as the Senators trailed the Kines, 29 to 19. The Kines led by 59 to 43 at the half, with Roberts hitting for 12 markers during the second quarter.

Mackel and Nash with 27 and 18 points, respectively, and with great rebounding, excelled for the Kines.

Roberts whipped in 34, Colangelo 17 and Larry Kurka 13 for the Senators.

ROSTENKOWSKI SENATORS

	B.	FT.	P.	TP.
Sikorski	0	0	1	0
Olsen	3	0	2	6
Roberts	14	6	4	34
Kurka	5	3	2	13
Colangelo	1	1	3	3
Russo	1	0	0	2
Neidermaier	0	4	2	4
	30	16	13	76

KINES ALL-STARS

	B.	FT.	P.	TP.
Nash	8	2	3	18
Brown	7	1	2	15
Mathis	5	1	2	11
Mackel	12	3	2	11
Gray	3	0	2	6
Franklyn	5	2	2	12
Clovin	1	0	1	2
	41	9	14	91

ROBERTS RINGS 41

Playing their second game of the day and their 3rd in 2 days, the leg-weary Rostenkowski Senators dropped a bruising 93 to 74 semifinal verdict to Decatur, Ill., which had upset powerful Peoria Caterpillars, 66 to 56, in the first round play.

The loss snapped the Gene Mozdzierz coached Senators' 12-game winning streak and marked only their 2nd loss in the last 24 contests.

Roberts once again spearheaded the Rostenkowski attack with a lofty 41 points. Kurka chipped in with 17.

Norman popped in 27 and Latchin 18 for Decatur.

ROSTENKOWSKI SENATORS

	B.	FT.	P.	TP.
Sikorski	0	0	4	0
Olsen	5	1	1	11
Roberts	18	5	4	14
Kurka	8	1	3	17
Colangelo	6	6	2	18
Naughton	1	0	1	2
Neidermaier	0	0	1	0
Russo	0	0	1	0
	33	8	18	14

DECATUR, ILL.

	B.	FT.	P.	TP.
Latchin	6	6	3	18
Waik	2	1	1	5
Warren	6	0	3	12
Morris	6	2	4	14
Norman	12	3	0	27
Meyer	0	0	0	0
Petty	6	5	0	17
	38	17	11	93

HIT CENTURY AGAINST LINCOLN

The Rostenkowski Senators led from start to finish in rolling over Lincoln by 100 to 64 in the quarterfinals.

Roberts and Colangelo set the blistering pace in the first quarter to send the Senators out in front by 24 to 11.

Larry Kurka and Hugh Naughton did the heavy sniping in the second period to stretch the margin to 46 to 28 at the intermission.

Jerry Niedermaier, Roberts and Colangelo were the big guns during the third quarter drive which elevated the Rostenkowski edge to 62 to 48.

Roberts pumped in 21 points, Colangelo 18, Kurka and Naughton 17 apiece, and Wally Olsen 14 for the Senators.

Buchanan connected for 20 and Himan for 15 for Lincoln.

ROSTENKOWSKI SENATORS

	B.	FT.	P.	TP.
Sikorski	2	1	1	5
Olsen	6	2	2	14
Roberts	7	7	1	21
Kurka	6	5	4	17
Colangelo	12	2	3	26
Naughton	4	9	0	17
Neidermaier	3	0	1	6
Russo	0	2	1	2
	34	32	12	100

LINCOLN, ILL.

	B.	FT.	P.	TP.
Alberts	4	1	5	9
Buchanan	10	0	2	20
Waltzer	4	1	4	9
Levi	0	2	5	2
Himan	6	3	3	15
Avery	0	2	5	2
Miller	3	1	0	7
Funk	0	0	1	0
	27	10	25	64

SENATORS SINK SPRINGFIELD

Colangelo broke loose for 26 points, Olsen for 25 and Roberts for 21 as the Senators flashed bewildering power in subduing a strong Springfield five in an opening round battle, 85 to 59.

The Chicago AAU champion Senators roared off to a 24 to 11 lead in the first quarter, were out in front by 45 to 26 at the half, and by 64 to 44 at the three-quarter mark.

Naughton, Niedermaier, Sikorski and Hough also starred for the Senators with their defensive tactics and their sharp rebounding and slick play-making.

Clarke rolled up 15 points and Crain 14 for Springfield.

ROSTENKOWSKI SENATORS

	B.	FT.	P.	TP.
Sikorski	0	0	1	0
Olsen	12	1	2	25
Roberts	8	5	1	21
Kurka	1	0	1	2
Clolangelo	7	3	2	17
Neidermaier	1	0	1	2
Naughton	3	1	2	7
Hough	1	0	1	2
	38	9	12	85

SPRINGFIELD, ILL.

	B.	FT.	P.	TP.
Jennings	2	1	2	5
Clarke	6	3	2	15
Crain	6	2	0	14
Lokaitis	4	1	2	9
Teer	3	0	0	6
Shores	3	4	3	10
	24	11	9	59

Join ✚ RED CROSS

Ray Robinson Sets Sights On Victory Over Basilio Mar. 25

Greewood Lake, N.Y., March 9. —There's no confusion about the objective at this mountain training camp of Sugar Ray Robinson.

All sights are set on only one result when the end of the line is reached in Chicago Stadium March 25, date of Ray's chance to take back the prized Middleweight Championship from Carmen Basilio. The aim is victory, with a capital "V"—and there is a growing feeling among those who have watched Robinson work that the "V" might possibly be followed by a couple of other impressive letters, "K.O."

Robinson never predicts, either a result or the manner of accomplishment. Yet those who have been around him a long time even are impressed by the earnestness of his training and the occasional, surprising show of savagery in his sparring.

SPEEDS UP WORKOUTS

For Ray, by his own admission, has never been a man of violence —not even a boy of violence, for he has recalled that he seldom was drawn into street fights as a kid. However, as the tempo of workouts steps up with the Middleweight title classic now less than a month away, Robinson frequently levels volleys in the gymnasium that are as painfully close to serious combat punching as you'll ever see in a workout.

It's evident with each day that Robinson is going to Chicago not just for the trip. He wants to fight and repossession of a crown he lost September by the narrowest of margins. He seldom deals in specifics and Basilio's name comes into conversation only if a visiting newspaperman offers a question. At times though, Ray displays a calm conviction that what happened once won't happen twice. He has said:

"Call it competitive instinct, but I've always wanted to win. I'm fortunate that I never have been beaten badly or hurt. Times I've lost, there usually was a good reason that may have been a matter of condition or carelessness. I've always learned something in defeat too that helped me in the times I met the man again."

For his part, Robinson will be prepared to provide excitement against Basilio that quite likely will surpass his masterful technical performances in his other Middleweight title bouts in Chicago—his kayos of Jake LaMotta, Rocky Grazanio, Bobo Olson and Gene Fullmer. This, with squat, aggressive Basilio, is Ray's biggest date yet.

Morskie Oko Trips Kosciuszko, 2-1, In Sea League

STANDINGS

	W.	L.
Kosciuszko Hall	48½	25½
Morskie Oko	42	33
Wasik Real Estate	41	34
Sea League	38	37
Sobieski	37½	37½
Circuit 7	34½	40½
Rainbow Gardens	31	44
Hemlock Federal	30½	44½

Morskie Oko came up with a pair of upset triumphs over the Sea League of America Mixed Bowling loop leading Kościuszko Hall last Thursday night at Gage Park Bowl.

Steve Durancik's 558 topped Morskie Oko and Stephanie Kedizerski rolled 423 for Kosciuszko Hall.

Circuit 7 shut out Rainbow on Edmund Desecki's 546. J. Wyskiel shot 452 for Rainbow.

Wasik Real Estate blanked Sobieski when R. Mroz came up with a 529. Frank Kalinka tossed a 501 ofr Sobieski.

The Sea League entry came up with a 2 to 1 nod over Hemlock Federal Savings. T. Tyma posted a 467 for the winners and Matt Jucha 470 for the losers.

Scores:

Kosciuszko Hall: G. Seweryn 407, S. Rapasz 416, S. Seweryn 288, S. Kedzierski 423, M. Seweryn 411.

Morskie Oko: T. Serwanski 347, B. Janis 384, F. Rybka 383, C. Chudzik 309, Steve Durancik 558.

Circuit No. 7: L. Werz 334, V. Teberi 378, B. Chudzik 363, B. Gaalski 428, E. Desecki 546.

Rainbow Gardens: Joe Janis 429, A. Chudzik 305, T. Polacek 321, J. Wyskiel 452, J. Polacek 349.

Sobieski: E. Oswald 295, H. Waskiel 328, H. Szafranowski 450, G. Szafranowski 215, F. Kalinka 501.

Wasik Real Estate: R. Mroz 529, S. Mroz 383, C. Zegadlo 394, J. Warnick 363, M. Pawlowski 474.

Sea League: J. Janis 436, S. Byanski 385, C. Hemmerling 315, R. Hemmerling 358, T. Tyma 467.

Hemlock Federal: F. Tokarski 349, B. Krol 420, M. Jucha 470, Sophie Durancik 265, J. Stanton 381.

Radio Industries Play Paced By DeVito's 628 And Langbein's 624

STANDINGS
AMERICAN LEAGUE

	W.	L.
Alcon	45	27
Gramer-Hall	44	28
Lukko	42	30
Oak Mfg.	40	32
Rauland	34½	37½
T. M. I.	33	39
Poray	33	39
Radio Tele	33	39

NATIONAL DIVISION

	W.	L.
Warwick	41½	39½
Jefferson	39½	32½
Lenz	37½	34½
Littelfuse	36	36
Amphenol	35	37
Nat'l. Fab.	33	39
Chgo. Elec.	25	47
Std. Coil	24	48

Four 600 series featured play last week at Drake Bowl in the Radio Industries Bowling. That fugitive from the top-notch leagues, Chuck DeVito of Alcon, came in like a March lion with 628 and 219 to take 2½ games from Radio-Tel. He was nobly assisted by Frank Rozhon's 591, one more pin than a week ago, and LaCerra's 553. That tie game in the second halted an 8-game winning streak. Your scribe spared and he had to get a strike to win but could only extract 9 pins. As it was Radio-Tel's second tie game in 2 weeks (2½ losses each week), some smart guy wise-cracked that it took 2 weeks for R-T to win one game. Frank Boyk finally led the losers with 535.

Bob Langbein's 624 and 239 gave Warwick 2 over TMI.

Jefferson Electric grand slammed Chicago Electronic Engineering on John Pasternack's 624, which was almost a 209 triplicate, being spoiled by a 206 finale.

Splashing 1118 in the opener, Gramer took 2 from Standard Coil on Chuck Niksich's 603 and 224.

Littelfuse won 2 from Lukko on Chuck Young's 536 and 214 with a "slight" assist from Ray Kiley's 561. Earl Garman of the losers spoiled a 188 triplicate with a 189.

Going like a thermostat in subzero weather, Bill Peluso led National Fab to 2 over Lenz with 569 and 220. Klein led the losers with 540 as Hogan dropped to 527.

Despite a 125 game from Novak, Amphenol won 2 from Rauland on Joe Janatka's 547 and Salecki's 532. While the losers had 540 and 212 from Bob Raz and 532 from Loibl.

Altho Frank Dunai got back in the Big 10 with 558, it was their little man, Johnny Kocon, with another big 556 and 221 for the buck which gave Poray 2 over powtrful Oak, the finale by 5. The brothers Karamazov, I mean Polizzi, Frank and Sam, of Oak, totalled 1063 of which 537 was from Frank.

I hope you read the column "Hearty Hearsay" (I always do) in this weeks' Chicago Bowler. Herta gave a very nice writeup on Tony Vicari, Marian Ladewig's son-in-law, who dominated the 1st weekend of the R. I. B. A. Tournament.. The Classic League will follow us this Tuesday at Drake Lanes . . . Let's give them some scores to shoot at . . . This past weekend saw our league Oak Mfg. team just miss winning the team event in our tournament. Shot 3110, ten pins shy of tying for the title. Tough luck, boys, but 2nd place is not so bad. Congratulations. They would have succeeded another Oak team which won it last year.

TOURNAMENT FLASH

The 19th tournament of the R.I.B.A. ended Sunday with the Starfires of Lear, Inc., Grand Rapids, taking the team event with 3110. This is the 1st time in 19 years that an out of state team has taken this title. Oak, mentioned above, took second. Two lads from Warwick Mfg., Niles, Ill., Walt Kane and Kent Locke, took over the doubles with 1309. Our own Emmett Doyle of Jefferson Electric, Bellwood, Ill., and his partner F. Feig landed 2nd with 1300. The singles title went to Chuck Meyers of Radio Park, Chicago, on 705. Our own Bill Peluso of National Fabricated Products was runner-up with 696. All-events scratch showed Tony Vicari of Lear and Don Stefanik of Kleinschmidt Lab., Deerfield, tied with 1817. Sam Polizzi of Oak just missed out with 1807.

Congratulations to all these champions!

My congratulations to Bob "I don't believe it now or ever" Langbein, who, in addition to his duties as tournament secretary, found time to issue a weekly report on the scores and hi-lites of the tournament. He can take over my column any time he wants to, bowlieve it or not.

Your Humble Scribe,
VERN ELLISON

Chicago Medal Of Merit Award To E. J. Sierocinski

E. John Sierocinski, executive vice-president of Second Federal Savings and Loan Association, 3960 W. 26th st., was one of eight Chicago civic leaders to receive the Chicago Medal of Merit for their contributions to the city.

The awards were presented at a luncheon in the Sherman Hotel which followed the dedication of the reconstructed City Council chambers in City Hall.

Sierocinski has been active for many years in such civic groups as the Lawndale-Crawford Neighborhood Council of which he was founder, the Lawndale-Crawford Conservation Commission, and the Mayor's Youth Foundation.

He was president of the 26th Street Area Chamber of Commerce for 10 years and is a member of the Chicago Public Library Board.

Sierocinski has received nationwide recognition for his work in the savings and loan field.

He sponsors the Northern PNA Senior Basketball and Softball leagues, and many other local baseball, basketball, bowling and softball teams throughout Chicagoland.

Jean's Trips San-Jac, Logan Tips Tango In Lewis Bowlerettes Race

Sophie Brzank Rolls 506

STANDINGS

	W.	L.
San-Jac Movers	59½	18½
Tango Inn	49	29
F and T Restaurant	39½	38½
Jean's Tap	39	39
Zagorski Tavern	34	44
Niemiec Tavern	33½	44½
Logan Realty	30	48
R. B. Clothes	27½	50½

Jean's Tap dealt the Lewis Bowlerettes loop leading San-Jac Movers a pair of upset setbacks triumphs over Zagorski Tavern, against the second place Tango Inn, last Monday night at Lewis Alleys.

Clara Szczech shot 477 for Jean's, Sophie Brzank 506 and Verne Suwanski 476 for San-Jac, L. Kubasiak 448 for Logan Realty, and Harriet Wojcik 454 for Tango Inn.

Dolores Milewski's 422 sparked F—T Restaurant to a pair of triupmhs over Zagorski Tavern, which featured a 440 by Rita Churillo.

Bee Wenzel's 437 was instrumental in pacing Niemiec Tavern to a shutout over R. B. Clothes.

JEAN'S TAP:— G. Szczech 393, S. Biegaj 385, D. Madaj 382, D. Prohaski 413, C. Szczech 477.

SAN-JAC MOVERS:— Vic Chromy 421, Z. Schultz 416, V. Suwanski 476, S. Brzank 506.

TANGO INN:—D. Cichon 358, S. Lowe 423, H. Wojcik 454, J. Ciaciura 369.

LOGAN REALTY:— J. Kwiatkowski 352, G. Cholewinski 256, R. Cerra 432, D. Uher 395, L. Kubasiak 448.

F-T RESTAURANT:— Springowski 375, A. Tegel 352, A. Zientek 405, J. Jendras 392, D. Milewski 412.

ZAGORSKI'S TAVERN: — J. Bongratz 374, J. Laxner 367, M. Cygan 380, R. Churillo 440.

R. B. CLOTHES:— H. Ropel 278, W. Rukscinski 318, S. Szwedo 362, E. Szaflarski 331.

NIEMIEC TAVERN: — Mary Swedo 397, D. Salatino 377, L. Niemiec 365, B. Wenzel 437, J. Burlak 392.

Brandt Florals, Rainbow Maintain Chicago PNA Society Bowling Pace

STANDINGS

	W.	L.
Brandt Florals	48	33
Rainbow Roofing	46	35
Orlik Construction	44	37
Chicago Men's Wear	42	39
Joseph Lumber Co.	42	39
Rostenkowski Ins.	40	41
Pola Pierogi	36	45
Kroll Plumbing	27	54

The pacesetting Brandt Florals and the second place Rainbow Roofing maintained their blistering Chicago PNA Society Bowling loop flag pace by chalking up 3 wins at the expense of Joseph Lumber Co. and over Rostenkowski Insurance, respectively, last Friday night at Stack and Ryan Alleys.

Ed Hayduk shot 514 for the Florals, Marion Celmer 497 for Joseph Lumber, Joe Nowak 538 and Ed Sak 520 for Rainbow Roofing, and Gil Adamowski 493 for Rostenkowski.

Chicago Men's Wear tripped up Orlik Conctruction in 2 out of 3 on S. Senk's 498. Joe Churchill rolled 497 for Orlik.

Hank Szadziewicz's 516 paced Pola Pierogi to a 2 to 1 nod over Kroll Plumbing, whose attack was led by Stan Churchill's 542.

Scores:

BRANDT FLORALS: — F. Zolynski 443, E. Dombrowski 461, E. Hayduk 514, J. Skripps 471, D. Fedyna 483.

JOSEPH LUMBER CO.: — J. Bronars 431, R. Poterek 482, S. Poterek 413, H. Skiba 372, M. Celmer 497.

ROSTENKOWSKI INS.: — S. Prosniewski 438, R. Witaske 376, W. Prosniewski 484, D. Rostenkowski 462, G. Adamowski 493.

RAINBOW ROOFING: — M. Piech 433, J. Nowak 538, S. Lesniak 420, E. Sak 520, W. Maczka 457.

ORLIK CONST.: — B. Wichlenski 402, E. Orlik 404, P. Richlowski 372, J. Churchill 497.

CHICAGO MEN'S WEAR: — S. Senk 498, H. Szeklucki 408, W. Wojcinski 391, S. Stefanowicz 415.

KROLL PLUMBING: — F. Wabik 411, I. Kroll 421, C. Adamowski 445, A. Daniels 457, S. Churchill 542.

POLA PIEROGI: — J. Odasz Jr. 437, G. Klesta 467, J. Odasz Sr. 421, H. Sadziewicz 516, L. Pieczynski 478.

Sophie's R. I. Shoots 2,821 To Cop Pair From El Rancho In Rail-Lights

Lazewski Rolls 623, Waldoch 618, Wielgus 611, Wasniewski 608 And Schroeder 604

High team and individual series were the rule rather than the exception last Friday night at Evergreen Bowl where the Rail-Lights Keg loop shot its regular card of games.

Sophie's Ramp Inn shot the second highest game, a 1,042, and series, a blistering 2,821, to knock off El Rancho Tavern twice. Ed Wasniewski tossed a 608 and R. Madura 588 for Sophie's, and Ray Schroeder 604 for El Rancho.

J. Lazewski's 235 — 623 netted Stanley's Tap a clean sweep at the expense of league leading M-H Tavern, whose attack featured a 611 by E. Wielgus and a 587 by Casey Kolbaska.

Evergreen Lounge nipped Art's Tap, 2 to 1, on Joe Pyzik's 568. A. Waldoch posted a 618 and S. Ciebien 568 for Art's Tap.

Social Inn whitewashed Ten Pin Tap when F. Jagiello rolled 568. M. Walensa tallied 564 for the losers.

Joe Szorc fired a 564 to lead Western Liquors to a pair of triumphs over Mar-El Lounge. W. Roscoe's 533 was tops for the Mar-El combo.

STANLEY'S TAP—A. Benn 408, T. Wolinski 511, E. Kaszuba 492, S. Szukala 482, J. Lazewski 623.

M-H TAVERN—E. Wielgus 611, J. Cielen 510, F. Zapolski 466, N. Wojdyla 491, C. Kolbaska 587.

EL RANCHO—J. Terry 503, T. Zajac 471, R. Schroeder 604, W. Rakoczy 506, S. Ochalla 449.

SOPHIE'S RAMP-INN—J. Keb 500, E. Wasniewski 605, B. Dankowski 560, E. Osinski 568, R. Madura 588.

HAR-EL—J. Roscoe 485, P. Czubak 510, B. Wic 466, W. Roscoe 533, M. Ciebien 519.

WESTERN LIQUORS—J. Szorc 564, Lechowicz 500, Gorka 460, Dlugosz 511, Raczka 535.

EVERGREEN LOUNGE—J. Sykora 525, W. Pyzik 511, J. Towalski 506, T. Zielinski 510, J. Pyzik 568.

ART'S TAP—J. Heinrich 453, K. Collis 525, S. Ciebien 568, A. Waldoch 618, J. Sosnowski 608.

SOCIAL INN—A. Augustyn 480, F. Jagiello 568, E. Terry 504, E. Jankowski 497, S. Dudzik 506.

TEN PIN TAP—T. Cholewa 467, W. Kalish 408, J. Lesner 515, M. Walensa 564.

Rudy Radon's 613 Nets Ukleja Council 2 PNA Keg Loop Shutout

STANDINGS

	W.	L.
Gresik Food	50	28
Fortuna's	44½	33½
Paterek's	43	55
Kosciuszko Hall	40	38
Ukleja Tavern	39	39
Ro-Jo Gift Shop	33½	44½
Lucky Strikes	33	45
Arrowhead Heating	29	49

Ukleja Tavern took three Council 2 PNA games from Paterek with a sizzling 613 series by Rudy Radon, to drop them into third place as Fortuna Undertaker took two from Kosciuszko Hall last Monday night at Wozniak's Bowl.

Ted Ukleja had a 405, Rudy Radon 613, Gus Bibro 526, John Ogrodny 442, and Frank Jamroz 428, for Paterek. Frank Bazan had a 448, Leo Bazan 484, Peter Reali 470, Ed Pytko 389, and Walter Paterek 510.

Tony Bertinetti rolled a 550 series, Jack Duncan 370, Gregg Folta Jr. 524, Chuck Wegrzyn 484, and Gregg Folta Sr. 511 for Fortuna, who took two from Kosciuszko Hall. For the losers Mike Seweryn had a 533, Joe Kedzierski 349, Gene Seweryn 527, Walter Giertuga 509 and Edmund Desecki 525.

Gresik's Food Shop keeps rolling along, taking two games from the Lucky Strikes with Bill Dobricky shooting 564, Phil Restivo 473, Mike Mokrzycky 381, John Piwowar 433 and Frank Gresik 463. Al Desecki had a 432, Roy Soller 452, Bill Glonek 412, Joe Woolley 438 and Lyle Bowden 457 for the Lucky Strikes.

Ro-Jo Gift Shop won two games from Arrowhead, jumping into sixth place. Herb Bode rolled a 392, Clem Behrens 549, Dennis Hunt 410, Stanley Roges 371 and Joe Mitros 525 for Ro-Jo.

For the losers, Steve Rapacz had a 434, Marv Kasper 330, Ted Luczyk 418, Walter Perelka 473 and Ed Antczak 491.

Secret Agent X9

By Mel Graff

Registered U. S. Patent Office

Z Sokolstwa Polskiego

Z Życia Gniazda 827

Gniazdo Sokolic w dzielnicy Brighton Park urządza zabawę stoliczkową w niedzielę, 16 marca, w Domu Wolność, 4615 So. Mozart ul., początek o 2:30 po południu. Komitet przygotował wiele miłych niespodzianek dla gości i zaprasza wszystkich przyjaciół i sympatyków na tę imprezę.

Zarząd gniazda wybrany na rocznym posiedzeniu stanowią: — Małgorzata Koniewska, prezeska; Bronisława Norkiewicz, wiceprezeska; Anna Piarowska, sekr. fin.; Maria Myszkowska, sekr. prot.; Jadwiga Chojnacka, skarbniczka; komitet rozwoju — Bronisława Norkiewicz, Aniela Nykiel i Maria Gabrysiak. Posiedzenia odbywają się co drugi poniedziałek miesiąca.

* * *

Bazar Gniazda Pułaskiego

Znane ze swej gościnności — Gniazdo 378 w dzielnicy Kensington urządza jednodniowy bazar 23-go marca w Domu Polskim, 11935 S. Michigan Ave., początek o godzinie 2:30 po południu. Wstęp za biletami, które można nabyć przy kasie.

Zarząd Okręgu apeluje do wszystkich Gniazd i do całego członkostwa o wzięcie jak najliczneijszego udziału i poparcia tej imprezy. Komitet stara się o piękne i wartościowe przedmioty do kiosków. Kuchnia i bufet będą doskonale zaopatrzone.

Zarząd i komitet gniazda uprzejmie zapraszają przyjaciół, sympatyków i całą Polonię. Posiedzenie Gniazda odbędzie się w ten wtorek, dnia 11-go marca, o 7:30 wiecz. w Domu Polskim. Prosimy o liczne przybycie, gdyż są bardzo ważne sprawy do załatwienia i omówienia. — Edward Patros, prezes; W. Małkowska, sekr.

* * *

Posiedzenie Gniazda w Cicero, Ill.

Gniazdo Nr. 907 Sok. Pol. odbędzie swoje posiedzenie w środę, 12-go marca, o godz. 7:30 wieczorem w sali przy 5101 W. 31th Pl. Uprasza się członków i członkinie o przybycie, gdyż są ważne sprawy do załatwienia i omówienia.

Zarząd gniazda wybrany na rok 1958 stanowią: — Stanisław Ładniak Sr., prezes; Irena Ćwik, wiceprezeska; Leon Obodziński, wiceprezes; Sabina Ładniak, sekr. fin.; Franciszek Ruszczyk, sekr. prot.; Wanda Obodzińska, skarbniczka; Norman Bielfus, naczelnik; Joan Wolak, naczelniczka; komitet rozwoju — Franciszek Ruszczyk, Aniela Kanikuła i Anna Russel.

* * *

Z Gniazda 3-go Sok. Pol.

Gniazdo w dzielnicy Bridgport odbędzie posiedzenie w czwartek, 13go marca, o godz. 7:30 wieczorem w Domu Mickiewicza, 3310 S. Morgan ul. Bardzo ważne sprawy organizacyjne, a szczególnie rozwoju będą omawiane, prosimy więc o przybycie. Na rocznym posiedzeniu wybrano nowy skład członków zarządu: — Franciszek Olszewski, prezes; Helena Borowska, wiceprezeska; Wiktoria Krzyżańska, sekr. fin.; Józef M. Krzemiński, sekr. prot.; Franciszka Bielińska, skarbniczka; Bernadina Drozdowicz, naczelniczka; komitet rozwoju — Fr. Olszewski, Wiktoria Krzyżańska i Marianna Kozicka.

* * *

Z Życia Gniazda Nr. 2go

Gniazdo Im. Świątkowicza odbędzie zwykłe posiedzenie w piątek, 14go marca, o godz. 7:30 wieczorem w swej Sokolni przy 1062 N. Ashland Ave. Ponieważ jest wiele ważnych spraw do załatwienia, przeto zarząd prosi wszystkich o przybycie.

* * *

Gniazdo w Chicago Heights, Ill.

Gniazdo Nr. 42-gie w Chicago Heights zawiadamia, iż zebranie odbędzie się w piątek, 14 marca, o 7:30 wieczorem w Sokolni przy 1524 Shield Ave. — Zarząd prosi członków o jak najliczniejsze przybycie i wzięcie udziału w zebraniu.

* * *

Gniazdo Nr. 952 Sok. Pol.

Zawiadamia się członków i członkinie, że ważne posiedzenie odbędzie się w piątek, 14 marca, w Sokolni Okręgu, 1812 S. Ashland Ave., pocz. o godz. 8ej wiecz. Wszyscy członkowie proszeni na to posiedzenie, ponieważ będzie zdane sprawozdanie z rozwoju, oraz są bardzo ważne sprawy do załatwienia.

* * *

Z Gniazda i Towarzystwa Bratnia Dłoń

Gniazdo Nr. 1 Sok. Pol. i Grupa 1060 ZNP, przypomina i zawiadamia, że miesięczne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 16-go marca, o 3ej po południu w Sokolni przy 1921 W. Cermak Rd.

Na posiedzeniu będą ważne i pilne sprawy do załatwienia. W skład nowego zarządu wchodzą:— Henryk Porembski, prezes; Anna Koss, wiceprezeska; Stanisław Obidowicz, wiceprezes; Ryszard Gajewski i Edwin Olewiński, sekr. fin.; Genowefa Chmielecka, sekr. prot.; Edward Maruszak, skarbnik; Stefania Maruszak, naczelniczka.

* * *

Sport i Atletyka w Sokolni Okręgu

Chyba nic tak wielce nie przyczynia się do rozwoju zdrowia każdego, a szczególnie młodzieży, jak odpowiedni sport i atletyka. Trzymając się więc tej zasady, staraniem zarządu okręgu i działu technicznego jest zachęcić dorastającą młodzież o ile możności z poszczególnych gniazd w tym kierunku.

Zarząd i komisja techniczna okręgu, pragnąc dotychczasowy zastęp ćwiczących przy okręgu powiększyć, zaznacza, że lekcje ćwiczeń dla członków i nie członków, odbywają się regularnie w każdą niedzielę rano od godziny 10-ej w Sokolni Okręgu, 1812 S. Ashland Ave. Ubranie do ćwiczeń jest obowiązkowe, kierownictwo jest powierzone wypróbowanym instruktorom.

A. L.

Z Wydz. Kobiet Okr. 12-go ZNP

Posiedzenie Wydziału Kobiet Okręgu 12go ZNP., odbędzie się w środę, 26go marca, o godzinie 6:30 wieczorem, zamiast o godz. 7 jak zwykle, a to spowodu, że panie delegatki muszą udać się na wyborcze posiedzenie Kongresu Polonii na Stan Illinois, które odbędzie się w ten sam wieczór.

Spowodu wielu ważnych spraw, które są do załatwienia, uprasza się panie delegatki o liczne i punktualne przybycie. Sala posiedzeń 1758 W. 48 ulica.

Już w niedzielę 23 marca odbędzie się oddawna zapowiadana zabawa towarzyska, Wydziału Kobiet Okręgu 12go ZNP., w sali Kościuszko, pnr. 1758 W. 48 ulica., początek o godz. 2 po południu.

Energiczny komitet na czele z dzielną przew. p. K. Buczek-Węgrzyn, serdecznie zaprasza Brać Związkową Grup i Gmin Okręgu 12 ZNP., do wzięcia udziału w tej zabawie, przyrzekając ugościć wszystkich naprawdę po Związkowemu.

Komitet robi starania, ażeby zabawa ta, wypadła jak najokazalej pod każdym względem. Uprasza się grupy i gminy, które jeszcze nie nadesłały należności za bilety, ażeby łaskawie to uczynili w następnych dniach przesyłając takowe na ręce sekr. p. Adeli E. Clark, 7535 S. Honore ul., Chicago 20, Ill.

Wierzymy, że jak dotychczas i tym razem poprzecie wysiłki dzielnego komitetu przez jak najliczniejszy udział w powyżej wspomnianej zabawie. A więc do miłego zobaczenia się na Zabawie Towarzyskiej Wydziału Kobiet Okręgu 12go ZNP., w niedzielę, 23 marca. — Maria L. Gierut-Szeląg, Komisarka; Katarzyna Buczek-Węgrzyn przew.; Adela E. Clark, sekr.; Zofia Witkowska, skarbniczka.

Ranił Się Przypadkowo Po Znalezieniu Rewolweru

Pracownik na stacji gazolinowej, Edward Bauer, lat 18, 7428 S. Wolcott, ranił się przypadkowo po znalezieniu rewolweru w szufladzie pracodawcy.

Powiedział on policji ze stacji Chicago Lawn, że brał drobne z szuflady na stacji przy 1600 W. Marquette rd., gdy spostrzegł rewolwer. Kiedy go wyciągnął, ten nagle wypalił i kula przeszyła mu prawą nogę ugrzęzła w lewej. w lewej.

ORZEŁ i TARTAN

Oto prawdziwa i wstrząsająca opowieść z czasów brutalnego napadu Niemców na Polskę w roku 1939 Powieść ta zaczerpnięta została ze źródłowych materiałów dotyczących kampanii polskiej z pamiętników uczestników walk i wydarzeń, oraz z dokumentów wojskowych.

Autorem tej nadzwyczaj interesującej powieści jest Jerzy Pomian który ze znajomością rzeczy i bez naciągania faktów opisuje najpierw działalność szpiegowską i dywercyjną Niemców zamieszkałych w Polsce, następnie szaleńczo bohaterskie walki z nieprzyjacielem nad Brdą, Wisłą i Bzurą, diabelsko podstępne prowadzenie przez Niemców wojny, wreszcie masowe mordy ludności cywilnej i wywożenie jej do Niemiec.

Książka ta w ładnej, mocnej oprawie płóciennej kosztuje wraz z przesyłką $2.50

Zamówienia wraz z należytością nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Ave.

CHICAGO 22, ILLINOIS

C O D nie wysyłamy

GLENDA LOU STACIL, lat 21, została aresztowana w Chicago przez agentów FBI. Jest ona oskarżona o zdefraudowanie $2,657 w Uptown Savings and Loan Association.

Kalendarzyk Posiedzeń

Poniedz., 10 Marca

Tow. Pań Chicago, Grupa 2191 ZNP, odbędzie posiedzenie w poniedziałek, dnia 10-go marca, o godzinie 8-ej wieczorem, w dolnej sali Związku Polek, 1309 N. Ashland ave. Ponieważ jest wiele ważnych spraw do załatwienia, przeto prosimy wszystkie członkinie o przybycie. — Antonina Walkowicz, prez.; Eugenia Hubrich, sekretarka.

Tow. Miłość Wolności Gr. 2749 ZNP ma posiedzenie 10go marca, o godz. 8ej wiecz., w sali Ironsides Post, 1241 N. Washtenaw ul. Uprasza się o przybycie na to posiedzenie członków i członkinie, ponieważ jest dużo spraw do załatwienia.—J. Przybyłowicz, prez.; J. Sosniecki, sekr.

Miesięczne posiedzenie Tow. Biała Róża Grupa 2326 ZNP, odbędzie się w poniedziałek, 10-go marca, w sali par. SS. Ap. Piotra i Pawła pnr. 3737 So. Paulina ul. Początek o godz. 8-ej wieczorem. Z powodu wielu ważnych spraw, które są do załatwienia, uprasza się wszystkie członkinie o jak najliczniejsze przybycie. Przew. Zabaw, p. S. Żebrowska, apeluje od wszystkich członkiń, ażeby starały się spieniężyć jak najwięcej książeczek premiowych. Wydanie nagród za książeczki odbędzie się na posiedzeniu w miesiącu maja. Komitet informuje nas, że ta pani która sprzeda najwięcej książeczek, otrzyma nagrodę. Będą wydane dwie nagrody, a więc panie do dzieła, tak ażeby dochód był jak największy. — Maria L. Gierut-Szeląg, prezeska; Stanisława Żebrowska, przew. zabaw.

Zjednoczone Kluby Polskie odbędą posiedzenie w poniedziałek, 10go marca, w sali Weteranów, 1239 N. Wood ul., o godzinie 8ej wieczorem. Sprawy są bardzo ważne, jak uzupełnienie komitetów sejmowych i wiele innych. przeto wszyscy delegaci i delegatki proszeni są o przybycie. — T. Kochański, przes; E. Grodzki, sekr.

Klub Par. Jastrząbki Nowej odbędzie posiedzenie w poniedziałek 10 marca o 8 wiecz., w sali ob. Osikowica, 1001 N. Wolcott ul. Zarząd prosi o liczne przybycie, gdyż mamy wiele wiadomości z naszej parafii oraz wiele spraw tyczących się naszego klubu. — Ludwik Kiełbasa, prezes; Jan Żołądź, sekretarz prot.

Wtorek, 11 Marca

Tow. Króla Jana III Sobieskiego, Gr. 1533 ZNP zawiadamia wszystkich członków, że posiedzenie odbędzie się we wtorek, 11go marca, w Louis Hall, 1001-03 N. Wolcott o godz. 7:30 wieczorem. — Franciszek Dmuchowski, prezes; Franciszek Adamowski, sekr. prot.

Tow. Zwycięstwo Pod Warszawą, Gr. 2798 ZNP, odbędzie posiedzenie we wtorek, 11-go marca, o godz. 8-ej wieczorem w sali Domu Weteranów, 1239 N. Wood ul. Zarząd uprasza wszystkich członków i członkiń o przybycie na to ważne posiedzenie. Sekretarz finansowy będzie urzędował od godz. 7ej. — Józef F. Mańka, prezes; Henryka Grajewska, sekr.

Środa, 12 Marca

Tow. Tadeusza Kościuszki, Gr. 843 ZNP, odbędzie kwartalne posiedzenie w środę, 12 marca, w Domu Weteranów, 1239 N. Wood ul. Posiedzenie jest bardzo ważne, bo mamy wiele ważnych korespondencji , jak również dużo innych spraw do załatwienia, dlatego obecność wszystkich członków jest bardzo pożądana. — Stanisław Wojciechowski, prezes; Antoni Kursewicz, sekr. prot.

Tow. Wolność, Gr. 1776 ZNP, odbędzie posiedzenie w środę, 12go marca, o godz. 8ej wieczorem w sali Sokolni, 1062 N. Ashland Ave. Prosimy członków i członkinie na to posiedzenie, gdyż będą omawiane ważne sprawy na dobro grupy. — Zapraszamy także serdecznie wszystkich rodaków nie należących do Związku, aby przyszli na posiedzenie i zapisali się do Związku na posiedzeniu grupy. — R. Bykowski, prezes; M. Sadowska, sekr. prot.

Miesięczne posiedzenie Korpusu Plac. 20-ej SWAP odbędzie się w środę, 12-go marca, w sali im. A. Mickiewicza, pnr. 3310 S. Morgan ul. Początek o godz. 8ej wieczorem. Prócz ważnych spraw, które są do załatwienia, na powyższym posiedzeniu, dokonany będzie wybór delegatek na Walny Zjazd SWAP i KP, który to odbędzie się w dniach 30-go i 31-go maja i 1-go czerwca, w Hamilton, Kanada. Obecność wszystkich koleżanek jest wielce pożądana. — Zofia Witkowska, prezeska; Maria L. Gierut-Szeląg, sekr. prot.

Tow. Ratun. Szczurowa odbędzie posiedzenie, w środę, 12go marca, o godz. 8ej wieczorem, w sali K. Guta, 1446 W. Huron ul. Uprasza się wszystkich członków o obecność, bo są sprawy bardzo ważne. — Józef Dzień, prezes; Anna Juszczyk, sekr.

Klub Parafii Witkowice, Pow. Ropczyce odbędzie poisedzenie we wtorek, 11-go marca, o godz. 8-ej wieczorem, w sali Guta, 1446 W. Huron ul. Ważne sprawy są do załatwienia, więc obecność członków wymagana. — Jan Pasko, prezes; Władysław Buszkiewicz, sekr. prot.

Trzech Grzecznych Rabusiów Zabrało Futro Wartości $3,500

W Tym Czasie Właścicielka Domu Bawiła Na Wakacjach, Na Florydzie

W sobotę w nocy trzech bandytów wdarło się do budynku o 25 pokojach przy 2500 Landwehr Rd. i cały budynek splądrowało. Zdaniem policji jest nadzieja ich zidentyfikowania i ujęcia na podstawie odcisków palców, jakie pozostawili na butelkach.

Bandyci zostali określeni przez dozorczynię domu, jako dobrze ułożeni, grzeczni i elegancko ubrani. Na twarzach mieli oni maski zrobione z chusteczek do nosa. Weszli oni do tego domu przez okno drugiego piętra, wybijając szybę. Do tego okna dostali się przez przystawienie drabiny. W tym czasie dozorczyni Catharine Laughlin, lat 55, patrzyła się w kuchni na telewizję.

Rabusie zaraz napadli na dozorczynię, zarzucając jej płaszcz na głowę, ale gdy ona zaczęła krzyczeć, że nie może oddychać, to jej ten płaszcz z głowy zdjęli i jeden z nich, trzymając rewolwer pilnował jej w kuchni, patrząc się przy tym na telewizję, a dwóch pozostałych poszło splądrować wszystkie pokoje. Po 2-ch godzinach splądrowania rabusie ulotnili się, zabierając tylko futro nurkowe wartości $3,500 z mieszkania właścicielki domu Margaret Stoll oraz $150 w gotówce z mieszkania dozorczyni Laughlin.

W czasie plądrowania rabusie wyjęli butelki z whisky i sodą i przygotowywali sobie napoje, którymi wszyscy trzej się częstowali.

Pani Stoll, której zabrano futro, przebywa na wakacjach na Florydzie. Jest ona wdową po dyrektorze kolei Milwaukee, który pozostawił po sobie majątek w sumie ponad pół miliona dolarów, gdy zmarł w 1949 roku. Rabusie, gdy odchodzili poprzecinali przewody elektryczne i panią Laughlin zamknęli w piwnicy.

Wysyłka Szczepionki Przeciw Polio Dla Dzieci w Polsce

Rada Polonii Wysłała Transport, Który Wystarczy Na 3-Krotne Zaszczepienie 3,288 Dzieci

Chicago, Ill. (RPA). — Rada Polonii Amerykańskiej zakupiła z własnych funduszów 1,000 ampułek szczepionki dr. Salka przeciw polio, wysyłając je drogą lotniczą do dyspozycji Departamentu Matki i Dziecka Ministerstwa Zdrowia w Warszawie.

Prócz tego Rada Polonii uzyskała jako dar 96 ampułek tej samej szczepionki. Zostały one również wysłane do władz zdrowia w Warszawie.

Ponieważ każda ampułka zawiera szczepionkę w ilości potrzebnej na 9 zastrzyków, a każde szczepione dziecko powinno otrzymać serię trzech zastrzyków, oba transporty cennego środka przeciw paraliżowi dziecięcemu umożliwią pełne zaszczepienie 3,288 dzieci.

Według depeszy, jaką Rada Polonii otrzymała od dr. Pomerskiej, dyrektora Departamentu Matki i Dziecka Min. Zdrowia w Warszawie, przesłana szczepionka dr. Salka zostanie użyta dla przeprowadzenia szczepień wśród dzieci do lat 6-ciu w rejonie Łodzi.

Jest rzeczą godną szczególnego podkreślenia i uznania, że kompania produkująca szczepionkę, odnosząc się nader życzliwie do akcji Rady Polonii w zakresie niesienia pomocy ludności w Polsce, nie tylko umożliwiła Radzie nabycie 1,000 ampułek szczepionki po wyjątkowo niskiej cenie, ale też ofiarowała dodatkowo wspomniane 96 ampułek, jak wreszcie pokryła koszt transportu lotniczego do Warszawy.

To wysoce humanitarne stanowisko amerykańskiej firmy farmaceutycznej, która zastrzegła sobie, aby jej nazwy nie używać w celach informacyjno-prasowych, jest typowym przykładem życzliwości narodu amerykańskiego wobec narodu polskiego.

Szpital w E. Chicago Dostał $1,500,000 Od Fundacji

Fundacja Inland Steel-Ryerson zrobiła onegdaj piękny podarunek w kwocie $1,500,000 szpitalowi św. Katrzyny z East Chicago na budowę nowego skrzydła do tego szpitala, co ogółem będzie kosztowało 3 miliony. Budowa tego nowego skrzydła szpitala jest przewidziana na 100 łóżek, ma być rozpoczęta z początkiem mają tego roku i ukończona w ciągu 2ch lat.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziaduś i pradziaduś nasz, śp.

Stanisław Żydek

czł. Tow. Najśw. Imienia Jezus przy par. św. Kazimierza; Tow. św. Jana Chrzciciela Nr. 421 ZPRK i Pulaski Camp Nr. 12456, Modern Woodmen of America, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dn. 9 marca, 1958 r., o godz. 1:30 w nocy, w podeszłym wieku. Zamieszkiwał pnr. 2430 S. Whipple ul.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 12 marca, o godz. 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 3054 W. Cermak Rd., do kościoła św. Kazimierza, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni: **Apolonia z domu Socha,** żona; **Maria Gurtowska, Karol, Franciszek, Julianna Gray, Edward, Hieronim i Bronisław,** córki i synowie; **Edward Gurtowski i James Gray,** zięciowie; **Julianna, Cecylia, Estelle, Helen i Rose,** synowe; wnuki i wnuczki, prawnuki i prawnuczki, wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.

Pogrzebem zajmuje się Zarzycki Funeral Home. BIshop 7-8999.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i brat nasz, śp.

William C. Jarvis, Sr.

Adwokat

(Syn śp. Stanisława i Marii Jaskowiak)

Członek Tow. Najśw. Imienia Jezus przy parafii St. Vincent Ferrer, Advocates Society. Tow. Serca Jezus No. 471 ZPRK, Tow. Gwiazda Przyszłości Młodzieży Polskiej Gr. 1532 ZNP i adwokat i asystent wiceprezesa Cragin Savings an Loan Association, nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 8-go marca, 1958 roku, o godzinie 5:20 wieczorem, w średnim wieku. Zamieszkiwał pnr. 1330 North Franklin, River Forest, Ill.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12-go marca, o godz. 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4255-57 W. Division ul., do kościoła St. Vincent Ferrer, River Forest, Illinois, a stamtąd na cmentarz Queen of Heaven do mauzoleum.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Franciszka A. (z domu **Bylnowska**), żona; **William Jr.** i **James,** synowie; **Maria i Susan,** córki; **Cecylia Rotzoll i Leokadia Carynska,** siostry; **Antoni, Franciszek** i **Jan,** bracia; **Irena, Katarzyna i Wanda,** bratowe; siostrzeńcy, siostrzenice, bratanki, bratanice, szwagrowie i szwagierki, kuzyni i kuzynki, wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów. Donacje prosimy wysyłać na Fundusz Stypendium Pielęgniarek w szpitalu Najświętszej Marii Panny z Nazaretu.

Pogrzebem zajmują się: — Ludwik A. Kolssak i syn, tel.: ALbany 2-3600.

U.S. Przyznały, Że Pilot Pogwałcił Linię Demarkacyjną w Korei

Komuniści Dopuścili Się Jednak Także Pogwałcenia Ducha Rozejmu, Otworzywszy Ogień z Armat

Panmunjom, Korea. (UP). — Stany Zjednoczone przyznały, iż samoloty amerykańskie niewątpliwie pogwałciły trzykrotnie w ubiegły czwartek linię demarkacyjną w powietrzu, zarzuciwszy jednocześnie komunistom północno - koreańskim pogwałcenie ducha rozejmu przez otwarcie ognia z armat do samolotów i stracenie jednego na ziemię.

Pilot dżetowego myśliwca F-86 Sabrejet, kpt. Leon Pfeiffer, pochodzący z Kenosha, Wis., jest raportowany przy dobrym zdrowiu, wylądowawszy ze spadochronem na terytorium komunistycznym. Szczątki jego rozpędzonego dżetowca spadły rzekomo na ziemię około 25 mil od linii demorkacyjnej — podali komuniści z uwagą o "humanitarnym potraktowaniu" pilota i że będzie on wydany, kiedy będą "gotowi do wydania go."

Amerykański generał-major Olaf Keyster, najstarszy rangą członek delegacji dowództwa Narodów Zjednoczonych w Korei Południowej, przedłożył dzisiaj komunistom trzy żądania na spotkaniu Wojskowej Komisji Rozjemczej w Panmunjom. Zażądał:

1. Natychmiastowego wydania kpt. Pfeiffera, aby mógł być odpowiednio ukarany za swój "błąd nawigacyjny" podczas treningowego lotu, to jest za przekroczenie w g órze linii demarkacyjnej.

2. Bezzwłocznego zaprzestania "swawolnych akcji" — jak strzelenia z ziemi do samolotów amerykańskich.

3. Ukarania osób odpowiedzialnych za otwarcie ognia i strącenie dżetowca Pfeiffera.

Kpt. Pfeiffer był zestrzelony, gdy symulował wspomaganie akcji wojsk południowo-koreańskich w sąsiedztwie "neutralnego pasa" między Południową i Północną Koreą.

Kobieta Zabita Przez Pociąg

Pani Julia M. Knuepper, lat 63, 835 Burlington ul., Downers Grove. poniosła śmierć, gdy uderzył ją pociąg osobowy linii podmiejskiej Burlington na krzyżówce przy Washington ul. Policja doniosła, że rampy były spuszczone. Nie było świadków wypadku. Lokomotywa odrzuciła jej ciało na odległość 60 stóp.

Zapisujcie dziatwę waszą do Wydziału Małoletniego Z. N. P.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka i siostra nasza, śp.

Aniela Gralewski

(z domu Dużyński)

członkini Bractwa Niewiast Różańcowych i Klubu Matek przy parafii św. Anny, nagle pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dn. 9 marca, o godz. 6ej rano, w średnim wieku. Zamieszkiwała pnr. 2230 W. Cullerton ul.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 12 marca, o godz. 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2159 W. Cullerton ul., do kościoła św. Anny, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni: **Walerian,** mąż; **Arlene,** córka; **Mae i Mildred,** siostry; **Władysław i Andrzej Dużyński,** bracia, **Stanisława i Olga,** bratowe; **Clarence Heilenbach,** szwagier, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się Franciszek K. Cieśla i Syn, VIr. 7-6755.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, córka moja i siostra nasza, śp.

Eleanor Kuklinski

(Z DOMU KUCHARSKA)

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 9-go marca 1958 roku, o godzinie 6:54 wieczorem, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 13-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5247-53 W. Fullerton Ave. (blisko Lockwood), do kościoła Św. Jakuba, a stamtąd na cmentarz Św. Józefa, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Czesław, mąż; **Maria Kucharska,** matka; **Józef, Czesław i Raymond,** bracia; **Lucille Di Lallo, Helena Cebula i Bernice Athinakis,** siostry; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi: Poterek, tel. BErkshire 7-6400. (10, 11, 12)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka nasza, śp.

Joanna Smaza

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona Św. Sakramentami, pożegnała się z tym światem, dnia 9-go marca, 1958 roku, o godzinie 1:30 po południu w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 13-go marca, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4300 N. Central Ave., do kościoła Boskiego Zbawiciela, 7750 W. Montrose Ave., Norridge, Illinois,, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Ks. Prałat Edward J., syn, **Anna-Rita,** córka; wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.

Po informacje telefonować: PAlisade 5-4300.

Podziękowanie

Boleśnie dotknięci śmiercią naszego kochanego i drogiego ojca i dziadzia, śp.

Józefa Ślisz

z głębi serca pragniemy wyrazić najserdeczniejsze podziękowanie Wielebnym Księżom i Wielebnym Siostrom, wszystkim krewnym, przyjaciołom, znajomym i drukarzom którzy wzięli udział w Jego pogrzebie, lub w jakikolwiek sposób przyczynili się do oddania Zmarłemu ostatniej ziemskiej przysługi lub upiększenia pogrzebu.

Nasamprzód dziękujemy Wiel. ks. Męcikowskiemu, który opatrzył Go św. Sakramentami przed śmiercią; Wiel. ks. S. Dopak za wyprowadzenie zwłok z kaplicy i za odprawienie solennej Mszy św.: również za piękną wzruszającą mowę na cmentarzu, Wiel. ks. W. Szczypuła i Wiel. ks. Makiel za asystę przy Mszy św.; Czcigodnym Siostrom Nazaretankom za modlitwy i za upiększenie ołtarza w kościele. Dziękujemy paniom z Chóru św. Władysława za odwiedzenie zwłok w kaplicy i za modlitwy. Również za piękny śpiew podczas Mszy św. pani B. Wiermańskiej, pani E. Gola i pani A. Bango za solo i duet; panu H. Szczepaniec, organiście, za wyprowadzenie zwłok z kaplicy, za grę na organach i za śpiew na cmentarzu. Dziękujemy tym panom, co nieśli trumnę; tym co nadesłali kwiaty, ofiary na Msze św. i bukiety duchowne; tym co odwiedzili zwłoki w kaplicy i wyrazili nam swe współczucie tym co przybyli na pogrzeb, i za modlitwy, za nadesłane współczujące telegramy i pocztówki. Dziękujemy panom Hupka i Kopeć, pogrzebowym, za tak serdeczne i przyjacielskie podejmowanie nas w kaplicy i za tak umiejętne pokierowanie pogrzebu; panu M. Andrzejewskiemu za wielką pomoc w sprawach; Kołaczycanom, drukarzom, w ogóle wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się z pomocą lub upiększeniem pogrzebu, składamy serdeczne "Bóg Zapłać."

W ciężkim żalu pogrążeni:

Joanna, Edward, Franciszka, Florentyna, Władysław i Dolores, dzieci; wraz z całą rodziną.

Po Zakupno Wartościowego

NAGROBKA Lub POMNIKA

Udajcie Się Do

CZARNIKA

naprzeciw

Cmentarza Zmartwychwstania

Jest to jedyna polska firma Przy CMENTARZU

Otwarte w Niedziele i Święta

P. O. Box 333 Argo, Ill.

Tel. GLOBE 8-4443

Zawiadomienie

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, siostra i babcia nasza, śp.

Władysława Czarnecka

(z domu Krzemińska)

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 10go marca, 1958 roku, o godzinie 5:45 rano, w średnim wieku.— Zamieszkiwała pnr. 1037 No. Paulina ulica.

Zwłoki spoczywają w zakładzie pogrzebowym, pnr. 834-38 N. Ashland ave.

Bliższe szczegóły o pogrzebie podamy jutro.

W smutku pogrążeni: **Józef,** mąż z dziećmi i całą rodziną.

Pogrzebowy B. F. Malec, tel. HAymarket 1-5800.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i brat nasz, zięć mój i dziadek mój, ś. p.

Franciszek Neises

po ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 8-go marca, 1958 roku, o godzinie 6:05 wieczorem, w średnim wieku. Zamieszkiwał pnr. 1118 W. 51-sza ulica.

Pogrzeb odbędzie się we środę, dnia 12-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakł. pogrzeb. pnr. 1256-58 W. 51sza ul., do kościoła Św. Jana Chrzciciela, a stamtąd na cmentarz Św. Marii, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni: **Franciszka, (z domu Podborna),** żona; **Barbara, Mateusz, Kenneth i Józef,** dzieci; **Robert Sieloff,** zięć; **Ignacy Podborny,** teść; **Nicholas i Mateusz,** bracia; **Evelyn Breit i Margaret Sheehan,** siostry; **Shirley Ann,** wnuczka, oraz szwagrowie i szwagierki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Jan Patka, tel. BOulevard 8-5257.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy brat mój i kuzyn nasz, śp.

Jan Zieliński

Członek Tow. Sokół Polski, Bratnia Dłoń Grupa 1060 ZNP, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 8-go marca, 1958 roku, o godzinie 4:10 rano, przeżywszy lat 65. Zamieszkiwał pnr. 1734 W. 21-sza ul.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 11-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1737 W. 18-ta ul., do kościoła Św. Wojciecha, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Wacław, brat w Polsce, i kuzynki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Michał Kowalski, CAnal 6-0471.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziaduś, brat i kuzyn nasz, śp.

Ignacy Szczempa

(STRZEMPA)

Członek Tow. Najśw. Imienia Jezus i Tow. Św. Brunona Nr. 900 ZPRK, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 8-go marca 1958 roku, o godzinie 4:50 po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie sie w środe, dnia 12-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4907 Archer Ave., do kościoła Św. Brunona, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Maria (z domu **Pichla**), żona; **Helena i Bronisława,** córki; **Władysław Stanek** i **Tadeusz Stanek,** zięciowie; **Józef,** brat; **Maria,** bratowa; **Stanisław i Franciszek Szczempa,** kuzyni; **Karolina Biblewska,** kuzynka; wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Szykowny Funeral Home, tel.: REliance 5-7521. (10, 11)

Wiadomości z Town of Lake

Zmiana Sali Posiedzeń Tow. Niepodległości

Niniejszym zawiadamiamy, że posiedzenia Tow. Niepodległość — odbywać się będą na drugim piętrze w sali Słowackiego dla lepszej wygody członków. Posiedzenie odbędzie się w poniedziałek, 10go marca o 8ej wieczorem. Wiele ważnych spraw do załatwienia, dlatego prosimy o liczne przybycie. — K. Zarembski, prezes; J. Molek, sekr. prot.

Zabawa Stoliczkowa Gminy 39-ej ZNP

Gmina urządza zabawę stoliczkową w sali Kościuszko przy 48-mej i So. Wood ulicy, w sobotę 15go marca br., o 7ej wiecz., na którą Komitet Zabaw z przewodniczącym Antonim Sabacińskim i sekretarką Melanią Winiecką zaprasza delegatów i delegatki Gminy, członków poszczególnych Grup, oraz przyjaciół i sympatyków do współudziału.

Komitet postarał się o piękne premie i fanty, które czekają na uczestników tego wieczoru, i uprasza dalej kto sobie życzy doręczyć jakąkolwiek premię jest proszony o dostarczenie tejże do Komitetu lub też w dzień zabawy.

Cel godny poparcia, ponieważ potrzebny jest fundusz na akcje młodzieżowe i rozwojowe, naszej Gminy, przeto zapraszamy. — Za zarząd: Franciszek Prochot, prezes; Helena Marzec, sekr.

Posiedzenie Posterunku Shermana.

Posterunek Sherman Nr. 27 PLWA odbędzie posiedzenie w piątek 14 marca o 8 wieczorem, w sali Rainbow Garden pnr. 1425 W 51sza ulica. Prosimy o liczne przybycie, gdyż są bardzo ważne sprawy do załatwienia i omówienia. — Antoni Haskiewicz, komendant; Woj. Urmański, adj.

Zabawa Towarzyska u Kadetów Kościuszki.

Tow. Kadetów Tad. Kościuszki Gr. 1689 ZNP urządza wielką zabawę towarzyską karcianą w niedzielę 16-go marca, w sali Kościuszko, 48ma i So. Wood ul. Początek zabawy o godz. 2:30 po poł. Zarząd i komitet zabaw robią starania, przygotowując tę sprawę i najlepsze nagrody, tak, żeby wszyscy uczestnicy zabawy byli zadowoleni. Również bufet będzie otwarty z napojami. Komitet zaprasza wszystkich członków oraz swych przyjaciół i sympatyków na tę zabawę. — A. Piwowarczyk, prezes; W. Wojtanek, sekr.

Zabawa Stoliczkowa Koła Podhalan Im. Galicy

Zabawę stoliczkową urządza Koło Podhalan Nr. 8 im. Galicy w niedzielę, 16 marca, w sali Króla, pnr. 4321 So. Marshfield Ave. Początek zabawy o godz. 2ej po południu. Zarząd i komitet zapraszają członków oraz przyjaciół i znajomych na tę zabawę.

Zebranie Tow. Imienia Jezus

W niedzielę, 16go marca Tow. im. Jezus oddział Starszy odbędzie swoje posiedzenie i "smoker" w sali parafialnej o godz. 7:30 wieczorem. Członkowie proszeni są o przybycie na to posiedzenie i "smoker".

Zebranie Tow. Wł. Reymonta

Towarzystwo Wł. S. Reymonta, Gr. 2418 ZNP, odbędzie posiedzenie w niedzielę, 16 marca o godzinie 2ej po południu w sali Słowackiego. Sekr. fin. kolektuje podatki już od godz. 1:30.

Towarzystwo urządza "Księżycowy Piknik", w sobotę dnia 26go lipca, 1958, u członków pp. Formas, pnr. 46th Mozart st., Liberty Grove. Uprasza się członków o zapamiętanie daty pikniku, jak również Towarzystwa ażeby się wstrzymały w ten dzień od zabaw i zarezerwowały sobie dzień w Towarzystwie Wł. S. Reymonta. Muzyka będzie doborowa. Więcej w odpowiednim czasie. — Paweł Grzybek, prezes; Roz. Klos, sekr. prot.

Rekolekcje

23-go marca rozpoczną się w języku polskim i angielskim 5-dniowe postne Rekolekcje na sumie o godz. 9ej rano i wieczorem o 7:30 kazania wygłaszając będą misjonarze Franciszkanie i będą prowadzić rekolekcje. Prosimy o branie udziału w tych rekolekcjach.

Zabawa Stoliczkowa Klub Parafii Maków

Komitet zabaw uchwalił urządzić zabawę stoliczkową 23-go marca, 1958, w sali Kościuszki. Bilety będą wysłane do członków. Komitet prosi o zakupienie tychże. Dochód z tej zabawy będzie przeznaczony na potrzeby w naszej parafii Makowskiej.

Zabawa Stoliczkowa Tow. Kosynierów

Tow. Kosynierów, Gr. 1983 ZNP, urządza zabawę stoliczkową w niedzielę, 23-go marca. Początek tej zabawy o godz. 2-ej po południu. Zabawa odbędzie się w sali Oldora, pnr. 1534 W. 51-sza ulica. Komitet stara się o wartościowe premie, jak szynki, kiełbasy, bekony itp. Bilety na tę zabawę można otrzymać od Komitetu, albo przy wejściu na zabawę. Wejście na salę od Justine ul. Do komitetu wchodzą Garspiel, Winiecka i Bochenek. Zapraszamy naszych przyjaciół, znajomych i sympatyków. Czysty dochód idzie na cele Towarzystwa.

Zabawa Stoliczkowa.

Tow. Serca Pana Jezusa urządza zabawę stoliczkową w niedzielę, 23 marca, w sali Rainbow Garden, 1425 W. 51sza ul., o godz. 2 po poł. Każdy, kto przybędzie na tę zabawę, nie pożałuje. — Wład. Boruś, prezes; Tad. Furmaniak, przew.

Posiedzenie Oddziału 18 ZMP

Oddział 18-ty Związku Młodzieży Polskiej na ziemi Washingtona niniejszym zawiadamia, że regularne posiedzenie odbędzie się w środę, dnia 12go marca 1958 r. w sali im. Jul. Słowackiego, róg 48ej i So. Paulina ul. Początek posiedzenia o 730 wiecz. Obecność wszystkich jest wymagana, ponieważ są ważne sprawy do załatwienia. Jedność! — J. Jęczmionka, prezes; J. W. Jęczmionka, Jr., sekr. prot.

Posiedzenie Post 7 PLAW

Town of Lake Post Nr. 7 PLAW odbędzie specjalne posiedzenie w sobotę, dnia 15 marca w sali Columbia, o 8ej wiecz. przy 48 i Paulina ul. Koledzy są proszeni o liczne przybycie. Zapraszamy kolegów z 2ej Wojny i koreańskiej do wstąpienia w nasze szeregi. Potrzebujemy chętnych do Firing Squad, a tym co się zapiszą Posterunek Nr. 7 daje uniformy.

Sprawy są ważne występy na wymarsze i Bal 1 Listopada. Po posiedzeniu ćwiczenia karabinowe i występ na St. Joseph - St. Patrick zabawę. — F. A. Kozera, komendant; And. Zajewski, adj.

Posiedzenie Klubu Par. Osielec

Zawiadamiamy wszystkich naszych członków oraz przyjaciół, którzy zamierzają zapisać się do naszego Klubu Parafii Osielce, że posiedzenie naszego klubu, które miało się odbyć w niedzielę, dnia 9-go marca br. zostało przeniesione na niedzielę, 16-go marca br. Posiedzenie odbędzie się w sali J. J. Lubaszka, pnr. 5317 So. Ashland Ave. Początek o godz. 3ej po południu.

Po posiedzeniu, w niedzielę, 16-go marca br. odbędzie się instalacja, podczas której ks. St. Szarlej odbierze przysięgę od wybranego zarządu. Muzyki nie będzie z powodu postu, lecz program będzie bardzo ładny.

Otrzymano ostatnio list od proboszcza parafii Osielec, w którym donosi, że w niedzielę 16-go marca br. odbędzie się wielka uroczystość poświęcenia Organów, które mają być już gotowe do użytku. Więc my członkowie Klubu Parafii Osielec nie możemy być świadkami tej uroczystości, przeto w niedzielę, 16-go marca br. zbierzemy się i razem będziemy obchodzić uroczystość poświęcenia organiów.

Będzie podana smaczna przekąska. Bardzo prosimy członków o przyprowadzenie swoich dzieci, albowiem i dla nich też będzie wyświetlony film, bardzo wesoły. Członkowie mogą przyprowadzić swoich wnuków, wnuczki, córki i synów.

To ma być kwartalne posiedzenie, które poświęcone ma być dla młodzieży, jaką już posiadamy w swoich szeregach. — M. Binkowski, prezes; J. Binkowski, sekr. prot.

Zabawa Stoliczkowa Oddziału Pomocniczego No. 7

Oddział Pomocniczy Pań przy Post. Town of Lake No. 7 urządza swą roczną zabawę stoliczkową w niedzielę, dnia 16-go marca w sali Columbia Hall, 1700 W. 48-ma ul. Początek o godzinie 2-ej po południu.

Komitet zaprasza koleżanki, kolegów oraz całą Polonię do wzięcia udziału w naszej imprezie. — H. Chamerlik, przew.; M. Zająkała, prezeska; I. Jaworska, sekr.

Posiedzenie Centrali

Centrala Międzyorganizacyjna— odbędzie posiedzenie w piątek, 21 marca, w sali Jul. Słowackiego, o godz. 8ej wieczorem.

Zarząd Centrali z panią Spisak na czele apeluje do wszystkich polskich organizacji, które jeszcze do Centrali nie należą, ażeby raczyły wysłać swoich reprezentantów, a także ludzi dobrej woli, którzy pragną pomoc dobrej sprawie i którzy kochają wszystko co polskie. — Pamiętajmy, że tylko zjednoczeni możemy wiele dokonać, bo wtenczas silny głos Polonii na Town of Lake będzie miał znaczenie. — Karolina Spisak, prezeska; Jan Molek, sekr. prot.

Posiedzenie Oddziału Pomocniczego Pań No. 7

Oddział Pomocniczy Pań przy Post. Town of Lake No. 7 odbędzie swe miesięczne posiedzenie we wtorek, dnia 11-go marca w sali Columbia, o godzinie 7:30 wieczorem.

Uprasza się o obecność każdej koleżanki, bo są ważne sprawy do załatwienia, dotyczący się zabawy stoliczkowej, która się odbędzie w niedzielę, dnia 16-go marca, w sali Columbia, o godz. 2-ej po południu. — M. Zajakała, prezeska; I. Jaworska, sekr.

Posiedzenie Klubu Rabka Zdrój

Klub Parafii Rabka-Zdrój odbędzie swoje miesięczne posiedzenie w niedzielę, 23-go marca w sali ob. Pysa, pnr. 4633 So. Rockwell St., o godz. 3ej po południu. Z powodu wielu ważnych spraw zarząd prosi członków o liczne przybycie.

Posiedzenie Oddziału 65 Z.M.P.

Posiedzenie miesięczne Oddziału 65 Zw. Mł. Pol. na Ziemi Washingtona odbędzie się we wtorek, dnia 11-go marca 1958 roku w sali im. Jul. Słowackiego, 1700 W. 48-ma ulica. Początek o godzinie 8-ej wieczorem. Uprasza się łaskawe koleżanki o przybycie, ponieważ będą bardzo ważne sprawy do załatwienia. — Jedność! Franciszka Kwiecień, prezeska; Rozalia Czekaj, sekr. prot.

Jubileusz Tow. Św. Walentego

Tow. Św. Walentego obchodzi swój złoty jubileusz — pięćdziesięcio lecie swego istnienia — w niedzielę, 13go kwietnia, w sali Mono Ballroom, przy 51-szej i Damen ave. Komitet tegoż jubileuszu prosi organizację i inne towarzystwa, aby się wstrzymały od urządzania jakichś innych zabaw w tym dniu. Tow. będą zaproszone o wzięcie udziału w tej uroczystości. W dniu tym Tow. przystąpi do wspólnej Komunii św. Bliższe szczegóły podane będą później. — L. Podelski; F. Zuchowski, przew.

Szkółka Sobotnia

Wydział Kongresu Polonii na stan Illinois prowadzi szkółkę języka polskiego w soboty od godziny 10 do 1. Szkółka jest prowadzona w sali Rainbow Garden, przy 1425 W 51sza ul. Nauczycielem jest p. Zygmunt Wygocki. Ci wszyscy, którzy są zainteresowani szkółką języka polskiego niech swoje dzieci do niej przyślą. Prosimy zwracać się w tej sprawie do nauczyciela, który udzieli informacji.

Uwaga! Town of Lake!

W każdą środę, zbierane są wiadomości z następujących miejsc: Z Plebanii św. Jana Bożego, z lokalu Braci Łączkowskich, 1425 W. 51sza ul., z lokalu Kościuszki, 1758 W. 48-ma ul., z lokalu pp. Bartosik, 1516 W. 47-ma ul. i Columbia sali, 1700 W. 48-ma ulica.

W tych wyżej wymienionych miejscach można pozostawiać wiadomości z oddziałów Ligi Morskiej i innych organizacji. Wiadomości te zbierane są przez p. Wł. Tomaszewskiego, zam. pnr. 2906 Archer Ave.

Odezwa

Do Wszystkich Organizacji Polskich w Południowo Zachodniej Części Chicago

Centrala Między-Organizacyjna w Południowo Zachodniej Dzielnicy Miasta Chicago, apeluje do wszystkich Organizacji, Związków, Stowarzyszeń, Placówek, Klubów i tp. z propozycją o przystąpienie do Centrali Między-Organizacyjnej koordynującej wspólne wysiłki i wspólne cele.

W jedności siła, osiągnięcie i rozwiązanie wszystkich problemów, a szczególnie społeczno-narodowych.

Niech więc obowiązkiem każdej Organizacji, Stowarzyszenia, Grupy, Klubu i tp. będzie przystąpienie do naszej Centrali, przez delegowanie swego przedstawiciela, który będzie brał udział w zebraniach Centrali, odbywających się w każdy trzeci piątek miesiąca, o godzinie 8ej wieczorem w sali Juliusza Słowackiego, 1700 West 48 Street.

Symbolem przynależności będzie opłata roczna w kwocie $1 o delegata.

Ilość delegatów poszczególnych komórek organizacyjnych od 1 do 5-ch zależna będzie od hierarchii społeczno-organizacyjnej.

Cele Centrali Organizacyjnej, to: imprezy narodowe, prasa polska, sprawy obywatelsko-społeczne w różnych dziedzinach życia Polonii, jak handel, przemysł i tp., sprawy wychowawczo-młodzieżowe, kultywowanie prastarej kultury polskiej i pielęgnowanie języka polskiego.

Licząc na duże zainteresowanie i poparcie, oczekujemy licznych zgłoszeń. — Karolina Spisak, prezeska; Jan Molek, sekretarz.

Zastrzeliła Się Trzymając Biblię w Ręku

Znaleziono bez życia panią Donizetta Hardy, lat 55, 7745 Rhode ave. w jej domu, trzymającą Biblię w ręku. Rewolwer leżał obok jej ciała.

Mąż jej, William, powiedział policji, że żona zakłopotana była w ostatnich dniach, gdy naurawa dachu w ich domu okazała się niezadawalająca.

SAMOLOT NA NARTACH. — Jak widzimy, to nic nie może stanąć na przeszkodzie nowoczesnemu lotnictwu. Nawet na lodzie samolot zaopatrzony w narty, startować może doskonale. Zdjęcie powyższe dokonane zostało na pokrytym grubą warstwą lodu jeziorze Upper Red Lake, w Minnesocie. Samolot zwie się "Ski-130" Hercules.

Rodacy z Polski Piszą do Was

Prośba Sióstr Wizytek o Ofiary Na Budowę Ich Klasztoru w Jaśle.

Ofiarodawców Obejmiemy Gorącymi Modlitwami Wdzięczności i To Na Stałe — Piszą Siostry Wizytki w Swej Prośbie.

Zwracamy się z gorącym apelem do społeczeństwa amerykańskiego, prosząc o pomoc materialną przy odbudowie naszego klasztoru, zburzonego wraz z kościołem aż do fundamentów przez okupanta niemieckiego. W r. 1944 zostałyśmy wyrzucone z naszego klasztoru przez Niemców. Wśród ostrej zimy byłyśmy transportowane w bydlęcych wagonach — w strasznych warunkach. Jedna z chorych Sióstr przypłaciła tę podróż śmiercią. Pozostałe Siostry w liczbie około 30 zostały przygarnięte przez litościwych wieśniaków. Umieściłyśmy się w kilku chatach w niesłychanej ciasnocie. Spałyśmy pokotem na siennikach rozłożonych na podłodze. Zimno i głód były naszymi codziennymi towarzyszami. Czarny suchy chleb stanowił dla nas luksus; otrzymywałyśmy go pod wydziałem.

Głód zmusił nas do żebraniny po okolicznych chatach. Jedna Siostra, otrzymawszy kawałek chleba czarnego, stoczyła z sobą formalną walkę. Była bardzo głodna, a miała w ręce chleb... Zwyciężyło jednak szlachetne poczucie, że w domu czekają na ten kawałek chleba równie głodne jak ona Siostry — i przyniosła im nietknięty chleb.

Do kościoła odległego o 2 kilometry drogi przedzierałyśmy się przez zaspy śnieżne lub przez błotną topiel. Na tego rodzaju wyprawę mogły wyruszyć tylko silniejsze Siostry. Słabsze były zmuszone zostać bez Mszy św. i Komunii św., która tak bardzo była potrzebna do podtrzymania sił duchowych w tych przykrych warunkach życia.

Lecz wszystkie te ofiary były niczym w porównaniu ze stratą naszego drogiego klasztoru i kościoła. Gdy Niemcy wyrzucali nas z klasztoru, odgrażali się, że go zburzą. Wówczas Przełożona uklękła przed butnym oficerem błagając, by oszczędził przynajmniej kościół. Odpowiedział szorstko, że nie zostanie tu kamień na kamieniu. Będąc na wysiedleniu Siostry codziennie skierowały wzrok w stronę, gdzie widzieć mogły wieżę kościoła, gorującą nad okolicą z wysokiego wzgórza i daleko widoczną... I wtenczas zrozumiały całą tragedię... nie ma już kościoła, nie ma klasztoru.

Po ustąpieniu Niemców powróciłyśmy na naszą Górkę, lecz zastałyśmy tu tylko olbrzymi stos gruzów. Położenie nasze było niesłychanie przykre. Bez pieniędzy, bez żywności i bez dachu nad głową. By zaspokoić głód, dwie siostry wyszły na los szczęścia w nadziei, że może coś gdzieś zdobędą. I rzeczywiście znalazły trochę fasoli rozsypanej w koleinie od wozu, na którym ją wieziono i jakby opatrznościowo trochę jej się wysypało na ziemię. Tym zaspokoiłyśmy pierwszy głód,a pozatem żywiłyśmy się przemarzniętą kapustą, burakami i tym, co użebrałyśmy, gdyż ten fach musiałyśmy jeszcze przez pewien czas uprawiać.

Ufne w Opatrzność Bożą, nie załamałyśmy się w tych trudnościach. Naprawiłyśmy uszkodzoną stajnię i stodołę i urządziłyśmy w nich kuchnię i dwie izby, które służyły nam za sypialnię, refektarz, salę rekreacyjną, i tu również odprawiałyśmy wspólnie oficjum. Nie dysponując funduszami, licząc jedynie na kasę Opatrzności, przystąpiłyśmy do odbudowy klasztoru i kościoła. Owczesna przełożona — przeszło 60-letnia staruszka, a przy tym schorowana — wzięła w rękę kij i poszła po kweście od wsi do wsi, od miasteczka do miasteczka. Bóg tylko jeden policzył te trudy i ofiary, jakie poniosła podczas tych wędrówek. Narażała zdrowie a nawet życie, jak naprzykład wówczas, gdy przyszło przeprawiać się przez rzekę po wąskiej oblanej lodem desce, przy której nie było poręczy.

Dzięki ofiarności społeczeństwa polskiego i wprost nadludzkim wysiłkom osobistym, by własną pracą zdobywać fundusze, dźwignęłyśmy z ruin kościół i jedno skrzydło klasztoru. Niestety — wszystko to jest jeszcze dalekie do wykończenia. Kościół jest nieotynkowany, nie ma ołtarzy ani posadzki. Msze św. są odprawiane przy prowizorycznym ołtarzu. Co do skrzydła klasztoru — brak tam jeszcze okien, podłóg, drzwi, korytarzy i tym podobnych urządzeń, by móc zamieszkać. Wytężamy wszystkie siły, by to skrzydło wykończyć i wreszcie się przeprowadzić, lecz nie jesteśmy w stanie tego dokonać bez pomocnych ofiarnych serc. Po kweście już od kilku lat chodzić nie wolno wskutek zakazu władz i grożących z tego powodu kar, a osobistym wysiłkiem też nie wiele możemy dokonać tym bardziej, że musimy zarabiać na utrzymanie, gdyż w r. 1950 władze rządowe zabrały nam pola, które przynajmniej częściowo dostarczało nam produktów żywnościowych. Pomimo starań, by je odzyskać, nic nie możemy u władz uzyskać i nie ma nadziei pod tym względem.

Już od przeszło 13 lat jesteśmy pozbawione normalnych warunków życia. Zdrowie wszystkich Sióstr jest załamane. Obecnie mieszkamy rozrzucone w trzech częściach zabudowań, które udało się nam jako tako wykończyć. Kilka Sióstr mieszka stale w stajni. Wilgoć i zimno w izbach spowodowało u wielu Sióstr dotkliwe stałe cierpienia. A tymczasem prace przy budowie posuwają się w bardzo powolnym tempie, gdyż nie ma pieniędzy. Bywają takie sytuacje, że robotnicy przerywają pracę i odchodzą, bo nie mamy im czym wypłacić.

Ponieważ jesteśmy zupełnie bezradne, apelujemy do dobrych serc, by poruszone litością chrześcijańską przyszły nam z pomocą choćby drobnymi ofiarami. Każda, najmniejsza ofiara będzie tu miała swoją wagę. To, co dotychczas zrobiłyśmy przy budowie, powstało po większej części z małych składek.

Ofiarodawców obejmiemy gorącymi modłami wdzięczności i to na stałe. W zgromadzeniu naszym istnieje zwyczaj ofiarowywania co miesiąc Komunii za dobrodziejów żywych i poza tym jednej za dobrodziejów zmarłych. Wszyscy, którzy złożą choćby drobną ofiarę, lub wpłyną na kogoś by ją złożył, będą wliczeni do grona naszych dobrodziejów i otrzymają nasze modlitwy za życia i po śmierci. Za każdą ofiarkę serdeczne Bóg zapłać! Ofiary prosimy kierować pod adresem:

1) Rev. B. Sławiński, 3151 Farnsworth Ave., Detroit, Mich.; albo

2) Helena Wiśniewska, **Jasło-Górka**, woj. rzeszowskie, Poland.

Wpłacając do Banku Polskiej Kasy Opieki, Warszawa, Traugutta 7, Poland.

Przewielebny Ks. —B. Sławiński nam je prześle. Prosimy również ofiarodawców o podanie swego adresu.

Łaskawych Czytelników powyższego —apelu bardzo prosimy, by podawali go do czytania swoim znajomym. — Siostry Wizytki, Jasło-Górka, woj. rzeszowskie. — Poland.

Dla Siebie i 2 Dzieci.

Drodzy Rodacy! wołam do Was, kochani Rodacy, litości. Ja, matka dwojga dzieci, które chodzą do szkoły, a nie mam dla nich odzieży, błagam Was, przyślijcie ze swoich dzieci używaną odzież. To co macie do wyrzucenia, może być nawet podarte, a bardzo mnie wspomożecie, i Pan Bóg Wam za to zapłaci. Nazywam się Katarzyna Grudkowska, poczta Dębica, ul. Leśna, Blok 18 m. 16, woj. Rzeszów. Polska.

Prosi o Używaną Odzież Dla Dzieci.

Z gorącą prośbą zwracam się o podanie mego adresu rodzinie, posiadającej dzieci, którzy byliby chętni odstąpienia używanej odzieży dla moich dzieci. Do tego kroku zmuszają mnie ciężkie warunki życiowe. Żyję w takiej biedzie, że nie mogę kupić odzienia poprostu nagim dzieciom. — Genowefa Kręcka, Bydgoszcz ul. Pomorska 78 m. 1.

Poszukuje Adresu Wuja Józefa Opary.

Proszę o umieszczenie mojego ogłoszenia w sprawie poszukania mojego wujka Józefa Opary z matki Stefańskiej, który miał trzech synów; imię jednego z nich pamiętam, było mu Opara Kazimierz, lat około 50 by miał teraz. W 1936 roku zamieszkiwał wujek ze swoją rodziną złożoną z trzech synów w Chicago. Prowadzili z moją mamusią korespondencję i od czasu wybuchu wojny nie ma wiadomości. To jest jedyna moja rodzina, którą pragnęłabym odszukać. Wiem że Dziennik Związkowy jest najpopularniejszym pismem polskim w Ameryce. Jeśli ogłosi mój apel o odnalezienie mojej rodziny, z którą nawiązać chcę kontakt, napewno wujek lub synowie zgłoszą się. — Lenkowska Maria, obecnie zamieszkała: Kościan, Sanatorium, woj. Poznańskie, z domu Kraj Maria, miejsce stałego zamieszkania: Kielce, ul. Kościuszki Nr. 46.

Wdowa Po Powstańcu Wielkopolskim Prosi o Pomoc.

Przykro mi, że o pomoc muszę zwrócić się do Was, ale co mam uczynić, skoro w kraju odmówili mi tę i tak niewystarczającą rentę. Jestem schorowana i nigdzie nie pracuję. W roku 1943 mąż mój za udział w powstaniu Wielkopolskim został przez hitlerowców osadzony w obozie koncentracyjnym, a następnie został zamordowany. Ja sama również brałam udział w powstaniu w charakterze sanitariuszki. W okresie międzywojennym należałam do organizacji kościelnej św. Wincentego a Paulo, oraz aktywnie pracowałam jako przewodnicząca w Kole Młodych Polek. Obecnie, gdy jestem już niezdolna do pracy i nikomu niepotrzebna nie chcą mi nawet przyznać tej i tak niewystarczającej renty. Dlatego też ośmielam się zwrócić o pomoc do Rodaków w Ameryce. Mam nadzieję, że znajdzie się ktoś o dobrym i szlachetnym sercu i jakiejś pomocy mi udzieli. Proszę również, jeśli jest to możliwe, o skontaktowanie mnie z jakąś rodziną polską, która nietylko mogłaby mi od czasu do czasu pomóc, ale która również chciałaby utrzymać korespondencję. — Maria Katowska, Bydgoszcz, ul. Bocianowa 29 m. 5. — Polska.

Dwie Polki z Warszawy Proszą o Pomoc w Emigracji Do USA.

Ja, Irena Wyszogrodzka, lat 35, zam. Warszawa-Włochy, ul. Piastowska 4 m. 5, zwracam się z uprzejmą prośbą o przyjście mi z pomocą w postaci zabrania mnie do Ameryki i umożliwienie mi znalezienia posady w jakimś zamożnym domu, gdzie mogłabym zaopiekować się dziećmi, czy chorym lub zajęłabym się i poprowadziła dom wzamian za sprowadzenie mnie i spłacałabym pracując, koszt przejazdu i zapotrzebowania. Chcę krótko opisać kim jestem i w jakiej sytuacji się znajduję. Pracowałam do 1957 roku w biurze w referacie planowania, lecz niestety zwolniono mnie w ramach zwolnień administracyjnych i zostałam rzucona na pastwę losu. Jestem rozwiedzioną z mężem i mam syna w wieku 13 lat, który jest z ojcem, bo ja nie jestem w stanie stworzyć dziecku warunków egzystencji. Jeśli będzie potrzeba jeszcze jakich danych, proszę pisać, a ja odpowiem odwrotną pocztą. Może, dając ogłoszenie do prasy, znajdą się ludzie, którzy zechcą w ten sposób przyjść z pomocą. Mam nadzieję, że prośba moja nie zostanie bez echa.

Moja przyjaciółka Łucja Janiewiczowa, lat 37, z synem 17 lat, wdowa po plenipotencie wszystkich dóbr hr. Potockich jest w skrajnej nędzy, też zwraca się z prośbą do Was o zabranie jej z synem i umożliwienie jej jak i mnie znalezienia pracy, a obie podejmujemy się też spłacać dług zaciągnięty w postaci ściągnięcia jej z synem przez pracę, której się nie wstydzi, i każdą podejmie, by spłacić koszt przejazdu. Mieszkamy razem, to jest Warszawa-Włochy, ul. Piastowska 4 m. 5.

Zostań abonentem "Dziennika Związkowego" jeśli nim dotychczas nie jesteś.

★ ROZMAITE

FOSTORIA OVEN
15 ft. lamp infra-red oven. Step controls: extra lamps.
New '56. Used 4 months.
Will deliver Chicago.
STEWART HOG RING CO., Inc.
Paris, Illinois.
PHONE 5-0333

★ PRACA MĘSKA

Dental Ceramist And Indirect Crown And Bridge Technician
Top starting salary with periodic increase. — Profit-sharing and Xmas Bonus plans.—Permanent— Air-conditoined Ultra-Modern Laboratory.
Excellent opportunity to progress with a rapidly expanding business.
CALL
PRESCOTT 9-1266
For an evening appointment.

POTRZEBA samotnego mężczyzny, lub wdowca, na pensji lub idącego wkrótce na pensję, jako ogrodnika i gospodarza na kombinacyjnym letnisku i 5 akrowej farmie. Stała praca. Mieszkanie i utrzymanie. Blisko Chicago na wybrzeżu jeziora Michigan. Zdolny może zarobić do $100 miesięcznie. Zgłoszenia pisemne podając wiek, adres i telefon Box "E.K.", 1201 N. Milwaukee Ave., Chicago 22, Ill.

★ PRACA ŻEŃSKA

TYPIST — GENERAL OFFICE
For small fast growing manufacturing concern. Northwest side. Permanent.
Address Box 400
POLISH DAILY ZGODA
1201 N. Milwaukee Ave.

SHORT ORDER KUCHAREK, — counter i fountain dziewcząt, przyuczymy. Płatne wakacje. Dostarczamy posiłków. Benefity ubezbieczeń. Pixley & Ehlers, 205 W. Lake.

General Office
Steady position for able typist. Light dictation must like details; Hours 8:30—5, 5 day week, salary open. No phone calls.
ANDRE PAPER BOX CO.
865 N. Sangamon St.

★ INTERESY

NEZWYKŁA OKAZJA
MOJA STRATA WASZ ZYSK!
Mała restauracja-grill, prosperujący, wyrobiony interes, 4 pokoje w tyle, muszę sprzedać ze stratą z powodu choroby, spłaty.
GRaceland 7-2544
GRaceland 2-2809
w poniedziałek i inne dni tygodnia

GROSERY & MEATS
Est. 40 years
Good business; good deal.
Corner in Austin.
Private owner will sell reasonable
Acct. Retiring
Phone AUstin 7-2117

• DOSKONAŁA INWESTYCJA •
GROSERNIA — Ruchliwe narożnikowe miejsce na północno-zachodniej stronie. W pełni wyposażona, nowoczesne urządzenia. Dobra, stała klientela. Wiele polskich klientów. Idealna do prowadzenia przez małżeństwo lub 2 ludzi. Jest to dobry sklep, a cena podana przez właściciela jest atrakcyjna.
Telefon ALbany 2-9326

SKŁAD Z PIZZĄ I KANAPKAMI
Dobre kupno dla kogoś zainteresowanego. Prywatny właściciel sprzedaje umiarkowanie na szybką sprzedaż. Po dalsze informacje telefonować
EVerglade 4-5170
W każdym czasie po 4 popołudniu pytać o Jim

★ DO WYNAJĘCIA

4 POKOJE do wynajęcia, gazem ogrzewane. 1736 W. Division Str. BRunswick 8-0366.

UMEBLOWANE 2 POKOJOWE mieszkanie z łazienką, kompletna kuchnia, bardzo duże pokoje, parą ogrzewane, tylko $15 tygodniowo, ładne miejsce, blisko Sheridan Road i Lakeside.
Tel. SUnnyside 4-3800

LOGAN SQUARE, medyczne i dentystyczne biura nad apteką, wyrobione ponad 25 lat, południowo-wschodni narożnik Kedzie i Fullerton. Telefon CEntral 6-0163.

NA 1-SZYM—5 pokoi ogrzewane, garaż i gaz włączone w czynsz. SOuth Chicago 8-4566.

DO WYNAJĘCIA na pierwszym piętrze 6 pokojowe mieszkanie, nieogrzewane, 1237 N. Maplewood.

4 POKOJOWE i 6 POKOJOWE mieszkania do wynajęcia, ogrzewane, świeżo dekorowane, 2429 W. Division, HUmboldt 6-3247.

★ KONTRAKTORZY

KONKRETOWE schody, chodniki, plajstrowany bezment, dodatkowe. pokoje. J. Lanski, LOngbeach 1-1369.

RYNNY, KOMINY I DACHY
Płaskie i spadziste, zakładanie naprawianie i krycie smołą.
KOMINY budujemy reperujemy i fugujemy.
RYNNY zakładamy lub stare naprawiamy malujemy na zewnątrz. Wewnątrz pokrywamy smołą.
Robota gwarantowana i asekurowana. Otwarte codziennie wieczorami, nocami i w niedz
LAwndale 1-6047

★ Domy Poza Chicago

VILLA PARK, Tylko $1,900 Wpłaty
Za przyjemny 6 pokojowy ranch z dużym utility pokojem, gazowe ogrzewanie, tafelkowa łazienka, napanee kuchnia z szafkami, od ściany do ściany dywany, 60x130 st. parcela, blisko Półn.-Zach. linii kolejowej i komunikacji auotbusowej, blisko katolickiej i publicznej szkoły, cena na szybką sprzedaż, przez właściciela.
TErrace 4-9062

★ DOMY Z INTERESEM

TAWERNA i 2 mieszkaniowy budynek za najlepszą ofertę. 1657 N. Whipple St.

★ DOMY

PIĘKNY, z kolorowego kamienia, 2 mieszkaniowy, 5-3-3 pokoje, bezment, gorącą wodą olejem ogrzewany, garaż, kuchnia z szafkami, tafelkowa łazienka, blisko 26 i Drake, $20,900, Svoboda, 3739 W. 26 St., LAwndale 1-7038.

PARAFIA NAWIEDZENIA
blisko 52nd—Emerald
3 mieszkaniowy, drewniany, przez właściciela, 2-5ki, 1-4 pokoje, w doskonałym stanie z nowym furnesem. Nowy dach, dobry dochód, blisko wszystkiego cena na szybką sprzedaż, $15,500.
LIvingston 8-3222.

PRZEZ WŁAŚCICIELA
Octagon front, murowany, 5 pokoi, wysokie poddasze, ogrzewana weranda, pełny bezment, ogrodzona parcela brukowana alley.
6635 So. Kilpatrick Ave.
(4700 West)
POrtsmouth 7-8825

$16,900 i do 10% Wpłaty
5800-10 W. 63rd Place. Nowy duży z 2 sypialniami. Zobaczcie dziś 1 do 5.

2 PIĘTROWY, MUROWANY
5 pokoi i 1-4 pokoje, olejowy furnes, pełny bezment plus tawerna, prywatny właściciel sprzedaje umiarkowanie.
Cena $13,500
FRontier 6-0667

LYONS, taniość, murowany ranch, 5½ pokojowy, 3 sypialnie, 38 st. parcela, 3 letni, musicie zobaczyć dla oceny, $18,900, Svoboda, 6013 Cermak, BIshop 2-2162.

★ AUTA

CHEVROLET "OK"
UŻYWANE AUTA
'57 Bel Air Spt. Cpe. H.T. "6" P.G.
'57 Bel Air V-8 hdtp., 4 drzw., rad., ogrzew., powerglide .... Wielkie Oszczędności!
'57 V-8 Sta. wagon, 4 drzw., Taniość!
'57 2 drzw. 6 i 8 cyl., radia, ogrzewacze. Zobaczcie nasz V-8 Tudor
TANIOŚĆ ZA
$1,395
'56 Station wagon....Nalepsze Kupno
'56 "210" z drzw., radio, ogrz.....$895
'55 Bel Air V-8 2drzw., Power Glide, radio, ogrzewacz .... Taniość!
'55 2-4 drzw., radio, ogrz...$295 wpł.
'54 4 drzw. Bel Air, P.G.....$200 wpł.
'53 Bel Air 4 drzw. .... $150 wpł.
MILWAUKEE AVENUE CHEVROLET
Dostawca Chevrolet od 1916
2510 MILWAUKEE
EVerglade 4-6200

★ KSIĄŻKI

Bóg Moją Miłością
Zbiór Nabożeństw i Pieśni na wszystkie uroczystości Kościelne w roku.
DUŻY DRUK, PIĘKNA OPRAWA ZŁOCONE BRZEGI
W skórkowej oprawie
Cena $3.00
Tę Książkę do Nabożeństwa zamawiać można:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Avenue
Chicago 22, Illinois
(Na C. O. D. książek nie wysyłamy)

SENNIK! SENNIK!
Nowoczesny Sennik Persko-Egipski
Wyjaśnia ponad 1,000 snów!
oraz
w tej samej książce
PRAWDZIWE PROROCTWA MICHALDY
Królowej ze Saby
czyli
SYBILLA
oraz przepowiednie
KSIĘDZA MARKA WERNYHORY i innych
Cena $1.25
Wraz z Przesyłką Pocztową
Dziennik Związkowy
1201 Milwaukee Ave.
Chicago 22, Ill.
NA C. O. D.
KSIĄŻEK NIE WYSYŁAMY

Czy Starasz Się o Obywatelstwo?
To Kup
KALENDARZ ZWIĄZKOWY
Na 1958 Rok
który zawiera pytania i odpowiedzi do Egzaminu Obywatelskiego (str. 225 i następne)
Cena $1.50
Już jest do nabycia
Dziennik Związkowy
1201 Milwaukee Avenue
Chicago 22, Illinois
(Na COD nie wysyłamy)

CZYS ZAPISAŁ PRZYNAJMNIEJ JEDNEGO NOWEGO CZŁONKA DO ZNP?

Nie Można Wyciągnąć Kraju z Recesji Przez Wydawanie Pieniędzy Publicz.

Tak Ostrzega Członek Rządu Federalnego, Sekretarz Fred A. Seaton

Przemawiając w Chicago, w "Executives Club", członek rządu feredalnego, sekretarz Fred A. Seaton powiedział, że "dzika orgia" w postaci wydawania pieniędzy publicznych nie przyczyni się sama przez się do wyciągnięcia kraju z obecnej recesji gospodarczej.

Nie można bowiem wydać tyle pieniędzy, aby recesję przymienić w dobrobyt.

Program robót publicznych podjęty w latach trzydziestych przez Roosevelta pozostawił wiele budynków publicznych ale miliony dolarów poszły z dymem bądź też spłynęły rynsztokami. Administracja powinna robić to "co należy robić", by poprawić sytuację gospodarczą, mówił Seaton.

Oblicza on, że bezrobocie osiągnęło cyfrę pięciu milionów ludzi ale podkreśla, że po drugiej wojnie światowej było 10 milionów ludzi bez pracy i w roku 1933 aż 13 milionów.

Mówiąc o dwóch sowieckich satelitach, Seaton twierdził, że zdaniem ekspertów Stany Zjednoczone nie posiadały programu w dziedzinie pocisków i satelity przed rokiem 1951. Z tego wynika, dodał on, że winę za niedostateczny program ponoszą demokraci, nie zaś republikanie.

Najważniejszym zagadnieniem jest teraz, by Ameryka przewodziła w tej dziedzinie w ciągu następnych lat dziesięciu czy piętnastu.

Przechodząc do jeszcze innego tematu Seaton zauważył, że koszt utrzymania Indian w rezerwatach osiągnie bilion dolarów, o ile Indianie nie zaczną sami zarabiać na swe utrzymanie. Departament spraw wewnętrzny posiada program, którego celem jest kształcenie dzieci indiańskich i przeszkolenie zawodowe dorosłych.

Adamowski Zbija Petycję Keenana w Najwyższym Sądzie Stanowym

Mówi, Że Najwyższy Trybunał Stanu Illinois Nie Ma Tu Jurysdykcji Bez Przesłuchania Sprawy Keenana Poprzednio w Sądzie Okręgowym

Prokurator stanowy Benjamin S. Adamowski, który zmusił byłego asesora powiatowego, Franka Keenana do rezygnacji, gdy ten uznany został winnym oszustw podatkowych — prowadzi w dalszym ciągu otwartą i stanowczą akcję w tej sprawie.

Ponieważ Keenan wniósł do najwyższego trybunału stanowego w Springfield petycje domagającą się, by sąd przywrócił mu urząd asesora, Adamowski wniósł do tegoż trybunału oświadczenie, w którym wykazuje, iż petycja Keenana jest nie na miejscu i sąd najwyższy w Springfield nie ma w tym zakresie jurydykcji.

Adamowski dowodzi, — że Keenan powinien najpierw wnieść sprawę swą do sądu okręgowego w Chicago, albowiem sprawa jego nie należy do tego rodzaju spraw, które powinno się wnosić do najwyższego trybunału, pomijając niższe sądy lokalne.

Co w tej kwestii uczyni teraz najwyższy trybunał stanowy, to na razie nie jasne. Chodzi tu bowiem nie tyle o kwestie winy lub niewinności Keenana, lecz raczej formalność jurysdykcyjną.

Keenan, jak wiadomo skazany został przez sąd federalny w Danville na dwa lata więzienia i na zapłacenie 56,000 dolarów grzywny, za to iż dopuścił się oszustwa przy płaceniu podatków dochodowych na sumę obliczaną na 200,000 dolarów.

Pod presją tego wyroku,— Adamowski zażądał usunięcia Keenana z urzędu asesora powiatowego na konstytucyjnej zasadzie, która mówi, iż urzędnik zniesławiony przestępstwem automatycznie traci swą posadę.

Na polecenie Adamowskiego rada powiatowa usunęła w dniu 4-go lutego Keenana z urzędu i zamianowała w miejsce jego Johna McGuane.

Keenan wniósł w tej sprawie skargę do najwyższego trybunału w Springfield.

Zginął Uderzony Przez Auto, Gdy Przechodził Przez Ulicę

W Innym Wypadku 2 Mężczyźni Ponieśli Śmierć Przy Zderzeniu Się Samochodu

Samochód uderzył i zabił Johna Snyder, lat 81, gdy przechodził przez ulicę przed swoim domem przy 6441 W. 26ta ul., Berwyn. Otto Edward Muresch, lat 44, 2340 S. Lawndale ave., kierowca dorożki, jest pod oskarżeniem zabójstwa na skutek nieostrożnej jazdy i brak licencji szoferskiej.

Frank Bustos, lat 27, 1210 Peoria ul., zmarł w sobotę wieczorem w szpitalu Memorial, Elmhurst, po znalezieniu go w stanie nieprzytomnym na North ave., dwa bloki na zachód od Fifth ave. w Melrose Park. Stanowa policja powiedziała, że nie wiedziała, czy Bustos upadł, czy uderzył go samochód czy też wypchnięty został z pędzącego auta.

Morley P. Whipple, lat 30, 444½ St. Charles ul., Elgin, mechanik przy naprawianiu TV, poniósł śmierć, gdy jego samochód uderzył w drzewo i przewrócił się w tej części Elgin, która należy do powiatu Cook.

Dwie osoby zmarły po zderzeniu się dwóch samochodów na skrzyżowaniu U. S. 66ej A i Illinois 53ej, jakie 12 mil na północ od Joliet. Ofiarami padli — John Konicek Sr., lat 74, 408 Holmes ul., Lemont i James Franke, lat 20, 5200 Fairmont ave., Downers Grove. Konicek był dawny farmer a Franke pracował dla Bronson Lumber Co. Clarendon Hills, pow. Du Page.

Do północy w sobotę 74 osoby zginęły w wypadkach samochodowych w powiecie Cook od 1go stycznia, a z tej liczby 45 utraciło życie i 5,597 odniosło obrażenia w samym Chicago.

JIM'S
SUPER SERVICE STATION
Prompt efficient towing service.
TIRES — ACCESSORIES
High Quality Gas.
We Give S&H GREEN STAMPS
We invite commercial accounts.
2501 E. 83rd ST. RE 4-8860

ACH, MODELKI! — Powyżej widzimy kangura i sarnę, które "występują" w New Yorku, jako "modelki" w dziedzinie reklamiarskiej, w której obecnie panuje wielkie zainteresowanie zwierzętami, ptakami i rozmaitymi płazami. Obie modelki widziane powyżej zarabiają czasem (ma się rozumieć—dla swych właścicieli) po $100 na godzinę.

Jutro Ostatni Dzień Rejestracji Do Głosowania

Sędzia powiatowy Otto Kerner doniósł wczoraj, że jutro jest ostatni dzień dla głosujących w Chicago i w siedmiu przedmieściach do zarejestrowania się, aby mieć prawo do wzięcia udziału w prawyborach dnia 8go kwietnia.

Lokale wyborcze, znajdujące się pod jurysdykcją chicagoskiego wydziału elekcyjnego, otwarte będą w 4,058 lokalach do głosowania od godz. 8ej rano do 9-ej wieczorem. W ostatnich czterech latach zarejestrowało się 1,963,783 nowych osób i zmieniło swoje adresy.

Do miejskiego wydziału elekcyjnego przynależą następujące przedmieścia — Chicago Heights, Berwyn, Cicero, Harvey, Lyons, Summit i Stickney.

Gratulacje Od Ike z Okazji Urodzin

Pani Elvira Hoyles z Elgin, przebywająca w zakładzie dla starców w Hampshire, w powiecie Kane, dostała list z gratulacjami od prez. Eisenhowera z okazji jej 102-ch urodzin, jakie onegdaj obchodziła.

Z tej okazji odwiedziło ją około 50 osób, to jest krewnych i przyjaciół, którzy wypili przy tym wiele kawy i zjedli to, co zakład posiadał, to jest chleb z masłem, śpiewając na cześć solenizantki "Happy Birthday to you."

Pielęgniarka Pod Oskarżeniem Morderstwa

Wysłała Zwłoki Swego Przyjaciela w Kufrze Do Memphis

Pani Marjorie Andrews, zarejestrowana pielęgniarka, murzynka, dzisiaj stanie przed sądem pod oskarżeniem zamordowania swojego przyjaciela, którego, jak zeznała, zabiła dnia 10go lutego.

Pani Andrews powiedziała, że zastrzeliła Eddie Jenkins, lat 29, w Chicago i potem wysłała w kufrze jego zwłoki do Memphis, Tenn. Aresztowano ją tu w sobotę.

Detektyw por. James Mc Mahon oświadczył, że kobieta przyznała się do niego, iż zastrzeliła Jenkins'a po sprzeczce, gdy ją uderzył i dusił. Wyciągnęła wówczas, jak zeznała, rewolwer, który miała pod poduszką i strzeliła do Jenkins'a.

Przez całą noc pilnowała zwłok, poczym kupiła duży kufer, zapakowała zwłoki do niego i wysłała do Memphis na adres, pod którym on tam poprzednio mieszkał. Kufer otwarto na stacji kolejowej w Memphis dnia 27-go lutego, gdy po niego nikt się nie zgłaszał.

Pani Andrews miała zajęcie w szpitalu Cincinnati od połowy lutego.

4 Mężczyzn i Kobietę Aresztowano

Urządzali Oni Napady Na Taksówkarzy

Czterej mężczyźni i kobieta, aresztowani przez policję ze stacji Marquette, są pod oskarżeniem obrabowania 45 kierowców taksówek na południowej stronie miasta.

Detektyw Robert Thomas powiedział, że członkowie tej bandy zeznali, iż pieniędzy, uzyskanych z napadów, używali na kupno narkotyków. Zatrzymano zostali pod aresztem: James McCaston, lat 30, 2130 Hastings ave.; Alonzo Scott, lat 23, 2715 Warren blvd.; Charles Greenleaf, lat 25, 1944 Washburn ave.; Gene Barry, lat 24, 3511 Roosevelt rd. i pani Gloria Hendricks, lat 21, 1113 E. 47a ulica.

Pięcioro ich aresztowała policja po usiłowanym napadzie w piątek na Harvey Mullery, 1161 S. Kilbourne ave., taksówkarza dla American United Cab Co. Używszy tajnego sygnału, Mullery dał znać innemu kierowcy, że jest w opałach a temu udało się wystraszyć rabusiów.

Policja spostrzegła idący motor w pobliskim zaparkowanym samochodzie i dokonała aresztowań na podstawie informacji z dzienników, jakie znaleziono wewnątrz samochodu.

POSZUKIWANIE ZWŁOK W RZECE. — Po zderzeniu się autobusu szkolnego z buldozerem na drodze blisko Prestonburgu, w Kentucky i po wpadnięciu autobusu do rzeki Big Sand River— oddziały ratunkowe poszukują zwłok 27-rga dzieci, które tam utonęły. Zwłoki ofiar katastrofy rozniesione zostały bystrym nurtem rzeki na przestrzeni kilku mil.

Chicago Potrzebuje Bardzo Nowej Wielkiej Sali Operowej

Civic Opera House Ma Być Zamknięta, a Sławne Ongiś Audytorium Jest w Zaniedbaniu i Nie Nadaje Się—Bez Kosztownej Reperacji

Chicago potrzebuje szybko nowej wielkiej sali teatralnej na koncerty opery, balety i tym podobne imprezy artystyczne — twierdzi znany impresario, Harry Zelzer, prezes i zarządzający dyrektor organizacji Allied Arts Corporation, pod kierownictwem której większe imprezy artystyczne na terenie Chicago od szeregu lat się odbywają.

Potrzeba takiej sali teatralnej wynika stąd, że obecna największa tego rodzaju sala — Civic Opera House na Madison Wacker dr., w której odbywały się przedstawienia oper, wielkie koncerty i występy baletów — zostanie zamknięta dla tego rodzaju imprez, albowiem ma przejść pod kontrolę organizacji filmowej, Cineramic Midwest Corporation, która od pewnego już czasu pertraktuje z właścicielami gmachu operowego w tej sprawie.

Potrzeba Milionów Dolarów

Eksperci obliczają jednak, iż budowa nowego audytorium kosztowałaby możliwie 10 milionów dolarów, co w najwyższych nawet sferach miłośników muzyki nie jest rzeczą łatwą do zebrania.

Zelzer twierdzi, iż sala taka opłaciłaby się, bowiem są widoki wskazujące na możliwość rentowania jej każdego dnia w ciągu całego roku.

Byznesiści Zainteresowani

Zelzer zwołał w zeszłą sobotę wieczorem specjalne narady 20-tu byznesistów chicagoskich zainteresowanych w tej sprawie i mówi, że uzyskał gwarancję $475,000 inwestycji na budowę tej nowej świątyni muzyki i sztuki w Chicago.

Grupa ta zamianowała Zelzera tymczasowym przewodniczącym i gotowa jest przystąpić do dzieła natychmiast. Nazwiska interesowanych mają być ogłoszone, gdy niezbędna suma 2 i pół miliona dolarów zostanie zebrana.

Jeśli Nie — To Stare Audytorium

Jeśli plan budowy nowej wielkiej sali nie uda się, to nie jest wykluczoną możliwość wnowienia przedstawień operowych, baletowych i innych wielkich imprez muzyki klasycznej w starym Audytorium na Wabash, będącym obecnie w stanie opuszczenia, jako część starego Hotelu Audytorium, który zmieniony został przed kilku laty na siedzibę Uniwersytetu Roosevelt.

Audytorium to jednak musi być odnowione i na to potrzeba podobno kilkaset tysięcy dolarów.

Zelzer, o ile wiadomo — gotów jest zdeklarować inwestycje w sumie $50,000 na ten cel, jeśli dojdzie do porozumienia z Uniwersytetem Roosevelt i jeśli znajdą się inni entuzjaści interesujący się tą sprawą.

Napad Na Szosie Młokosów w Joliet Na Auto z 7-ma Chłopcami z Chicago

Wkrótce Jednak Napastnicy Zostali Ujęci i Przebywają w Więzieniu w Joliet

Wczoraj 5-ciu rozbrykanych młokosów z Joliet ścigało na szosie 66, na przestrzeni 17 mil, samochód z Chicago, w którym było 7 chłopców, ten samochód zatrzymało, po czym tych chłopców pobito, rozbijając także przy tym szyby w samochodzie, uszkadzając tapety wewnątrz samochodu i siedzenia.

Dwóch z napadniętych chłopców musiało udać się zaraz do szpitala celem zaopatrzenia ran. Powiadomiona o tym dzikim napadzie policja zaraz nadała przez radio alarm do ujęcia napastników. I rzeczywiście złapano ich koło Joliet i zaraz wszystkich postawiono przed sędzią pokoju A. Mackeay, który ukarał każdego z napastników grzywną po $200 i $15 kosztów, a nadto zasądził na zapłacenie odszkodowania za uszkodzony samochód chłopców z Chicago.

Wszystkich 5-ciu zawadjackich młokosów osadzono w więzieniu powiatu Will, gdzie będą przebywać tak długo, dopóki grzywny i odszkodowania za samochód nie zostaną zapłacone.

Wczoraj rodzice niektórych aresztowanych chłopców chcieli zapłacić grzywnę i odszkodowanie, aby sędzia wypuścił ich synów z więzienia, ale sędzia Mackey odmówił przyjęcia w niedzielę pieniędzy, nakazując aby młokosy pozostały w więzieniu do poniedziałku.

Znaleziono Zwłoki Mężczyzny w Zaułku

Znaleziono we środę w zaułku w tyle domu przy 1102 N. Marshfield ave., ciało mężczyzny, lat około 50. Policja stara się rozpoznać ofiarę. Miał on na sobie bronzowy płaszcz, zielony sweter i dwie pary spodni, jedna bronzowa a druga khaki. W kieszeniach były pokwitowania od Manpower, Inc., 454 W. Chicago ave.

Kolektor Poszkodowany Na Sumę $10,000

William R. Kleinschmidt, 1426 N. Kildare, powiadomił policję w niedzielę, że wykradziono z jego mieszkania starych monet i znaczków na sumę $7,700, a prócz tego biżuterię, przedstawiającą wartość $3.300.

Kleinschmidt, zam. przy 1426 N. Kildare, powiedział, że skradzione znaczki oblicza na sumę $4,900, a stare monety na $2,800.

Plan Roztoczenia Dalszej Opieki Nad Pacjentami

Zamianowany został specjalny komitet dla opracowania planu i wprowadzenia go potem w życie, który dawałby opiekę lekarską pacjentom ze szpitala powiatowego, gdy znajdą się już w domu.

Pierwsze zebranie komitetu odbędzie się w biurach Chicago Heart Assn., 69 W. Washington. Przewodniczącym komitetu jest dr. George C. Turner, sekretarz Chicagoskiej Izby Lekarskiej.

Dr. Karl A. Meyer, superintendent sztabu lekarskiego w szpitalu powiatowym, oświadczył, że takie programy z powodzeniem wprowadzone zostały w New Yorku, Bostonie, Pittsburghu i w wielu innych mniejszych miastach.

Dyskusja w Sprawie Alkoholizmu w Zakładach Pracy

Jutro, w hotelu La Salle, odbędzie się ciekawa konferencja z udziałem kierowników różnych zakładów przemysłowych i handlowych oraz przywódców unijnych, na której przedyskutowana będzie sprawa alkoholizmu wśród załóg robotniczych.

Konferencja zastanowi się nad tym jakie środki przedsięwziąść, aby zupełnie wyeliminować panoszący się alkoholizm w czasie pracy.

Dr Arnold Kuhn, dyrektor komitetu do walki z alkoholizmem, ocenia, że w Chicago jest najmniej 174,000 nałogowych alkoholików, z których połowa jest zatrudniona w przemyśle i handlu.

Liga Do Walki Ze Zniesławieniem Urządzi Odczyty

Rzecznik Ligi do walki ze zniesławieniem przy B'nai B'rith zapowiedział na konferencji prasowej w ubiegłą środę w lokalu Ligi przy 343 S. Dearborn, że w najbliższym czasie Liga urządzi turę odczytową po różnych miastach całych Stanów Zjednoczonych, celem zaznajomienia ludzi z głównym programem pracy jaki obecnie Liga sobie zakreśliła. Głównymi punktami tego programu są:

1) praca nad usunięciem wszelkich różnic rasowych i narodowościowych, które doprowadzają do wytrwarzania się stanów wrogości;

2) zaznajomienie ludności z trudnym problemem uchodźców;

3) apel o pomoc dla uchodźców bez względu na ich przynależność rasową i narodową.

W tej turze odczytowej, której ostateczny termin nie został jeszcze ustalony, wezmą udział dwaj wybitni działacze tej Ligi, to jest Joseph Lichten i ks. J. Morris, kapelan amer. marynarki.

Zamknięto Zaułek Po Eksplozji w Ścieku

Policja zabarykadowała wczoraj zaułek w tyle domu przy 10209 Avenue L, gdy na skutek eksplozji wyrzucona została w powietrze pokrywa nad otworem ściekowym.

Sierżant policji ze wschodniej części miasta, James Mallon, powiedział, że wybuch wyrwał powierzchnię ziemi około otworu ściekowego w promieniu 3 stóp.

Lokatorzy Musieli Uciekać z Budynku

Pożar, który powstał wczoraj w trzypiętrowym murowanym budynku — przy 2131 Division ul. z powodu wadliwego pieca, zmusił 15 osób do wyjścia na ulicę i wyczekania, aż straż pożarna ogień ugasi. Szkody, wynikłe z pożaru obliczane są na $1,000.

MALLOY'S
SERVICE STATION
Prompt efficient service on your car by experts. Complete motor tune-up and repairing.
High Qpality Gas.
We invite commercial accounts.
1952 W. GARFIELD ,RE 7-4949

Posiadamy Codziennie
ŚWIEŻE RYBY
• COD FISH
• PSTRĄGI
• OKONIE
• BIAŁE RYBY
• ŁOSOSIE (Salmon)
• ŚLEDZIE
• PŁASTUGI (Halibut) i tp
Zapraszamy do przybycia i zobaczenia naszych importowanych i krajowych produktów z zakresu delikatesów.
Godziny sklepowe codziennie 9 do 8 wiecz., w niedzielę 10 do 1 w poł. i od 4 do 7 wiecz.
Fullerton Delicatessen
3324 W. Fullerton Ave.
ALbany 2-5195

Instalacja Stow. Dobroczynności ZNP Odbędzie Się Jutro w Domu Kongresu

W Tym Roku Stow. Dobroczynności Obchodzi 30-to Lecie Swego Istnienia.

Uroczysta instalacja nowej administracji Stowarzyszenia Dobroczynności przy ZNP odbędzie się we wtorek 11-go marca, w Domu Wydziału Kongresu Pol. Amer. pnr.1838 W. Division ul. Początek o godzinie 8ej wieczorem.

Ponieważ w r. 1958 Stow. Dobroczynności obchodzi 30-lecie swego istnienia, wobec tego program instalacyjny będzie nader uroczysty dla upamiętnienia tak ważnej rocznicy. Instalacja zostanie poprzedzona krótkim posiedzeniem, to też uprasza się delegatki do Stow. Dobroczynności przy ZNP o liczne i punktualne przybycie wprost do Domu Wydziału Kongresu.

Do udziału w instalacji zapraszamy urzędników Zarządu Centralnego ZNP, komisarzy i komisarki okręgowe, prezesów jak i urzędników Gmin i Grup ZNP, jak i przyjaciół i sympatyków.

Komitet instalacji na czele z p. Janiną Migała, czyni starania, ażeby wszystkich przyjąć jak najgościnniej i zapewnić im miłe spędzenie wieczoru. — Franciszka Dymek, prezeska; Wiktoria Kolman, sekr.

Policja Aresztowała 4 Osoby Podejrzane o Podpalenie Tawerny

Jednym z Aresztowanych Jest Szwagier Właścicielki, Który Jednak Wypiera Się Zarzutów

Policja aresztowała w ubiegłą sobotę 4 osoby w związku z pożarem w tawernie pnr. 1655 N. Kedzie w ubiegłą środę. Aresztowani są podejrzani o podpalenie.

Wspomniana tawerna pod nazwą Scandia stanowi własność pani Theresy Bianchi Smith, zpnr. 1714 N. Kedzie ave.

Jednym z aresztowanych jest 26-letni Joseph Salemi z pnr. 3333 Evergreen, który w czasie wybuchu i pożaru w tawernie został poparzony na twarzy, rękach i nogach. Salemi twierdził początkowo, że akurat przechodził ulicą koło tawerny, gdy nastąpił tam wybuch.

Policja dowiedziała się jednak, że Salemi jest szwagrem właścicielki tawerny. Angelo Magiera, lat 27, który mieszka razem z Salemi, zeznał, że na krótko przed pożarem w mieszkaniu był mąż pani Smith, właścicielki tawerny, Donald, który powiedział do Salemi, że "teraz jest dogodny czas, ponieważ nie będzie nastawiony aparat alarmowy w tawernie.

Policja odszukała stację gazolinową, gdzie osobnik z wyglądu przypominający Salemi kupował gazolinę.

Magiera zeznał dalej, że siedział w tawernie po drugiej stronie ulicy na krótko przed pożarem. Gdy wydarzyła się eksplozja, wyszedł na ulicę i znalazł Salemi na ziemi Salemi prosił o odwiezienie go do szpitala, mówiąc że "coś się nie udało".

Ani Salemi ani Smith nie przyznają się do podpalenia.

Badania wykazały jednocześnie, że Salemi pracował w tawernie szwagierki i nie miał powodów do podpalenia, chyba dla podjęcia ubezpieczenia.

Do Urzędników Gmin i Bratnich Org. w Sprawie Manifestacji 3go Maja

Uprasza się PP. Prezesów i Sekretarzy Gmin—Okręgów 12go i 13go ZNP, oraz PP. Prezesów i Sekretarzy wszystkich BRATNICH ORGANIZACYJ POLONIJNYCH — o łaskawe przybycie na posiedzenie w sprawie Obchodu Konstytucji 3go Maja, które odbędzie się w piątek, dnia 21go marca, b. r., w Bibliotece ZNP, 1520 W. Division St., punktualnie o godzinie 8:00 wieczorem

Obchód Konstytucji Trzeciego Maja w bieżącym roku odbędzie się w niedzielę, dnia 4go maja — w parku Humboldta, przy pomniku generała Tadeusza Kościuszki, a poprzedzony będzie wymarszem.

Franciszka Dymek, Wiceprezeska ZNP, Przewodnicząca Wydziału Oświaty ZNP.

Walenty Kożuch, Komisarz Okręgu 13go ZNP, Przewodniczący.

Franciszek Jendryaszek, Komisarz Okręgu 12go ZNP, Sekretarz.

Wszystkie Pieniądze Złożone do 15-go, Zarabiają od 1szego
INSURED SAFETY
4%
ON ALL SAVINGS
PER ANNUM Current Rate
All Money in by 15th Earns from 1st
SAFETY OF YOUR SAVINGS INSURED UP TO $10,000 FEDERAL SAVINGS AND LOAN INSURANCE CORPORATION
GUARDIAN Savings AND LOAN ASSOCIATION
1624 W. 18th St. • Chicago 8, Ill.
SEeley 3-5533
A $23,000,000.00 Savings Institution
$23,000,000.00 Instytucja Oszczędnościowa

KUPCIE I CZYTAJCIE
Bardzo Interesującą Książkę p. t.
Dziesięć Opowieści
Osnutych na tle drugiej wojny światowej: Skowronek Łoza chce jeść—Pod arsenałem—Flying Control—Ogień—W zamku Białej Damy—Szpieg—Janowa Załoga—Owczarek—Cosas de Polonia—Udany skok.
Opowieści te napisane są przez różnych wybitnych pisarzy polskich.
Cena tej interesującej Książki $1.00
Doskonałe na Prezenty
Zamówienia wraz z należytością nadsyłać należy:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 MILWAUKEE AVE. CHICAGO 22, ILL.
(Na C.O.D nie wysyłamy)